



KRAKOWSKA AKADEMIA
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Wydział Prawa i Administracji
Kierunek: Prawo

Jakub Skoczeń

PRAWNOKARNA
PROBLEMATYKA
POSZUKIWANIA
BRONI PALNEJ I AMUNICJI
POCHODZENIA WOJENNEGO

Praca magisterska
napisana pod kierunkiem
dr
Renaty Pawlik

Kraków 2011

SPIS TREŚCI

STRONA TYTUŁOWA.....	1
SPIS TREŚCI.....	2
WYKAZ SKRÓTÓW.....	3
WSTĘP.....	4
Rozdział 1 WPROWADZENIE DO TEMATYKI POSZUKIWANIA BRONI I AMUNICJI POCHODZENIA WOJENNEGO.....	6
1.1 CHARAKTERYSTYKA POSZUKIWANIA PRZY UŻYCIU URZĄDZEŃ ELEKTRONICZNYCH.....	6
1.1.1 Uwagi ogólne.....	6
1.1.2 Poszukiwanie skarbów, a urządzenia elektroniczne.....	7
1.1.3 Poszukiwanie skarbów w Polsce.....	9
1.1.4 Obraz eksploracji w mediach.....	12
1.2 BRÓŃ, AMUNICJA ORAZ MATERIAŁY WYBUCHOWE POCHODZENIA WOJENNEGO – RODZAJE, HISTORIA I PRZYKŁADY.....	15
1.2.1 Podział rodzajowy broni oraz amunicji, charakterystyka materiałów wybuchowych.....	15
1.2.2 Historyczna geneza porzuconej lub ukrytej na terenie Polski broni i amunicji.....	25
1.2.3 Niebezpieczeństwo związane z zaleganiem broni oraz amunicji na terenie Polski.....	31
Rozdział 2 PRAWNE UWARUNKOWANIA POSZUKIWANIA I POSIADANIA BRONI PALNEJ I AMUNICJI POCHODZENIA WOJENNEGO.....	38
2.1 PRAWNE UWARUNKOWANIA POSIADANIA BRONI I AMUNICJI POCHODZENIA WOJENNEGO.....	38
2.1.1 Historyczna broń palna i amunicja pochodzenia wojennego - kwalifikacja.....	38
2.1.2 Warunki posiadania broni palnej i amunicji pochodzenia wojennego bez pozwolenia.....	43
2.1.3 Instytucja pozwolenia na posiadanie broni w celach pamiątkowych i kolekcjonerskich.....	48
2.2 USTAWA O OCHRONIE ZABYTEKÓW I OPIECE NAD ZABYTEKAMI – POJĘCIE ZABYTEKU W KONTEKŚCIE BRONI PALNEJ I AMUNICJI POCHODZENIA WOJENNEGO.....	52
2.2.1 Pojęcie zabytku w przypadku broni palnej i amunicji.....	52
2.2.2 Pozwolenie na prowadzenie poszukiwań przy użyciu urządzeń elektronicznych i fizycznych w kontekście poszukiwania nowożytnego uzbrojenia.....	57
2.2.3 Prawidłowe postępowanie w przypadku znalezienia broni palnej lub amunicji pochodzenia wojennego.....	60
Rozdział 3 CHARAKTERYSTYKA PRAWNOKARNYCH KONSEKWENCJI W ZAKRESIE POSZUKIWANIA I POSIADANIA BRONI PALNEJ, AMUNICJI I MATERIAŁÓW WYBUCHOWYCH.....	62
3.1 PRZESTĘPSTWA ZAWARTE W KODEKSIE KARNYM.....	62
3.1.1 Nielegalny wyrób i handel bronią palną lub amunicją.....	62
3.1.2 Nielegalne posiadanie broni palnej lub amunicji.....	67
3.1.3 Nielegalne posiadanie materiałów wybuchowych.....	73
3.1.4 Przestępstwo spowodowania katastrofy lub jej niebezpieczeństwa.....	78
3.1.5 Przywłaszczenie i paserstwo.....	82

3.2 POZAKODEKSOWE PRZEPISY KARNE	86
3.2.1 Poszukiwanie zabytków bez wymaganego pozwolenia	86
3.2.2 Zniszczenie lub uszkodzenie zabytku	90
3.2.3 Nielegalny wywóz zabytków zagranicę	93
3.3 POZOSTAŁE PRZESTĘPSTWA I WYKROCZENIA ZWIĄZANE Z POSZUKIWANIEM BRONI I AMUNICJI	95
3.3.1 Ograbienie grobu lub innego miejsca spoczynku	95
3.3.2 Nie powiadomienie o znalezieniu rzeczy	100
3.3.3 Przegląd wykroczeń związanych z poszukiwaniem przy użyciu urządzeń elektronicznych	101
PODSUMOWANIE	108
BIBLIOGRAFIA	112
SPIS ILUSTRACJI	114

WYKAZ SKRÓTÓW

AKTY NORMATYWNE:

KK	Kodeks karny (Dz.U. 1997 Nr 88 poz. 553 z późn. zm.)
KC	Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 Nr 16 poz. 93 z późn. zm.)
UoBiA	Ustawa o broni i amunicji (Dz.U. 1999 Nr 53 poz. 549 z późn. zm.)
UoOZ	Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2003 Nr 162 poz. 1568 z późn. zm.)
UoMW	Ustawa o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego (Dz.U. z 2002 Nr 117 poz. 1007 z późn. zm.)
KPK	Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997 Nr 89 poz. 555 z późn. zm.)

ORGANY:

WSA	Wojewódzki Sąd Administracyjny
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
MSWiA	Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji
SN	Sąd Najwyższy
RM	Rada Ministrów

INNE SKRÓTY:

Dz.U.	Dziennik Ustaw
Nr	Numer
poz.	Pozycja
s.	Strona
ust.	Ustęp
z późn. zm.	Z późniejszymi zmianami

WSTĘP

Od kilkunastu lat popularyzuje się w Polsce nowa forma spędzania wolnego czasu. Zjawisko to nazywane jest w różny sposób i polega głównie na poszukiwaniu przedmiotów metalowych przy użyciu wykrywaczy metali. Bardzo dużo osób na terenie Polski codziennie przeszukuje pola bitew w poszukiwaniu różnego rodzaju militariów. Wiele osób czyni to nie znając przepisów karnych albo interpretuje je w sposób nieprawidłowy. Umiejętna interpretacja aktów normatywnych pozwoli uniknąć prawnokarnych konsekwencji z tytułu poszukiwania wykrywaczem metali.

W czasie studiów zostałem przewodnikiem terenowym ziemi tarnowskiej. Działam również społecznie w stowarzyszeniu *Crux Galiciae*, które opiekuje się cmentarzami wojennymi oraz rozpowszechnia tematykę walk w czasie I wojny światowej w Polsce. Z polami bitew stykałem się na co dzień i jako student prawa zainteresowałem się tematem prawnokarnych konsekwencji z tytułu poszukiwania detektorami metali. Zapoznałem się szeroko ze zjawiskiem poszukiwania skarbów i postanowiłem zanalizować ten temat pod kątem obowiązujących w Polsce przepisów z zakresu prawa karnego i prawa wykroczeń.

Celem analizy jest obalenie wielu mitów krążących wśród poszukiwaczy skarbów, których niedostateczna wiedza prawna jest jedną z przyczyn coraz częstszych wizyt prokuratora w ich domach. Swoją pracą chciałbym także zwrócić uwagę na ewentualne uchybienia w regulacjach prawnych. Analiza przepisów karnych pod kątem poszukiwania skarbów ma na celu uświadomić problem tego zjawiska oraz przestrzec eksploratorów przed grożącymi im konsekwencjami karnymi i narażeniem na niebezpieczeństwo.

W rozdziale pierwszym scharakteryzuję zjawisko poszukiwania skarbów. Przedstawię historię poszukiwań skarbów oraz przedstawię stan faktyczny na dzień dzisiejszy. Wymienię na jakie grupy tematyczne dzieli się społeczność zajmująca się poszukiwaniami, ze szczególnym uwzględnieniem tej, która przeszukuje pobojoyiska. W języku techniki wojskowej opiszę typy broni palnej oraz szeroko pojętej amunicji. Opiszę też dlaczego w Polsce mamy do czynienia z tak dużą ilością zalegającej w ziemi broni i amunicji. Rozdział wprowadzający zakończę przedstawiając przykłady niebezpiecznych zdarzeń dotyczących poszukiwaczy.

Rozdział drugi poświęcę analizie prawnokarnych uwarunkowań poszukiwania skarbów. Przedstawię jak wygląda obecny stan prawny pod kątem pojęcia zabytku oraz

własności rzeczy znalezionej. Omówię możliwość ubiegania się o pozwolenie na poszukiwanie zabytków ruchomych. Druga część tego rozdziału będzie prawną analizą pojęć broni oraz amunicji. Obejmie ona klasyfikację tych przedmiotów pod kątem ustaw tematycznych. Przedmiotem moich rozważań będzie również instytucja pozwolenia na broń oraz realne możliwości wejścia w posiadanie przedmiotów pochodzących z poszukiwań. Rozdział drugi będzie pełnił rolę wprowadzenia do tematu prawnokarnych konsekwencji z tytułu czynów bezprawnych jakich dopuszczają się poszukiwacze.

W rozdziale trzecim szczegółowo scharakteryzuję przepisy karne dotyczące działalności eksploratorów. Poruszę problemy dotyczące prawidłowej wykładni tych przepisów. Odpowiem tym samym na pytania trapiące wielu poszukiwaczy skarbów. Przedstawię jak wygląda poszukiwanie skarbów przez pryzmat prawa karnego oraz odnajdę kontrowersyjne fragmenty obowiązujących obecnie przepisów.

Problematykę prawnokarną poszukiwania i posiadania broni palnej lub amunicji pochodzenia wojennego zamknę podsumowaniem. Znajdą się w nim wszystkie stwierdzone uchybienia obecnych przepisów prawa karnego dotyczących działalności poszukiwaczy w kontekście odnajdywania i posiadania przez nich broni lub amunicji. Przedstawię również możliwości prawnych regulacji w celu naprawienia obecnej sytuacji, która nie jest korzystna zarówno z punktu widzenia poszukiwaczy, jak i interesu państwa.

Charakterystykę poszukiwania skarbów oprę o dostępne źródła wiedzy z tej dziedziny czyli o artykuły z czasopism tematycznych, referaty naukowe środowisk archeologicznych, popularne wśród poszukiwaczy książki na temat eksploracji, doniesienia medialne o poszukiwaczach oraz wiedzę zasięgniętą z internetowych forów dyskusyjnych dotyczących tego tematu. Historyczną genezę zalegających w ziemi zabytków wojskowych, rodzaje broni i amunicji oraz ich charakterystykę przedstawię w oparciu o książki popularno-naukowe.

Analizę prawnokarnych uwarunkowań poszukiwania broni i amunicji zbuduję na uznanych komentarzach do ustaw tematycznych, monografiach poruszających tematykę zabytków oraz prac dotyczących problematyki prawnej broni i amunicji. Wszystko to pod kątem aktualnych aktów prawa w postaci ustaw i rozporządzeń. Analizę prawnokarnych konsekwencji oprę o komentarze wybitnych polskich prawników oraz orzeczenia sądów karnych, w tym Sądu Najwyższego.

Rozdział 1 WPROWADZENIE DO TEMATYKI POSZUKIWANIA BRONI I AMUNICJI POCHODZENIA WOJENNEGO

1.1 CHARAKTERYSTYKA POSZUKIWANIA PRZY UŻYCIU URZĄDZEŃ ELEKTRONICZNYCH

1.1.1 Uwagi ogólne

Nie ma jednej ogólnie przyjętej nazwy osoby trudniącej się poszukiwaniami przy użyciu urządzeń elektronicznych. W Internecie najczęściej stosowanymi są nazwy: „poszukiwacz skarbów”, „odkrywca”, „detektorysta” i „eksplorator”. W literaturze na temat archeologii najczęściej pada wyrażenie „poszukiwacz skarbów”. Odrzucam w swojej opinii nowo powstałe słowo „detektorysta”, które skraca historię poszukiwania skarbów do czasów współczesnych. Poszukiwacz skarbów jest pojęciem prawidłowym ale ograniczając cel mojej analizy do broni, amunicji oraz materiałów wybuchowych, czasem bardziej właściwym będzie użycie słowa eksplorator czyli po prostu poszukiwacz¹.

W kwestii urządzeń elektronicznych z których korzystają poszukiwacze, najczęściej spotykane są tożsame określenia takie jak wykrywacz metali i detektor metali. Czynność polegająca na poszukiwaniu tymi urządzeniami określana jest różnie. W świetle ustawy o ochronie zabytków będzie to poszukiwanie zabytków ruchomych ale potocznie określa się to po prostu poszukiwaniem lub eksploracją. Sami poszukiwacze nazywają tą czynność po prostu „wykopkami”.

Błędem opinii publicznej jest często spotykane w mediach stwierdzenie, jakoby poszukiwanie skarbów było zjawiskiem nowym. Ludzie poszukują skarbów od wtedy, kiedy pojawił się pierwszy ukryty skarb. Nie można ograniczać zjawiska poszukiwania skarbów do czasów, w których spopularyzowały się urządzenia elektroniczne służące do odnajdywania przedmiotów metalowych. Wystarczy wspomnieć o gorączkach złota w XIX wieku, poszukiwaniach pirackich skarbów, poszukiwaniu Bursztynowej Komnaty albo setkach legend o ukrytych w okolicy zamków skarbach, by przekonać się, że poszukiwanie skarbów towarzyszy nam praktycznie od zawsze. Poszukiwacze

¹ *Mały słownik języka polskiego*. Pod red. Elżbiety Sobol. Warszawa 1996, s. 181.

mają nawet swojego patrona w kościele katolickim, a jest nim nie kto inny jak św. Krzysztof.

1.1.2 Poszukiwanie skarbów, a urządzenia elektroniczne

Momentem przełomowym dla poszukiwania skarbów było spopularyzowanie urządzeń elektronicznych do poszukiwania metali. Pozwoliło to na ułatwienie procesu odnajdywania interesującego przedmiotu przez poszukującego. Pierwszym skutecznym detektorem metali był wynalazek Gerharda Fishera, zgłoszony w amerykańskim urzędzie patentowym w 1931 roku jako „urządzenie do wykrywania metali pod powierzchnią ziemi”. Już wkrótce po wynalezieniu tego urządzenia, użyto go do poszukiwań skarbów na Wyspach Kokosowych².

Kolejnym krokiem ku powstaniu efektywnego urządzenia do wykrywania metali, była działalność dwóch polskich konstruktorów: Józefa Kosackiego i Andrzeja Garbosia. Wynalazek o wdzięcznej dla nas nazwie „*Polish mine detector*” był pierwszym praktycznym urządzeniem do wykrywania min, użytym z powodzeniem w czasie II wojny światowej³.

Zdjęcie 1: Pierwszy wykrywacz Zdjęcie 2: Polish mine detector



Opis: Gerhard Fisher ze swoim wynalazkiem (po lewej)
i „*Polish mine detector*” (po prawej)

Źródło zdj. 1: <http://www.treasureenterprises.com/>

Źródło zdj. 2: Ze zbiorów Zbigniewa Wawra za <http://www.rp.pl/>

Epoka tranzystorów zrewolucjonizowała technikę konstruowania wykrywaczy metali. Obecnie wyróżnić można kilka rodzajów wykrywaczy, a są to typy: BFO, PI i VLF. Wszystkie działają na zasadzie wysyłania fal elektromagnetycznych poprzez czujnik, zwany popularnie sondą lub talerzem. Przedmiot metalowy zbliżony

² Wolf Piotr. *Gdzie szukać skarbów*. Warszawa 2004, s. 94.

³ Borchólski Mieczysław. *Z saperami generała Maczka*. Warszawa 1990, s. 56-60.

do czujnika powoduje zakłócenia fal, które następnie odczytywane są przez układ elektroniczny⁴.

Detektory typu BFO są obecnie wypierane przez nowocześniejsze konstrukcje PI i VLF. Skrót PI pochodzi od ang. *pulse induction* co odzwierciedla zasadę działania tych wykrywaczy, która polega na wysyłaniu krótkich i silnych impulsów magnetycznych. Zwracam uwagę na ten typ wykrywacza, gdyż detektory tego typu stanowią część najtańszych dostępnych wykrywaczy metali. Jeden z polskich producentów wprowadził na rynek zestaw do samodzielnego montażu, który bardzo tanim kosztem można zamienić w bardzo skuteczny wykrywacz. Detektor ten stał się popularny wśród młodszej części poszukiwaczy, której nie stać na wykrywacz zachodnich marek.

Najpopularniejszym obecnie typem wykrywacza metali jest VLF⁵. Zaawansowanie technologiczne tego typu urządzeń jest bardzo różna. W sprzedaży można spotkać wykrywacze typu VLF w cenach od kilkuset do kilku tysięcy złotych. Wiodącymi w tej dziedzinie producentami są firmy amerykańskie⁶ ale od kilku lat można zauważyć rozwój polskich firm produkujących świetnej jakości wykrywacze.

Zdjęcie 3: Przykłady współczesnych wykrywaczy metali



Opis: Wykrywacze metali jednego z polskich producentów

Źródło: <http://www.armand.pl/>

Nie można zapominać o innych urządzeniach elektronicznych służących do poszukiwania metali. Marek Nowak swojej książce „Skarby i elektronika” wymienia bardzo wiele zaawansowanych urządzeń do poszukiwania skarbów. Do najciekawszych można zaliczyć magnetometr, elektroskop, lampę ultrafioletową, radar ziemny czy

⁴ Wolf Piotr. *Gdzie szukać skarbów*. Warszawa 2004, s. 95-102.

⁵ Od ang. *very low frequency*, czyli bardzo niskich częstotliwości.

⁶ Dane poglądowe na podstawie polskich internetowych serwisów aukcyjnych.

kamerę termiczną⁷. Większość z tych urządzeń nie jest w powszechnym użyciu z powodu wysokiej ceny. W użyciu są także takie proste przyrządy takie jak magnes neodymowy czy różdżka. Wszystkie te przedmioty będą mogły być uznawane za przedmiot czynności sprawczej w przypadku wykroczenia polegającego na poszukiwaniu zabytków bez wymaganego pozwolenia⁸.

1.1.3 Poszukiwanie skarbów w Polsce

Wykrywacze metali pojawiły się w Polsce w latach 90', wkrótce po przemianach ustrojowych. Specyfika wcześniejszego ustroju nie pozwalała na obrót tego typu urządzeniami, produkowanymi masowo na zachodzie już w latach 70'. Stanie się posiadaczem takiego urządzenia wymagało wielu starań⁹. W dzisiejszych czasach zakup detektora metali nie stanowi już problemu, co przyczyniło się w ostatnich dwudziestu latach do zwiększenia liczby poszukiwaczy skarbów.

Liczba aktywnych eksploratorów jest trudna do oszacowania. Maria Kołacz powołując się na prasę, mówi o 30 tysiącach poszukiwaczy i to już w 1994 roku¹⁰. W komunikacji między użytkownikami wykrywaczy metali pomagają fora internetowe. Jedno z bardziej znanych forów poświęconych tej tematyce ma obecnie zarejestrowanych prawie 10 tys. użytkowników¹¹. Aktywniejsi poszukiwacze zrzeszają się w stowarzyszenia lub udzielają się medialnie.

Już w 1992 roku pojawił się pierwszy numer kwartalnika „Archeologia wojskowa” z artykułem dotyczącym prawnych uwarunkowań posiadania broni lub amunicji¹². Kolejnym znanym na rynku wydawniczym czasopismem jest drukowany od 1998 miesięcznik „Odkrywca”. Z kolei w telewizji od 2002 roku emitowany był program „Ocalić od zapomnienia”, którego kontynuatorem jest obecny program „Było, nie minęło” prowadzony przez Adama Sikorskiego.

Niektórzy autorzy zwracają uwagę na próby proponowania poszukiwania skarbów jako świetny sposób spędzania wolnego czasu. Andrzej Kokowski w swoim

⁷ Nowak Marek. *Skarby i elektronika*. Część I, Gdańsk 1998, s. 19-44.

⁸ Szerzej patrz: punkty 2.2.2 i 3.2.1.

⁹ Dmowski Rafał. *Przewodnik poszukiwacza skarbów*. Warszawa 2005, s. 29.

¹⁰ Kołacz Maria. Poszukiwania z użyciem wykrywaczy metali a ochrona znalezisk archeologicznych. *Przegląd Sądowy* 1995, nr 6, s. 51.

¹¹ <http://www.poszukiwanieskarbow.com/forum/> [data ostatniego dostępu 28.04.2011]

¹² Pisana w oparciu o ustawę o broni, amunicji i materiałach wybuchowych z dn. 31 stycznia 1961.

artykule na temat wykrywaczy metali, zwraca na to uwagę, podając za przykład instruktażowy niemal artykuł pod tytułem „Wykopać czołg”¹³.

Zdjęcie 4: Poszukiwacze na plaży w Sopocie



Źródło: <http://sopoton.pl/>

Zainteresowanie tematem poszukiwań ma swoją przyczynę. Moim zdaniem jest to bardzo bogata historia polskiej ziemi. Wystarczy wspomnieć o stanowiskach archeologicznych, których zgodnie ze stanem rejestru Narodowego Instytutu Dziedzictwa na dzień 30 czerwca 2009 jest w Polsce 7523¹⁴. Jeśli dołączymy do tego ogromną ilość pobojuwisk to możemy dojść do wniosku, że Polska jest rajem dla poszukiwaczy.

Czego poszukują Polscy eksploratorzy? Paleta możliwości jest ogromna, toteż polscy eksploratorzy podzielili się na grupy tematyczne. Wspomniany już Andrzej Kokowski, podzielił poszukiwaczy na cztery grupy, z których tylko trzy mają znaczenie z punktu widzenia ochrony interesu dóbr kultury narodowej¹⁵. Pierwszą z tych grup jest ta zajmująca się posezonowym poszukiwaniem na plażach, które bywa często intratne, ze względu na ogromną ilość biżuterii i monet zalegających w piasku. Drugą grupą Kokowski określa poszukiwaczy zajmujących się niemal mitycznymi skarbami, takimi jak „złoto templariuszy” czy „skarby Wehrmachtu”. Trzecia grupa trudni się poszukiwaniem nowożytnego uzbrojenia. Czwarta i ostatnia grupa jest tą najbardziej naruszającą interes archeologów, bo zajmującą się poszukiwaniem zabytków archeologicznych z najstarszych epok, często rozkopując tym samym wpisane do rejestru zabytków stanowiska archeologiczne.

¹³ Kokowski Andrzej. Wykrywacze metali – instrument naukowy czy barbarzyńskie narzędzie. W: *Wykrywacze metali, a archeologia*. Pod red. Wojciecha Brzezińskiego i Zbigniewa Kobylińskiego, Warszawa 1999, s. 25.

¹⁴ <http://www.nid.pl/idm,666,zestawienie.html> [data ostatniego dostępu 28.04.2011]

¹⁵ Kokowski Andrzej. op. cit., s. 20.

W kwestii moich rozważań, moją uwagę skupię na trzeciej grupie. Ciężko jest scharakteryzować tą grupę w oparciu o literaturę. Eksploratorzy pobojowisk działają w podziemiu, ponieważ to oni najczęściej znajdują przedmioty, na których posiadanie wymaga się pozwolenia organów państwowych. Przedmiotem znalezienia na pobojowiskach może być broń strzelecka, broń artyleryjska, amunicja, a nawet wraki czołgów lub wozów pancernych. Jeśli prześledzimy działania wojenne w XX wieku na terenie kraju, to łatwo dojdziemy do wniosku, że żyjemy na jednym dużym polu bitwy.

Często odwiedzanym przez poszukiwaczy miejscem są Bieszczady, które w czasie I wojny światowej miały ogromne znaczenie strategiczne. Zachęcającym ich jest także fakt, że dzisiaj tereny te są mało zaludnione i bardzo zalesione. Niestety wśród nich są też tacy, którzy świadomie rozkopują cmentarze wojenne w poszukiwaniu przedmiotów wartościowych.

W tym miejscu dochodzę do problemu, który trapi zarówno środowiska poszukiwaczy, jak i oczywiście organy państwowe. Mowa o osobach, które trudnią się odnajdywaniem militariów na dużą skalę - w celu uzyskania korzyści majątkowej. Przez militaria rozumie się rzeczy i sprawy związane z wojskiem oraz wojskowością¹⁶. W czasach po II wojnie światowej bardzo spopularyzowało się zjawisko kolekcjonowania militariów. Niektórzy eksploratorzy, korzystając z dużego zainteresowania takimi przedmiotami, postanowili wykorzystać wykrywacze metali do celów zarobkowych. Piotr Lewandowski opisuje w swoim artykule opublikowanym na łamach Przeglądu policyjnego, o zorganizowanych grupach przestępczych wykorzystujących sieć informacji w celu pozyskania militariów na dużą skalę¹⁷. Ten sam autor wspomina o tym, że militaria zalegają nie tylko w ziemi ale i w wodzie. Warto o tym wspomnieć, gdyż coraz popularniejsza staje się metoda pozyskiwania przedmiotów metalowych przy użyciu magnesów neodymowych. W polskim Internecie można już znaleźć fora szeroko poruszające temat poszukiwania przedmiotów metalowych pod wodą przy użyciu magnesów¹⁸. Jak wiadomo z właściwości fizycznych magnesów, przedmiotem znalezienia w przypadku tej techniki mogą być tylko przedmioty stalowe. W tym miejscu trzeba nadmienić, że większość spośród broni i amunicji wykonana była w dużej mierze ze stali.

¹⁶ Szymczak Mieczysław. *Słownik języka polskiego*. T. 2. Warszawa 1989, s. 176.

¹⁷ Lewandowski Piotr. Nielegalne poszukiwania, wydobywanie i przemysł militariów. *Przegląd policyjny* 2007, nr 3, Szczepiło 2007, s. 56.

¹⁸ <http://www.magnesyneodymowe.fora.pl/> [data ostatniego dostępu 10.05.2011]

Brak regulacji prawnych *stricte* dotyczących poszukiwania skarbów spowodował u poszukiwaczy wytworzenie się zwyczajowego, 10 punktowego „kodeksu” praw. Ten swoisty dekalog eksploratorów jest opublikowany na każdym ważniejszym forum internetowym dotyczącym poszukiwania skarbów. Kodeks poszukiwaczy doczekał się nawet publikacji w książce¹⁹. Kodeks poszukiwaczy zawiera ogólne dyrektywy jak przekazywanie wszystkich znalezionych przedmiotów o wartości historycznej odpowiednim organom czy zgłaszanie znalezienia przedmiotów niebezpiecznych Policji.

1.1.4 Obraz eksploracji w mediach

Poszukiwanie skarbów jest stosunkowo nowym zjawiskiem i obecnie mamy do czynienia z początkiem kształtowania opinii o eksploracji. Z każdym rokiem pojawia się coraz więcej artykułów dotyczących poszukiwania przy użyciu detektorów metali. Od właściwego ukazania rzeczywistości zależy przyszły obraz poszukiwania skarbów. Niestety bardziej spektakularne niż referaty naukowe, są doniesienia o znalezieniu ogromnych kolekcji broni oraz o tragicznych wypadkach spowodowanych detonacją niewybuchu.

Bohaterami telewizyjnych doniesień stają się coraz częściej kolekcjonerzy broni i amunicji. Znany przypadkiem było znalezienie pokażnej kolekcji broni w 2008 roku w Warszawie²⁰. Oficjalna strona Policji chwali się tym osiągnięciem, pomijając jednak fakt, że kolekcja ta była swoistym muzeum, a zbierał ją przez wiele lat 71-letni weteran powstania warszawskiego którego kolekcji nie objęła ustawa abolicyjna²¹.

Prócz medialnych doniesień o przestępstwach i sytuacjach zagrażających życiu lub zdrowiu, od dłuższego czasu można w telewizji oglądać programy o tematyce eksploracyjnej. Prym w oglądalności wiedzy wspomniany już przeze mnie program „Było, nie minęło”, prowadzony przez historyka, dziennikarza i poetę - Adama Sikorskiego. Prowadzący program dzięki niebywałemu poświęceniu dla pamięci narodowej i historii, stał się niejako ikoną środowiska eksploracji. W każdym z kolejnych odcinków pokazywany jest proces zbierania informacji, lokalizowania i odkrywania miejsca lub rzeczy okrytej do tej pory tajemnicą. W kategorii programów

¹⁹ Wolf Piotr. *Gdzie szukać skarbów*. Warszawa 2004, s. 180.

²⁰ <http://www.tvnwarszawa.pl/informacje,news,powstaniec-moze-stracic-kolekcje-zabytkowej-broni,1471.html> [data ostatniego dostępu: 10.05.2011]

²¹ http://www.policja.pl/portal/pol/1/24666/Nielegalne_kolekcje_broni.html [data ostatniego dostępu: 10.05.2011]

poruszających temat poszukiwania skarbów, warto wymienić także „Podwodną Polskę” czy „Zakamarki przeszłości”. Niestety wszystkie te programy mają charakter niszowy i nie są kierowane do dużej rzeszy odbiorców.

Zdjęcie 5: Było, nie minęło



Opis: Adam Sikorski (w środku) w trakcie przeszukiwania leśnej drogi

Źródło: <http://www.dobroni.pl/>

Coraz większy wpływ na kształtowanie opinii publicznej ma Internet. Wyszukiwarka najpopularniejszego serwisu wideo po wpisaniu wyrażenia „*metal detecting*”²² znajduje ponad 20 tysięcy filmów. Wiele spośród filmów propaguje poszukiwanie skarbów jako świetny sposób na weekendowe hobby. Środowiska archeologiczne biją na alarm i publikują coraz więcej prac na temat rabowania zabytków ruchomych. Cały czas trwają spory o to czy wykrywacz metali w ogóle może być używany przy pracach archeologicznych ale można przyjąć, że coraz bardziej postrzegany jest wśród archeologów jako narzędzie efektywnie wspomagające pracę przy wykopaliskach²³.

Coraz większą popularnością cieszą się czasopisma o tematyce eksploracyjnej. Oprócz wspomnianego już czasopisma „Odkrywca”, wydawany jest też miesięcznik „Inne Oblicza Historii”. Czasopisma te posiadają własne fora internetowe, które są miejscem anonimowej wymiany informacji, dzielenia się doświadczeniami oraz poruszania problemów związanych z eksploracją.

²² Z ang. wykrywanie metali.

²³ Ostergren Majvor. Wykrywacze metali, prywatne poszukiwania skarbów i wykopaliska na Gotlandii. W: *Wykrywacze metali, a archeologia*. Pod red. Wojciecha Brzezińskiego i Zbigniewa Kobylińskiego, Warszawa 1999, s. 101.

Niestety osoby, które nie są związane ze środowiskami eksploracyjnymi, coraz częściej ulegają fałszywemu obrazowi poszukiwaczy. Naprawie sytuacji nie służą coraz to nowsze doniesienia o zlikwidowaniu kolejnej kolekcji broni znalezionej przy użyciu wykrywacza albo o tragicznym wypadku podczas manipulacji przy amunicji zawierającej materiały wybuchowe. Nie powinno się oceniać środowiska poszukiwaczy według nagłaśnianych w mediach zdarzeń, co jednak w tym przypadku może mieć miejsce.

1.2 BRONĀ, AMUNICJA ORAZ MATERIAŁY WYBUCHOWE POCHODZENIA WOJENNEGO – RODZAJE, HISTORIA I PRZYKŁADY

1.2.1 Podział rodzajowy broni oraz amunicji, charakterystyka materiałów wybuchowych

W moich rozważaniach na temat eksploracji, zawęziłem temat do broni palnej i amunicji. Nielegalne ich posiadanie jest zagrożone wysokim wymiarem kary i wiąże się z ryzykiem spowodowania niebezpieczeństwa²⁴. Techniczne znaczenie pojęć broni palnej i amunicji nie jest tożsame ze znaczeniem prawnym, bo obejmuje szerszy zakres przedmiotów. Nie mniej jednak właściwe rozumienie tych pojęć w języku techniki wojskowej pozwoli na poprawną interpretację ich prawnego oblicza w rozdziale następnym.

Zacznijmy od broni palnej, którą ze względu na kaliber dzielimy na strzelecką i artyleryjską²⁵. Prawny podział broni palnej będzie miał zupełnie inny charakter. W języku techniki wojskowej broń strzelecką dzieli się według różnych kryteriów. Kryteriami są właściwości lufy, udział strzelca w oddawaniu kolejnych strzałów, ciężar i obsługa oraz dodatkowo miejsce montażu. Mówiąc o podziale broni strzeleckiej według właściwości lufy mamy na myśli broń krótką czyli pistolety i rewolwery, broń średnią czyli pistolety maszynowe oraz broń długą czyli karabiny i karabinki.

Istotne znaczenie będzie mieć udział strzelca w oddawaniu kolejnych strzałów, gdyż czynnik ten stanowi w powszechnej świadomości czy broń jest szczególnie niebezpieczna czy nie²⁶. W ten sposób broń strzelecką dzielimy na jednostrzałową, powtarzalną oraz automatyczną. Broń strzelecka jednostrzałowa zdolna jest wystrzelić tylko jeden strzał bez ładowania kolejnego naboju. Broń powtarzalna wymaga w celu oddania kolejnego strzału wykonania przeładowania. Kolejną kategorią jest już broń automatyczna, która dzieli się na samopowtarzalną i samoczynną. Broń strzelecka samopowtarzalna wymaga w celu oddania kolejnego strzału jedynie zwolnienia i ponownego naciśnięcia spustu. Dzieje się tak dzięki wykorzystaniu części energii gazów prochowych do przygotowania kolejnego strzału. Kolejną i najbardziej

²⁴ Szerzej patrz: podrozdział 3.1.

²⁵ *Encyklopedia techniki wojskowej*. Pod red. Zenona Mendygrała. Warszawa 1978, s. 76.

²⁶ Będzie to miało znaczenie dla rozważań w punkcie 2.1.3.

niebezpieczną w działaniu jest broń samoczynna, która zdolna jest strzelać ogniem ciągłym poprzez przytrzymanie przez strzelca spustu. W świetle podziału ze względu na udział w obsłudze, broń dzielona ze względu na rodzaj lufy może spełniać znamiona każdego z podanych rodzajów. W ten sposób możemy mówić o pistolecie samoczynnym²⁷, rewolwerze powtarzalnym, pistolecie jednostrzałowym czy karabinie powtarzalnym.

Rysunek 1: Przykłady rodzajów broni



Opis: Na przykładzie broni strzeleckiej z II wojny światowej - pistolet samopowtarzalny (1), rewolwer powtarzalny (2), pistolet maszynowy (3) i karabin powtarzalny (4)

Źródło: <http://www.1939.pl/>

Ciekawym rodzajem broni strzeleckiej przypominającej broń palną są wiatrówki czyli broń pneumatyczna²⁸. Bardzo popularne dzisiaj karabiny, pistolety i rewolwery pneumatyczne wywodzą się w prostej linii z dmuchawek. Ich popularność zawdzięcza się przede wszystkim obecnym przepisom prawa, które nie wymagają pozwolenia na broń pneumatyczną, której pocisk opuszcza lufę lub element ją zastępujący z siłą poniżej 17J²⁹.

Broń pneumatyczna, czyli broń w której pocisk wyrzucany jest za pomocą sprężonych gazów, wbrew częstej opinii nie jest wynalazkiem o krótkim rodowodzie. Istnieje nawet możliwość znalezienia historycznej broni pneumatycznej przy użyciu detektorów metali. Choć wiatrówki klasyfikowane są głównie jako broń sportowa lub myśliwska, wiatrówka Girandoniego była używana także bojowo przez armię austriacką w latach 1793-1801³⁰, zatem w czasach gdy południowa część dzisiejszej Polski była częścią terytorium Austrii. Broń pneumatyczna była powszechnie używana przez cały okres XIX i XX wieku.

²⁷ Potocznie zwanym karabinem maszynowym.

²⁸ Z gr. *pneuma* czyli technienie.

²⁹ Szerzej na ten temat w podrozdziale 2.1.1.

³⁰ Harding David. *Encyklopedia broni, 7000 lat uzbrojenia*. Warszawa 1995, s. 107.

Kolejną kategorią jest broń artyleryjska. Warto o niej wspomnieć gdyż wbrew pozorom może ona stać się przedmiotem znalezienia na poboju. Tak jak wspominałem, broń artyleryjska jest to broń palna o kalibrze lufy przekraczającym 20mm. Broń artyleryjska podobnie jak broń strzelecka ma bardzo bogaty podział ze względu na właściwości czy cel użycia. Rozgraniczenie broni palnej strzeleckiej i artyleryjskiej nie występuje w polskim ustawodawstwie³¹.

Do kategorii broni artyleryjskiej zalicza się również moździerz czyli rodzaje dział bez oporopowrotnika, strzelające górną grupą kątów³². O ile ciężkie i średnie moździerze przypominają swoim wyglądem działa artyleryjskie nie będące moździerzami, o tyle moździerze piechoty ze względu na niewielkie rozmiary i prostą budowę nie nasuwają pozornie skojarzeń z bronią artyleryjską³³.

Osobną kategorią broni wojskowej jest broń raketowa. Podobnie jak w przypadku wiatrówek, istnieje przekonanie, że początki broni raketowej upatrywać należy w technice wieku XX, podczas gdy według niektórych źródeł broń raketowa używana była już w czasach średniowiecznych. Dzięki wynalazkom Williama Congreve'a, zaczęto skutecznie stosować rakiety bojowo w XIX wieku³⁴. Prace doświadczalne nad rakietami Congreve'a prowadził także polski generał Józef Bem, co zaowocowało oprócz ran twarzy, głośnym traktatem *Erfahrungen über die Congrevischen Raketen*. Z pierwszym masowym użyciem bojowym rakiet wiązały się działania wojenne w czasie II wojny światowej, także na terenie Polski.

Przez pociski raketowe rozumie się pocisk napędzany silnikiem raketowym, przeznaczony do niszczenia celu za pomocą przenoszonego ładunku bojowego³⁵. Przez ładunek bojowy należy oczywiście rozumieć materiał wybuchowy zgromadzony w części bojowej pocisku raketowego.

W języku potocznym określenie amunicji najczęściej wiąże się z amunicją strzelecką. Słownik języka polskiego podaje definicję zgodnie z encyklopedią techniki wojskowej i określa amunicją pociski, bomby, granaty, miny, rakiety, torpedy i materiały wybuchowe służące do niszczenia, oświetlania, burzenia, zapalania,

³¹ Szerzej o tym patrz: punkt 2.1.1.

³² *Encyklopedia techniki wojskowej*. Pod red. Zenona Mendygrała. Warszawa 1978, s. 397.

³³ To właśnie niewielki rozmiar i atrybut przenośności pozwala twierdzić, że jest to broń palna w myśl UoBiA, szerzej patrz: podrozdział 2.1.1.

³⁴ Brown George. *Historia materiałów wybuchowych*. Warszawa 2001, s. 74.

³⁵ *Encyklopedia techniki wojskowej*. op. cit., s. 501.

zadymiania i temu podobne³⁶. Zatem pojęcie prawne amunicji będzie dużo węższe od potocznego bo obejmuje tylko tą przeznaczoną do broni palnej³⁷. Amunicja strzelecka jest tylko jednym z rodzajów poza artyleryjską, raketową, sportową, myśliwską, saperską, morską, lotniczą czy granatami ręcznymi.

Amunicja strzelecka będzie prawdopodobnie największą ilościowo pozostałością czasów wojennych na terenie Polski. Amunicja ta występuje w postaci nabojów, które dzielone są ze względu na przeznaczenie, właściwości czy kaliber. W nowoczesnej broni strzeleckiej mamy do czynienia z nabojami zespolonymi, gdzie pocisk i ładunek prochowy z zapłonikiem³⁸ połączone są w jedną całość. Nabój zespolony ma swoje zastosowanie w broni od XIX wieku, przez co zakończył erę ładowania rozdzielnego³⁹ gdzie osobno wprowadzano do broni każdy z elementów naboju. Zasada działania naboju zespolonego jest prosta, a polega na zainicjowaniu wybuchu ładunku miotającego zawartego w łusce i wyrzuceniu z lufy pocisku. Dzieje się tak dzięki spłonce umieszczonej na dnie łuski: iglica uderza w nią, inicjując mały płomień, który zapala ładunek miotający.

Szczególnym typem nabojów do broni strzeleckiej są naboje ćwiczebne⁴⁰ bez pocisku lub z drewnianym pociskiem rozsypującym się zaraz po wystrzale⁴¹. Naboje ćwiczebne mogą być pomyłone ze szkolnymi⁴², które są bezpieczną imitacją naboju bojowego, służącą nauce obsługi broni⁴³. Ten ostatni typ nie spełnia pod żadnym względem znamion amunicji w myśl prawa karnego ale ze względu na rzadkie występowanie może być zabytkiem⁴⁴.

Poza amunicją strzelecką należy wyróżnić amunicję artyleryjską, która przybiera postać naboju działowego lub moździerzowego⁴⁵. Budowa naboju działowego jest analogiczna do naboju strzeleckiego. Rozwój broni artyleryjskiej spowodował użycie pocisków zawierających ładunek bojowy. Tak jak w przypadku nabojów strzeleckich, naboje artyleryjskie również posiadają swoje odpowiedniki w formie ćwiczebnej i szkolnej.

³⁶ *Słownik języka polskiego*. PWN 2004, wersja elektroniczna

por. *Encyklopedia techniki wojskowej*. Pod red. Zenona Mendygrała. Warszawa 1978, s. 21.

³⁷ Czyli do broni strzeleckiej i częściowo broni artyleryjskiej, szerzej patrz: podrozdział 2.1.1

³⁸ Zwany najczęściej „spłonką”.

³⁹ Zwanego też odprzodowym. Pojęcie to będzie miało znaczenie w rozważaniach prawnych.

⁴⁰ Potocznie zwane ślepymi.

⁴¹ *Encyklopedia techniki wojskowej*. op. cit., s. 400.

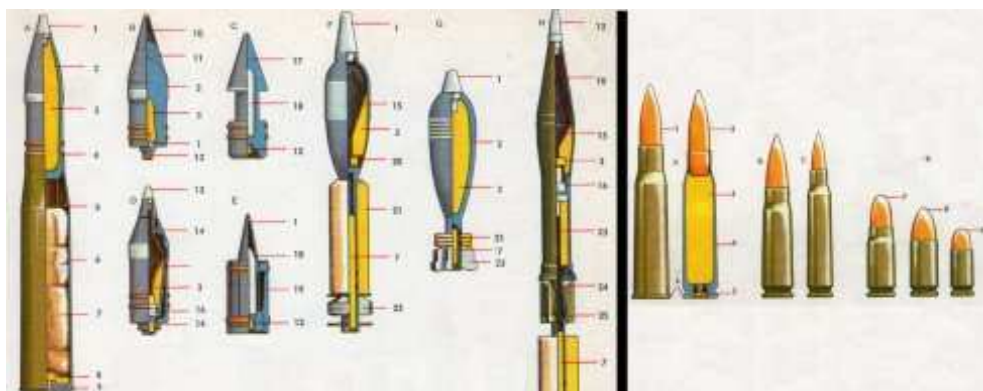
⁴² Zwanymi przez poszukiwaczy „szkolniakami”.

⁴³ *Encyklopedia techniki wojskowej*. op. cit., s. 402.

⁴⁴ Szerzej na temat pojęcia zabytku patrz: punkt 2.2.1.

⁴⁵ Zwanego czasem błędnie „moździerzem”.

Rysunek 2: Przykłady amunicji



Opis: Przykłady amunicji artyleryjskiej (po lewej) i strzeleckiej (po prawej)

Źródło: Ilustracje M. Pyzel w *Encyklopedii techniki wojskowej*, Warszawa 1978

Istotnym z punktu późniejszych rozważań natury prawnej będzie miał podział pocisków. W przypadku amunicji strzeleckiej panuje błędne przekonanie, że pocisk ma zawsze budowę jednolitą. Pociski czyli fragmenty naboju wystrzeliwane z lufy, dzielą się na zwykłe, przeciwpancerne, zapalające, smugowe, wskaźnikowe, gazowe i kombinowane. Zatem pocisk naboju strzeleckiego mógł pełnić różne funkcje i posiadać różną budowę wewnętrzną. Pocisk zwykły to pocisk jednolity lub składający się z płaszcza, koszulki i rdzenia. Pocisk zapalający wypełniony jest białym fosforem lub innym materiałem palnym. Pociski smugowe wytwarzają widoczną dla strzelca łunę w swoim torze lotu. Pociski wskaźnikowe zawierają miniaturowe zapalniki powodujące wybuch przy zetknięciu z celem⁴⁶. Pociski wszystkich wymienionych typów prócz zwykłych będą uważane przez ustawę o broni i amunicji jako szczególnie niebezpieczne⁴⁷.

Pociski nabojów artyleryjskich z XX wieku nie są już w przeważającej mierze pociskami zwykłymi. Historycznie pociski armatnie miały formę jednolitej kuli, podgrzewanej czasem dla zwiększenia zniszczeń na dawnych okrętach. Mogła to być jedna kula, dwie kule połączone łańcuchem, kilka kul zespolonych mało trwałym materiałem lub pocisk wybuchowy z lontem i ładunkiem czarnego prochu⁴⁸. W historycznej drodze do dzisiejszych pocisków artyleryjskich, istotne znaczenie miało wynalezienie zapalników czasowych i uderzeniowych w XIX wieku. To one spowodowały zupełną zmianę budowy nabojów artyleryjskich i samych dział⁴⁹.

⁴⁶ *Encyklopedia techniki wojskowej*. Pod red. Zenona Mendygrała. Warszawa 1978, s. 506.

⁴⁷ Szerzej patrz: punkt 2.1.2.

⁴⁸ Harding David. *Encyklopedia broni, 7000 lat uzbrojenia*. Warszawa 1995, s. 167.

⁴⁹ Brown George. *Historia materiałów wybuchowych*. Warszawa 2001, s. 89.

Wstępem do rozwiniętych konstrukcji pocisków artyleryjskich było wynalezienie pocisku szrapnelowego przez angielskiego wynalazcę Henry'ego Shrapnela w roku 1803. Pocisk ten, udoskonalany przez cały wiek XIX, stał się zasadniczym pociskiem artylerii naziemnej w czasie I wojny światowej. Pocisk ten wybuchał w trakcie lotu dzięki zapalnikowi czasowemu uruchamianemu w trakcie wystrzelenia go z działu artyleryjskiego⁵⁰.

W temacie pocisków szrapnelowych, warto wspomnieć o zapalnikach czyli urządzeniach przeznaczonych do zapalenia lub wybuchu określonego ładunku bojowego. Wynalezienie zapalników czasowych i uderzeniowych zmieniło zupełnie oblicze dotychczasowych nieprecyzyjnych zapalników wykorzystujących lont. Dalszy rozwój techniki wojskowej zaowocował pojawieniem się bardzo skomplikowanych technicznie zapalników.

Cechą wspólną większości interesujących nas zapalników jest wykorzystanie jakiegoś zjawiska do zainicjowania wybuchu poprzez zapalenie spłonki zapalającej. Przez spłonkę zapalającą rozumie się tuleję lub miseczkę wypełnioną zaprasowaną masą zapłonową, uczuloną na działania mechaniczne lub cieplne. Pobudzona wyzwała mały impuls cieplny w postaci płomienia⁵¹. Tak jak wspominałem, spłonki stosowane są w nabojach strzeleckich, a także wszelkiego rodzaju amunicji. Pojęcie spłonki zapalającej będzie miało ważne znaczenie w późniejszych rozważaniach na temat amunicji w znaczeniu ustaw, gdyż jest to tzw. „istotna” część amunicji⁵².

Warto przytoczyć kilka rodzajów zapalników. Przede wszystkim należy podzielić zapalniki na kontaktowe i niekontaktowe. Zapalniki kontaktowe, zwane inaczej uderzeniowymi, wymagają zetknięcia z celem, co nie jest wymagane w przypadku zapalników niekontaktowych. Wspominany zapalnik czasowy jest oczywiście typem zapalnika niekontaktowego, a precyzyjniej kwalifikuje się go do grupy zapalników programowanych. Zapalniki czasowe wykorzystują mechanizm zegarowy, regulowaną ścieżkę pirotechniczną, czas rozładowania kondensatora lub reakcję chemiczną⁵³.

W kategorii zapalników niekontaktowych programowanych, należy wspomnieć o zapalnikach barometrycznych i aerodynamicznych. Te pierwsze wykorzystywały zmieniające się w czasie spadania z samolotu ciśnienie atmosferyczne. Podobnie

⁵⁰ *Encyklopedia techniki wojskowej*. Pod red. Zenona Mendygrała. Warszawa 1978, s. 708.

⁵¹ Ibidem, s. 658.

⁵² Szerzej patrz: punkty 2.1.1, 2.1.2 i 3.1.2

⁵³ *Encyklopedia techniki wojskowej*. op. cit., s. 829.

a szczególnie narażoną na to grupą są eksploratorzy przeszukujący pobojowiska obu wojen światowych. Wiele spośród wymienionych zapalników może być dalej aktywna.

Wracając do przedstawiania poszczególnych typów amunicji, dochodzimy do tych budzących największą grozę. Mowa o bombach lotniczych, minach i granatach. Niestety wszystkie te trzy typy amunicji są powszechną pozostałością wojen prowadzonych w XX wieku na terenie Polski.

Bomba lotnicza nie różni się co do zasady od pocisków artyleryjskich. Różnicą jest przystosowanie do zrzutu w postaci statecznika, który ustala równowagę jej lotu od momentu zrzucenia z samolotu do osiągnięcia celu. Bomby lotnicze dzieli się wedle funkcji jaką pełni. Poza bombami bojowymi wyróżnia się także bomby pomocnicze, które mogą przybrać postać ćwiczebnej, dymnej, fotograficznej, oświetlającej, zapalającej, agitacyjnej czy zaopatrzeniowej⁵⁶. Oczywistym jest, że na polach bitew najczęściej występującym typem bomb będą te bojowe.

Kolejnym istotnym z naszego punktu widzenia pojęciem techniki wojskowej będzie granat. W mowie codziennej przez słowo granat rozumie się pocisk ręczny lub artyleryjski rażący odłamkami lub samą siłą wybuchu⁵⁷. Granat artyleryjski jest rodzajem pocisku artyleryjskiego z ładunkiem bojowym, co było już przedmiotem opisu. Granaty ręczne weszły do użytku już w wieku XV, a szerokie zastosowanie zyskały od początku wieku XX⁵⁸.

Najczęściej spotykanym podziałem granatów ręcznych jest podział na zaczepne i obronne. Granaty zaczepne działają głównie siłą wybuchu, a granaty obronne rażą także odłamkami. Nie można jednak zapominać, że pewien procent granatów to granaty ćwiczebne, dymne lub zapalające. Granaty co do zasady wyposażone są w zapalnik czasowy uruchamiany tuż przed rzutem⁵⁹. Wyjątkiem są granaty nasadkowe gdzie stosowany jest zapalnik uderzeniowy. Granaty co do zasady nie są amunicją w myśl prawa karnego, a kwalifikowane są jako materiały wybuchowe⁶⁰.

Ostatnim typem amunicji są miny. Poprzez minę rozumie się środek rażący zawarty w specjalnej obudowie, zawierający urządzenia reagujące i zapalające⁶¹. Pierwsze miny stosowano już w czasie wojny secesyjnej w Stanach Zjednoczonych⁶².

⁵⁶ *Encyklopedia techniki wojskowej*. Pod red. Zenona Mendiagrała. Warszawa 1978, s. 67.

⁵⁷ *Mały słownik języka polskiego*. Pod red. Elżbiety Sobol. Warszawa 1996, s. 235.

⁵⁸ *Encyklopedia techniki wojskowej*. op. cit., s. 202.

⁵⁹ Ibidem, s. 204.

⁶⁰ Szerzej na ten temat patrz: punkt 3.1.3.

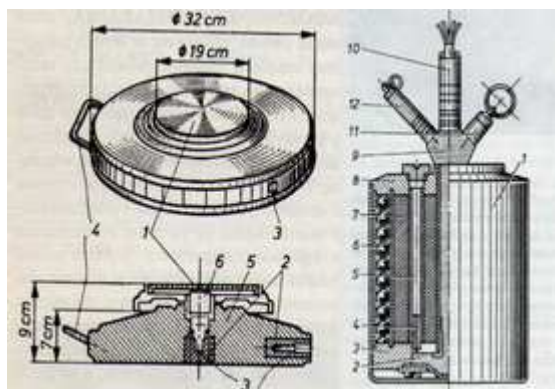
⁶¹ *Encyklopedia techniki wojskowej*. op. cit., s. 380.

⁶² Harding David. *Encyklopedia broni, 7000 lat uzbrojenia*. Warszawa 1995, s. 230.

Szeroko stosowane w wojnach XX wieku, spotkały się z największą dezaprobatą w społeczeństwie spośród wszystkich typów amunicji. Stało się tak głównie poprzez zasadę ich działania, która wymagała nadeptnięcia lub najechania w celu zainicjowania wybuchu. Jeśli nie zdarzyło się to w trakcie działań wojennych, miny pozostawały gotowe do detonacji i stawały się śmiertelną pozostałością wojen.

Miny dzielą się na lądowe i morskie. Te lądowe obrazują się błędnie w społeczeństwie jako metalowe obudowy w kształcie talerza. Utożsamianie miny lądowej z taką formą zapewne ma swoją genezę w szeroko stosowanej w czasie II wojny światowej niemieckiej minie przeciwpancernej *tellermine 35* oraz innych minach talerzowych. Miny lądowe przybrały jednak różnorakie formy i nie zawsze wiązało się to z zastosowaniem metalowej obudowy.

Rysunek 4: Przykłady min



Opis: Rysunki przedstawiające typowe miny – przeciwpancerna (po lewej)
i przeciwpiechotna (po prawej)

Źródło: Encyklopedia techniki wojskowej, Warszawa 1978

Miny lądowe to często spotykana pozostałość wojenna budząca strach wśród eksploratorów. Miny lądowe można podzielić ze względu na przeznaczenie czyli na przeciwpancerne, przeciwpiechotne, przeciwgąsienicowe czy miny pułapki. Miny pułapki to rodzaj min specjalnych, służących do rażenia wojsk nieprzyjaciela, gdzie stosuje się naciąg lub zwolnienie obciążenia sznurka lub drutu⁶³. Zastosowanie pułapki wiąże się z nieusuwalnością miny, a właściwie detonacji w trakcie próby jej wydobywania. Minami pułapkami można także nazwać wszelkie improwizowane miny. W Polsce spotykano się nawet z grobami niemieckich żołnierzy uzbrojonych w miny, które wybuchły w momencie wydobywania zwłok. Dowódca oddziału odpowiedzialnego za rozminowywanie województwa mazowieckiego wspominał

⁶³ *Encyklopedia techniki wojskowej*. Pod red. Zenona Mendygrała. Warszawa 1978, s. 383.

o znajdujących w Warszawie zapalniczkach, długopisach, wiecznych piórach, które w rzeczywistości były minami detonowanymi w momencie próby ich użycia⁶⁴.

Osobną kategorią min są miny morskie przeznaczone do działania w wodzie. Wbrew nazwie wyróżnia się także miny przeciwdesantowe stosowane także przy brzegach rzek. Wśród min morskich swoje zastosowanie znalazły także miny niewymagające kontaktu, zapalane poprzez oddziaływanie jednego lub kilku fizycznych pól okręgu: ciśnieniowego, akustycznego lub magnetycznego⁶⁵.

Wymienione przeze mnie typy amunicji wypełniane są w przeważającej mierze materiałami wybuchowymi. W technice wojskowej przez materiał wybuchowy rozumie się związek chemiczny lub mieszaninę zdolną do gwałtownej reakcji wybuchowej⁶⁶.

Proch strzelniczy znany był od czasów średniowiecza ale bojowo upowszechniony został dopiero w czasach nowożytnych. Zarówno dla prochu strzelniczego jak i wszelkich materiałów wybuchowych, przełomowym okresem był czas rewolucji przemysłowej w XIX wieku. To wtedy pojawił się proch bezdymny oraz stosowane do dzisiaj materiały wybuchowe. Od średniowiecza po XIX wiek do wypełniania pocisków wybuchowych stosowano czarny proch czyli mieszanę saletry potasowej, węgla drzewnego i siarki. Czarny proch jako materiał wybuchowy został zastąpiony częściowo bawełną strzelniczą dopiero pod koniec XIX wieku ale i ta została wkrótce wyparta przez inne związki chemiczne⁶⁷.

Przełomowym momentem było zastosowanie kwasu pikrynowego jako kruszącego materiału wybuchowego. Badania nad tym trwały od 1871 i kilka lat później kwas pikrynowy połączono z koloksyliną tworząc świetny materiał wybuchowy o nazwie melinit⁶⁸. Kwas pikrynowy w różnych połączeniach stał się głównym materiałem wybuchowym stosowanym na polach bitew przełomu XIX i XX wieku. Niestety kwas pikrynowy miał swoje wady: był trudny do detonacji przy zawilgoceniu, często wybuchał niespodziewanie powodując śmiertelne wypadki⁶⁹ oraz wchodził w reakcję z metalami tworząc czułe na uderzenia pikryniany⁷⁰. To właśnie czułość na uderzenia i spowodowane tym niekontrolowane wybuchy stały się przyczyną zastąpienia go bardziej stabilnym trotylem.

⁶⁴ Biczak Radosław. *Opowieści sapersa. Odkrywca* 1999, nr 7, s.7.

⁶⁵ *Encyklopedia techniki wojskowej*. Pod red. Zenona Mendygrała. Warszawa 1978, s. 381.

⁶⁶ Ibidem, s. 361.

⁶⁷ Brown George. *Historia materiałów wybuchowych*. Warszawa 2001, s. 200.

⁶⁸ Ibidem, s. 201.

⁶⁹ Co tym bardziej zagraża bezpieczeństwu osób, które znajdują amunicję wypełnioną takim materiałem.

⁷⁰ Brown George, op. cit., s. 203.

Trotyl jest materiałem wybuchowym w postaci jasnożółtej krystalicznej substancji. Prace nad nim rozpoczęły się na początku wieku XX ale zostały odwołane w czasie z powodu jego słabszej mocy niż używanego wówczas kwasu pikrynowego. Po kilku latach powrócono do badań nad trotylem, który okazał się dużo bezpieczniejszy w użyciu od kwasu pikrynowego. Dodatkowymi atutami trotylu była jego odporność na zawilgocenie, tańsze koszty produkcji, mniejsze właściwości trujące czy możliwości jego stopienia, co w konsekwencji ułatwiało napełnianie nim pocisków⁷¹. W czasach powojennych trotyl stał się podstawowym kruszącym materiałem wybuchowym, stosowanym powszechnie do napełniania pocisków, min, torped i bomb lotniczych w czasie obu wojen światowych⁷².

Jeszcze przed pojawieniem się trotylu, znacznie poprawiono materiały miotające. Przestarzały czarny proch zastąpiono prochem bezdymnym, który pozostał do dziś podstawowym rodzajem prochu stosowanego w nabojach broni strzeleckiej i nie tylko. Drogą podsumowania należy zauważyć, że w drugiej połowie wieku XIX stosowany był już nabój scalony oraz nowoczesny proch strzelniczy⁷³.

Zamykając temat materiałów wybuchowych warto zwrócić uwagę, że istnieje więcej materiałów wybuchowych stosowanych w amunicji, niż te wspomniane przeze mnie. Część z nich to mieszaniny wspomnianych już materiałów, które przybrały postać amatułu, torpexu, pentrytu czy heksogenu⁷⁴. Z kolei w omawianych przeze mnie spłonkach⁷⁵ stosowano piorunian rtęci, a także azydek ołowiu.

1.2.2 Historyczna geneza porzuconej lub ukrytej na terenie Polski broni i amunicji

Burzliwa historia Polski, a właściwie obszaru jaki obecnie wchodzi w skład jej terytorium, zadecydowała o stanie zalegającej w ziemi broni i amunicji. Nasz kraj nie jest oczywiście wyjątkowy pod względem ilości konfliktów zbrojnych wobec innych krajów Europy ale to właśnie historyczna geneza da nam częściową odpowiedź na pytanie co znajduje się pod ziemią po której stąpamy.

Z bronią palną w Polsce do czynienia już w wieku XIV. W naszej historii doszło do ciekawego zdarzenia jakim było użycie w 1241 w czasie bitwy pod Legnicą

⁷¹ Brown George. *Historia materiałów wybuchowych*. Warszawa 2001, s. 205.

⁷² *Encyklopedia techniki wojskowej*. Pod red. Zenona Mendygrała. Warszawa 1978, s. 751.

⁷³ Jest to ważny fakt ze względu na graniczną datę w art. 11 UoBiA, szerzej patrz: podrozdział 2.1.2

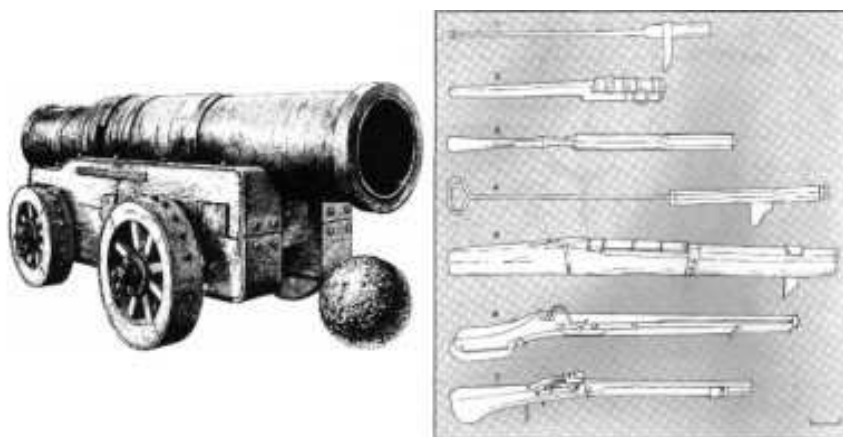
⁷⁴ Harding David. *Encyklopedia broni, 7000 lat uzbrojenia*. Warszawa 1995, s. 228.

⁷⁵ Zwanych też zapłonnikami.

gazów bojowych przez Tatarów⁷⁶. Było to prawdopodobnie pierwsze użycie gazów bojowych i to na ponad 600 lat przed powszechnie znanym użyciem takich gazów w czasie ataku pod Ypres we Francji.

W wieku XIV stosowano już w Polsce bombardy czyli prymitywne działa prochowe miotające kulami kamiennymi⁷⁷. Bombardy były nawet używane przez obie strony wielkiej wojny z Zakonem krzyżackim w latach 1409-1411⁷⁸. Polskie tradycje orężne odpychały na bok znaczenie broni palnej. Mimo to strzelecka broń palna była oczywiście w powszechnym użytku na ziemiach polskich. W XVI wieku były to prymitywne rusznice i arkebuzy. Hetman Jan Tarnowski wspominał o małej liczbie strzeleckiej broni palnej, z czego większość to „podłe” rusznice, a nie arkebuzy⁷⁹. W 1346 prawdopodobnie funkcjonowała już w Legnicy wytwórnia prochu strzelniczego, a najstarszą wzmianką o użyciu broni palnej w Polsce spotykamy się w kronice Janka z Czarnkowa, który wspomina o oblężeniu z użyciem broni palnej już w 1383 roku⁸⁰.

Rysunek 5: Wczesna broń palna



Opis: Średniowieczna bombarda (po lewej) i wczesna broń strzelecka (po prawej)

Źródło: *Encyklopedia broni. 7000 lat uzbrojenia*, Warszawa 1995

Nową jakość strzeleckiej broni palnej przyniosło wprowadzenie zamka skałkowego na początku XVIII, który wyparł przestarzały zamek lontowy. Polskie oddziały jeszcze w XVII wieku stawiały na walkę bezpośrednią. Nie zmienia to oczywiście faktu, że strzelecka broń palna była w użyciu i stosowana była także przez

⁷⁶ Gąsowski Tomasz, Ronikier Jerzy, Wróbel Piotr i Zblewski Zdzisław. *Bitwy polskie, leksykon*. Kraków 2000, s. 77.

⁷⁷ *Encyklopedia techniki wojskowej*. Pod red. Zenona Mendygrała. Warszawa 1978, s. 67.

⁷⁸ Kuczyński Stefan Maria. *Wielka Wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409-1411*. Warszawa 1960, s. 279.

⁷⁹ Turowski Józef. *Dzieła Jana Tarnowskiego*, Kraków 1858, s. 12.

⁸⁰ Baranowski Hubert. *Broń i balistyka myśliwska*. Warszawa 1994, s. 9.

znaną z walki bezpośredniej husarię. Inaczej rzecz miała się z bronią artyleryjską, która w Polsce była powszechnie używana bojowo już w XVI wieku. W czasie oblężeń oprócz armat, używano materiałów wybuchowych w celu wysadzenia fortyfikacji⁸¹. Ruski latopis opisując oblężenie Staroduba w 1535 przez Polaków, pisał o „złym ziele”, które podpalone wybuchło i zniszczyło mur obronny twierdzy.

Wspomniany wiek XVII był dla Rzeczypospolitej Obojga Narodów wiekiem wojen i prologiem do upadku w wieku następnym. Liczne pola bitew z tych czasów mogą zawierać broń palną oraz inne bardzo cenne dla kolekcjonerów przedmioty. Był to jeden z najburzliwszych okresów w historii Polski. Ciągłe przemarsze obcych wojsk przez teren kraju dały poszukiwaczom możliwość znalezienia nawet bardzo egzotycznych przedmiotów.

Okres upadku Polski otworzył okres powstań narodowych. Były to czasy kiedy broń palna miała już najważniejsze znaczenie w sztuce wojennej. Dla poszukiwaczy oręża otwiera się tu okres, który dał realną szansę na znalezienie na terenie Polski historycznej broni palnej. Wspominany już w kontekście rozwoju palnej wiek XIX, jest też okresem dwóch wielkich polskich powstań. Leksykon bitew polskich podaje liczbę 33 ważniejszych bitew i potyczek w powstaniu listopadowym oraz liczbę 99 ważniejszych bitew i potyczek w powstaniu styczniowym, z czego przeważająca część miała miejsce na terenie dzisiejszej Polski⁸². Każda bitwa wiązała się z utratą broni strzeleckiej w wyniku porzucenia lub śmierci strzelca. Nie było oczywiście możliwe zebranie całej broni z terenu poboju, co zachęcało eksploratorów do prowadzenia poszukiwań przy użyciu wykrywaczy metali.

Powstanie styczniowe było powstaniem w którym po stronie polskiej nie uczestniczyła regularna armia i broń palna powstańców miała różne pochodzenie. W dużej mierze była to przestarzała broń myśliwska lub zdobyczna rosyjska. Duża część broni palnej musiała być sprowadzana z zachodu, w tym głównie z Belgii⁸³. W dużej mierze była to francuska broń *Lefauchaux*. Casimir Lefauchaux był konstruktorem pierwszego szeroko znanego naboju zespolonego, a rewolwer jego systemu stał się częstym widokiem u boku powstańców na fotografiach z powstania styczniowego. Co ciekawe nabój zespolony⁸⁴ konstrukcji Lefauchaux spopularyzował

⁸¹ Czynność ta zwana była minerstwem.

⁸² Gąsowski Tomasz, Ronikier Jerzy, Wróbel Piotr i Zblewski Zdzisław. *Bitwy polskie, leksykon*. Kraków 2000, s. 152-153.

⁸³ Kieniewicz Stefan. *Powstanie styczniowe*. Warszawa 2002, s. 232.

⁸⁴ Zwany też scalonym.

się już w 1835 roku⁸⁵, zatem przed rokiem 1885 wskazywanym w ustawie o broni i amunicji przed zmianami w styczniu 2011⁸⁶.

Po wieku wielkich powstań przyszedł wiek XX który pozostawił w polskiej ziemi ogromną ilość broni i amunicji. Dla terenu dzisiejszej Polski było to czas dwóch wojen światowych, wojny polsko-bolszewickiej, trzech powstań śląskich oraz powstania wielkopolskiego. To jednak intensywne walki obu wojen światowych poskutkowały zaleganiem ogromnej ilości pozostałości wojennych, w tym wielu jednostek broni i amunicji.

Temat I wojny światowej na ziemiach Polski jest tematem zaniedbanym w dzisiejszym kształceniu ogólnym. Przyjęty obecnie program nauczania poświęca zdecydowanie więcej uwagi II wojnie światowej⁸⁷. Niestety nie pozwala to uświadomić młodzieży szkolnej, że na terenie dzisiejszej Polski toczyły się niezwykle krwawe walki i doszło do kilku ogromnych batalii takich jak II bitwa pod Tannenbergiem⁸⁸ w 1914, wielka bitwa pod Łodzią w 1914, operacja limanowsko-łapanowska czy ofensywa gorlicko-tarnowska w 1915. To właśnie walki w latach 1914-1915 spowodowały, że polskie lasy poprzecinane są sieciami okopów oraz usłane są bronią i amunicją. To właśnie I wojna światowa była pierwszą naprawdę intensywną wojną, której spora część teatru działań przypadała na teren dzisiejszej Polski.

I wojna światowa to także rozwój nowoczesnej broni. W przypadku frontu wschodniego nie było to tak widoczne jak na zachodzie, a walki miały trochę inny charakter. Nie zmienia to faktu, że już w 1915 roku stawiano w Polsce pola minowe⁸⁹, które w ówczesnych czasach były nowością na polach bitew. W czasie I wojny światowej po raz pierwszy zetknięto się z problemem ogromu zabitych żołnierzy. Na froncie wschodnim, którego północna część przechodziła przez teren dzisiejszej Polski, walki były równie krwawe jak na froncie zachodnim. Sama armia austro-węgierska do 30 IV 1915 roku straciła 220 tysięcy poległych żołnierzy, a łączne straty przekraczały stan z początku wojny⁹⁰. Na terenie dzisiejszej Polski oprócz wspomnianych bitew, zaciekle boje toczyły się o przełęcz karpackie, gdzie stoczono trzy ogromne bitwy. W samej 5-dniowej bitwie wielkanocnej Rosjanie stracili 40tyś

⁸⁵ Harding David. *Encyklopedia broni, 7000 lat uzbrojenia*. Warszawa 1995, s. 130.

⁸⁶ Szerzej patrz: punkt 2.1.2.

⁸⁷ <http://www.men.gov.pl/images/stories/pdf/Reforma/4c.pdf> [data ostatniego dostępu: 18.05.2011]

⁸⁸ Niemiecka literatura nazywa bitwę pod Grunwaldem w 1410 za I bitwę pod Tannenbergiem.

⁸⁹ Klimecki Michał. *Gorlice 1915*. Warszawa 1991, s. 82.

⁹⁰ Zgórniak Marian. *Studia i szkice z dziejów I wojny światowej*. Kraków 1987, s. 153.

poległych i rannych, a wszystkie bitwy karpackie kosztowały ich według niektórych źródeł 1,2mln strat w ludziach⁹¹.

Zdjęcie 6: Pobojowisko



Zdjęcie 7: Porzucona broń



Opis: Pobojowisko w okolicy Limanowej (po lewej) i żołnierz sprawdzający stan karabinów zebranych z pobojowiska (po prawej), I wojna światowa

Źródło: <http://www.rainerregiment.at/>

Wielu z poległych żołnierzy nie dało się zidentyfikować albo w ogóle odnaleźć ich ciał. Ze względów sanitarnych żołnierzy chowano szybko w prowizorycznych grobach lub po prostu zasypywano w okopach. Podobnie działo się z tonami oporządzenia żołnierskiego: plecakami, manierkami, ładownicami, bronią czy amunicją i większość spośród tych rzeczy pozostawała na pobojowiskach i przetrwała po dziś dzień. Nie dziwi zatem fakt, że skoro w Bieszczadach i Beskidzie Niskim zginęła tak ogromna liczba ludzi, a sporo spośród oporządzenia żołnierskiego spoczęło na pobojowiskach, to rejony te cieszą się tak dużą popularnością u poszukiwaczy militariów.

Zdjęcie 8: Pobojowisko



Zdjęcie 9: Pobojowisko



Opis: Polegli Rosjanie w czasie jednej z bitew 1914-1915 (po lewej) i pobojowisko pod Tarnowem (po prawej), na obu zdjęciach widoczne karabiny

Źródło zdj. 1: <http://www.menoistorija.info/>

Źródło zdj. 2: Geschichte des IR Erzherzog Rainer No 59, 1914-1918 Salzburg 1931

⁹¹ Bator Juliusz. *Wojna galicyjska*. Kraków 2008, s. 211.

II wojna światowa to kolejne intensywne walki. Oprócz kampanii wrześniowej w 1939, teren dzisiejszej Polski stał się rejonem walk w 1944 w czasie ofensywy wiślańsko-odrzańskiej przeprowadzonej przez ZSRR. Jednym z kluczowych momentów tej ofensywy była bitwa o wał pomorski. Wycofujący się z polskiej ziemi Niemcy wykorzystywali każde uwarunkowania terenowe w celu obrony swoich pozycji. II wojna światowa przyniosła zmianę sposobu walki z pozycyjnej na manewrową. To właśnie w czasie tej wojny zmalało znaczenie piechoty, a wzrosło lotnictwa i czołgów.

Lata wojny 1939-1945 spowodowały, że cały teren Polski usłany był bronią i amunicją. Wiele spośród pól minowych pozostało nietkniętych przez okres wojny. Tysiące pocisków nie wybuchło mimo zaistnienia ku temu warunków i stało się śmiertelnymi pozostałościami wojny. Do powstania ogromnej liczby niewybuchów przyczyniły się też działania sabotażowe, gdyż według szacunków Armii Krajowej, w latach 1941-44 wykonano celowo 92 tys. wadliwych pocisków artyleryjskich⁹². Szczególnie duża ilość spośród niewybuchów to także bomby lotnicze zrzucone masowo przez samoloty bombowe. Na pobojowiskach pozostało mnóstwo jednostek broni, granatów, amunicji strzeleckiej oraz elementy wyposażenia żołnierskiego. Cały kraj usłany został grobami żołnierzy i cywilów, których w samej kampanii wrześniowej 1939 roku zginęło według niektórych źródeł 123 tysiące⁹³.

Bardzo ważnym z naszego punktu widzenia będzie partyzancki aspekt II wojny światowej. Przez prawie cały jej okres działały w Polsce podziemne związki zbrojne. Największym i najistotniejszym była Armia krajowa. Z historią tego ugrupowania w dużej mierze wiąże się ukrywanie broni, która w części pozostała w ukryciu do dziś. Już po przegranej kampanii wrześniowej 1939 część żołnierzy ukrywała broń w celu dalszej walki w podziemiu. Odcięci do dostaw broni partyzanci zmuszeni byli wytwarzać broń, odbierać ją okupantowi lub oczekiwać rzadkich zrzutów zaopatrzeniowych przeprowadzanych przez aliantów. Broń i amunicja były dla polskiego państwa podziemnego bezcenne, toteż często pozostawały skrzętnie ukryte nawet po rozbiciu oddziału.

Niestety mimo chwalebnej walki, po zakończeniu wojny Armia krajowa spotkała się z represjami ze strony nowych komunistycznych władz, co zaowocowało

⁹² Kwiatkowski Bohdan. *Sabotaż i dywersja*, T. 1. Londyn 1949, s. 21.

⁹³ Piekalkiewicz Janusz. *Polski wrzesień, Hitler i Stalin rozdzielają Rzeczpospolitą*. Warszawa 1999, s. 292.

kolejnym zjawiskiem masowego ukrywania broni strzeleckiej oraz amunicji. Sporo spośród pozostałej po partyzantach broni nie zostało nigdy przekazane władzom państwowym. Podobnie stało się z bronią osobistą, która ukryta, miała czekać na „lepsze czasy”. Powojenny „mały kodeks karny” przewidywał za przechowywanie broni, amunicji oraz materiałów wybuchowych karę pozbawienia wolności powyżej 5 lat, a nawet karę śmierci⁹⁴. Nie można zatem być zaskoczonym faktem, że wiele osób broń lub amunicję po prostu zakopało w obawie przed konsekwencjami.

Burzliwa historia, a szczególnie obie wojny światowe, pozostawiły na terenie Polski mnóstwo broni i amunicji. Mimo przedsięwziętych intensywnych działań w celu ich wydobywania, spora część pozostała nietknięta. Popularyzacja wykrywaczy metali oraz odbudowa i rozbudowa polskich miejscowości spowodowała coraz częstsze przypadki odkrywania coraz to nowych skupisk takich pozostałości.

1.2.3 Niebezpieczeństwo związane z zaleganiem broni oraz amunicji na terenie Polski

Zaleganie dużej ilości broni i amunicji pochodzenia wojennego stało się przyczyną wciąż rosnącej liczby ofiar wojny. Większość z opisywanych w mediach przypadków znalezienia takiej broni lub amunicji kończy się tylko na stworzeniu zagrożenia. Receptą na tragiczny wypadek są lekkomyślność i posiadanie wykrywacza metali.

Szeroko rozumiane pozostałości wojenne często stawały się po wojnie przedmiotem codziennego użytku. Mimo towarzyszących działaniom wojennym zakazów, ludność cywilna często korzystała z porzucanego przez wojska ekwipunku. Oczywistym jest, że broń biała, odzież, koła wozów czy broń strzelecka mogły się przydać każdemu w okresie niedostatku towarów. Jednak w kategorii przedmiotów pochodzenia wojennego wykorzystywanych przez ludność cywilną, na szczególną uwagę zasługują te zawierające materiały wybuchowe. Nie chodzi jednak o ich użycie zgodnie z przeznaczeniem. Ludność cywilna często wobec zupełnego braku znajomości tematu amunicji, wykorzystywała ją do zupełnie absurdalnych celów.

Zanim przedstawię kilka przykładów spowodowania niebezpieczeństwa w związku z posiadaniem amunicji, warto przypomnieć czym w języku techniki wojskowej jest niewypał i niewybuch. Te dwa często mylone ze sobą pojęcia oznaczają zupełnie coś innego. Niewybuchem jest amunicja z materiałem kruszącym, która

⁹⁴ Dekret z dnia 13 czerwca 1946, Dz.U. 1946 Nr 30 poz. 192 z późn. zm.

nie wybuchła mimo stworzenia ku temu warunków⁹⁵. Mogło się tak stać z powodu wad fabrycznych, złego działania zapalnika lub zmian chemicznych w materiale wybuchowym. Niewypałem jest z kolei kompletny nabój, który nie odpalił mimo poprawnego zadziałania mechanizmu odpalającego⁹⁶. Podobnie jak w przypadku niewybuchów, mogło się to stać z powodu wad fabrycznych naboju, a także zmian chemicznych materiału miotającego lub zapłonika.

W dużym uproszczeniu niewybuchami są najczęściej pociski, granaty i bomby, a niewypałami całe naboje. Mylnym jest zatem twierdzenie, że porzucone na pobojuwiskach naboje strzeleckie to niewybuchy, a pozostające w ziemi granaty to niewypały. Poza tym w przypadku ogromnej ilości amunicji pochodzenia wojennego nie mamy do czynienia z niewypałami czy niewybuchami, a co najwyżej destrukcjami niegdyś pełnosprawnej i gotowej do użycia amunicji.

Do jak bardzo absurdalnych celów mogą służyć niewybuchy przekonali się saperzy wezwani do Lasek pod Makowem Mazowieckim. Tamtejsza figurka Matki Boskiej ogrodzona była pociskami większego kalibru, które przed nabożeństwami majowymi były polerowane na połysk przez miejscową ludność⁹⁷. W Ojcowie znajduje się przydrożny krzyż wykonany z I wojennych pocisków szrapnelowych, na szczęście pozbawionych materiału wybuchowego i z bezużytecznymi pirotechnicznymi zapalnikami czasowymi⁹⁸. Bezprecedensowym było wybudowanie obory z pocisków artyleryjskich, wykorzystanych w tym celu wobec braku przydziału na cegły. Świadek tamtego ewenementu wspomina również o pociskach służących jako granica między polami dwóch niechętnych sobie sąsiadów⁹⁹. Podobnych przykładów niezwykle lekkomyślności można byłoby przytoczyć o wiele więcej.

Co pewien czas pojawiają się bardzo spektakularne doniesienia o znalezieniu materiałów wybuchowych. Ryzyko eksplozji niewybuchu nie ominęło nawet budynku kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w którego ścianie spoczywał przez 61 lat pocisk artyleryjski¹⁰⁰. Z kolei Park Miejski w Malborku usłany był przez lata ponad 8 tonami niewybuchów¹⁰¹.

⁹⁵ *Encyklopedia techniki wojskowej*. Pod red. Zenona Mendiagrała. Warszawa 1978, s. 417.

⁹⁶ Ibidem.

⁹⁷ Biczak Radosław. Opowieści sapersa. *Odkrywca* 1999, nr 7, s.7.

⁹⁸ <http://zabytkowo.blox.pl/2009/05/Krzyz-ze-szrapneli-w-Ojcowie.html> [data ostatniego dostępu: 23.05.2011]

⁹⁹ Biczak Radosław. op. cit.

¹⁰⁰ <http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,4693180.html> [data ostatniego dostępu: 10.05.2011]

¹⁰¹ <http://malbork.naszemiasto.pl/artukul/880152,saperzy-wyciagneli-w-sumie-tone-trotylu,id,t.html> [data ostatniego dostępu: 10.05.2011]

Zdjęcie 10: Pocisk z kancelarii Premiera



Opis: Wmurowany w ścianie budynku (u góry) i po wyciągnięciu (na dole)

Źródło: <http://www.tvn24.pl/>

Pociski różnego rodzaju znajdowane są niemal bezustannie na wielkich budowach. W 2011 roku w miejscowości Radymno znaleziono niewybuchy na placu budowy autostrady¹⁰². W trakcie budowy boiska sportowego „Orlik” w Lublinie znaleziono aż 11 niewybuchów¹⁰³. Niemal regularnie znajduje się niewybuchy na terenach jednostek wojskowych. Do dwóch takich sytuacji w niedużym odstępie czasu doszło w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie niewybuchy utrudniły budowę supermarketu¹⁰⁴. W czasie głośnej budowy Mostu Północnego w Warszawie kilkakrotnie natrafiano na niewybuchy, a raz doszło z tego powodu do zaniedbania, jakim było namawianie znalazcy do wyrzucenia niewybuchu w okoliczne krzewy¹⁰⁵. Zagrożenie wybuchem amunicji pochodzenia wojennego nie ominęło nawet lotniska Okęcie, gdzie w 2010 roku znaleziono kilka bomb lotniczych¹⁰⁶.

Żeby uświadomić sobie jak duża może być jeszcze liczba pozostających w ziemi materiałów wybuchowych, wystarczy spojrzeć na statystyki akcji rozminowywania kraju w latach 1945-1956, gdzie podaje się liczbę 73 587 559 odnalezionych min oraz jednostek amunicji¹⁰⁷. W 1945 czyli na początku akcji rozminowywania, starosta powiatowy Makowa Mazowieckiego donosił, że miny nie pozwalają wrócić ludziom

¹⁰² <http://www.podkarpacka.policja.gov.pl/komendy-miejskie-i-powiatowe/kpp-jaroslaw/wydarzenia/art1104,znaleziono-niewybuchy-na-budowie-autostrady.html> [data ostatniego dostępu: 23.05.2011]

¹⁰³ <http://www.kurierlubelski.pl/region/lublin/327960,ul-kunickiego-znaleziono-niewybuchy-na-budowie,id,t.html?cookie=1> [data ostatniego dostępu: 23.05.2011]

¹⁰⁴ <http://www.ostrow24.tv/film/niewybuchy-pod-marketem> [data ostatniego dostępu: 23.05.2011]

¹⁰⁵ http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Podwykonawcy-mostu-kazano-rzucic-niewybuch-w-krzaki,wid,12713636,wiadomosc_prasa.html [data ostatniego dostępu: 23.05.2011]

¹⁰⁶ <http://wiadomosci.onet.pl/regionalne/warszawa/saperzy-na-okeciu-to-bomby-lotnicze-lub-zapalajace,1,3782149,wiadomosc.html> [data ostatniego dostępu: 24.05.2011]

¹⁰⁷ Barszczewski Zdzisław. *Przywrócone życiu, rozminowanie ziem Polski*. Warszawa 1998

do normalnego życia, ponieważ zakopane są prawie wszędzie: w ogrodach, polach, drogach, a nawet podwórzach domów¹⁰⁸.

Z każdym rokiem ubywa w Polsce niewybuchów, a obecny sprzęt pozwala bez problemu i nawet na dużych głębokościach odnaleźć zalegającą w ziemi amunicję. Niestety to właśnie ten sprzęt stał się przyczyną kolejnych zagrożeń. To niestety także poszukiwacze coraz częściej stają się ofiarami niewybuchów. Problemem jest to, że często nie mają wystarczającej wiedzy, a czasami także zdrowego rozsądku. Bardzo często nieodpowiedzialni poszukiwacze pozostawiają niewybuchy na wierzchu lub zakopują je w tym samym miejscu. W 2011 roku na terenie nadleśnictwa Kudypy leśniczy znalazł wykopane w lesie doły, a na ich dnie prawie 20 pocisków¹⁰⁹. Takie zjawisko nie oszczędziło nawet półwyspu helskiego, gdzie dawne intensywne walki przyciągają rzesze eksploratorów, a część z nich niemal rozrzuca niewybuchy¹¹⁰.

Zdjęcie 11: Niewybuchy znalezione w lesie



Opis: Poszukiwacz prezentuje znalezione niewybuchy

Źródło: <http://www.odkrywca.pl/>

Dla wielu poszukiwaczy niewybuchy i niewypały to codzienność. Nazywają je żartobliwie „urwiłapkami” i „rozrywkami”. Większość spośród broni i amunicji wykonana jest ze stali, czyli stopu będącego łatwo dostępnym i tanim materiałem. Stal jest też specyficznym stopem dla poszukiwaczy, gdyż droższe detektory typu VLF potrafią bez problemu odróżnić stal od stopów nie zawierających żelaza. Na forach internetowych dotyczących tematyki poszukiwania łatwo można dowiedzieć się jaki wykrywacz jest lepszy na „kolor”, a jaki na „militarkę”. Przez kolor należy rozumieć

¹⁰⁸ *Dzieje Makowa Mazowieckiego, saperzy polscy w operacji rozminowywania kraju na ziemi makowskiej*. Pod red. Wiesława Leszka Ząbka. Maków Mazowiecki 2006, s. 39.

¹⁰⁹ <http://www.polskieradio.pl/7/165/Artykul/372966,Niewybuchy-w-lesie> [data ostatniego dostępu: 23.05.2011]

¹¹⁰ <http://www.portkultury.pl/index.php?id=2&t=1&page=14476> [data ostatniego dostępu: 23.05.2011]

metale i stopy metali kolorowych, czyli innymi słowy monety, biżuterię oraz inne zwykle małe przedmioty. Pojęcie „militarka” jest synonimem militariów ale w znaczeniu węższym, bo dotyczącym głównie broni, amunicji i ekwipunku wojennego z czasów XIX i XX wieku. Jako, że przemysł wojenny potrzebował materiałów trwałych, a zarazem tanich i prostych do obróbki, stal nadawała się do tego celu idealnie.

Jako, że prawie wszystkie niewybuchy są wykonane ze stali i są to rzeczy duże, są one łatwe do wykrycia nawet przez proste detektory metali. Takimi detektorami metali są wspomniane przeze mnie wykrywacze typu *pulse induction*. Łatwo dostępne i składane samodzielnie, mogą stać się kluczem do nieszczęścia w rękach nieodpowiedzialnych osób. Przedmioty wykonane z metali lub stopów metali zawierających dużo żelaza, mogą być odnajdywane w zbiornikach wodnych i rzekach także przy pomocy coraz bardziej popularnych magnesów neodymowych.

Choć poszukiwanie i zabieranie do domu amunicji zawierających materiały wybuchowe jest bardzo lekkomyślne, cały czas dochodzi do tego typu przypadków. W zmniejszeniu takich zjawisk nie pomaga oczywiste zagrożenie karą¹¹¹, ani nagłaśnianie tego typu przypadków w mediach. Jedynym ratunkiem jest informowanie o zagrożeniu przez prelekcje w szkołach. Gdyby nie brak takich szkoleń, zapewne nie doszłoby do takich przypadków jak ten z Kątów Wrocławskich, gdzie zaopatrzony w wykrywacz metali 15-latek znosił w czasie ferii zimowych niewybuchy i trzymał je m.in. na balkonie mieszkania¹¹². W 2007 roku mieszkaniec Hajnówki musiał tłumaczyć się Policji z 1,3tyś jednostek amunicji w tym 20 pocisków artyleryjskich¹¹³. W gminie Piaski pod Lublinem znaleziono 230 pocisków artyleryjskich oraz 80 zapalników, które po okolicznych polach zbierał i przynosił do domu pasjonat militariów¹¹⁴. Do podobnych przypadków dochodzi cały czas, a różnią się jedynie stopniem zagrożenia lub poziomem absurdu. Działanie sprawcy zwykle opiera się na poszukiwaniu przy użyciu wykrywaczy metali, a następnie zabierania do domu „fantów”, bo tak poszukiwacze określają ciekawsze znaleziska.

¹¹¹ Szerzej patrz: punkt 3.1.3.

¹¹² <http://www.tvn24.pl/12690,1693511,0,1,ferie-w-lesie-zbierał-niewybuchy,wiadomosc.html> [data ostatniego dostępu: 24.05.2011]

¹¹³ <http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,4371349.html> [data ostatniego dostępu: 24.05.2011]

¹¹⁴

http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,97906,8712900,Mial_hobby_wiec_zgromadzil_wokol_domu_spory_arsenal.html [data ostatniego dostępu: 24.05.2011]

Do tragedii dochodzi najczęściej w wyniku manipulowania przy niewybuchach, niewypałach czy pełnosprawnej amunicji. Kolekcjoner, który chce zachować swoje znaleziska, może próbować je unieszkodliwić. Niestety nawet przy próbie wydobywania może dojść do tragedii, nie mówiąc o jakichkolwiek działaniach przedsięwziętych w celu stworzenia bezpiecznego eksponatu. W Psarach pod Wrocławiem zginął 51-letni mężczyzna usiłujący rozbroić niewybuch¹¹⁵. W Trzuskoloni koło Gniezna 28-letni poszukiwacz zginął od wybuchu pocisku raketowego „Katiusza”, którego prawdopodobnie próbował rozbroić¹¹⁶. W Końskowoli koło Puław wystarczyło uderzenie motyką by znaleziony w zaroślach niewybuch eksplodował zabijając na miejscu nieświadomego zagrożenia 10-letniego chłopca, a ciężko raniąc jego o rok młodszą siostrę¹¹⁷. Od wybuchu pocisku zginął 17-letni poszukiwacz, który w miejscowości Kobylin prowadził poszukiwania przy użyciu detektora metali¹¹⁸. W Witnicy pewien mężczyzna przynosił pociski artyleryjskie, a Policji tłumaczył, że nie sprowadził zagrożenia bo wcześniej odrąbał siekierą zapalniki¹¹⁹.

Zdjęcie 12: Ofiara eksplozji niewybuchu



Opis: Poszukiwacz, który zginął w wyniku eksplozji niewybuchu w Trzuskoloni

Źródło: <http://www.wielkopolska.policja.gov.pl/>

Skorodowane niewybuchy i niewypały mogą eksplodować w wyniku przeprowadzenia niepożornych działań. Omawiany przeze mnie kwas pikrynowy stosowany w czasach I wojny światowej jako materiał wybuchowy, jest bardzo

¹¹⁵ <http://www.bankier.pl/wiadomosc/51-latek-zginat-przy-rozbrazaniu-niewybuchu-1667922.html> [data ostatniego dostępu: 24.05.2011]

¹¹⁶ http://www.wielkopolska.policja.gov.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1978&Itemid=77 [data ostatniego dostępu: 24.05.2011]

¹¹⁷ http://www.se.pl/wydarzenia/kronika-kryminalna/konskowola-niewybuch-zabil-10-letniego-mateusza-jego-mlodsza-siostra-walczy-o-zycie-zdjecia-video_177078.html [data ostatniego dostępu: 24.05.2011]

¹¹⁸ <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/smierc-w-eksplozji-niewybuchu,1,3477615,wiadomosc.html> [data ostatniego dostępu: 24.05.2011]

¹¹⁹ <http://promilitaria21.org/fresh/showpage.php?pageID=179&idgtxe14=534> [data ostatniego dostępu: 14.06.2011]

niestabilny i po latach leżenia w ziemi może wybuchnąć nawet od słabego uderzenia. Podobnie rzecz ma się z zapalnikami, których wiele rodzajów może być nadal aktywne. Bardzo duże zagrożenie stanowią omawiane już miny.

Niestety dopóki amunicja z czasów wojen¹²⁰ mają wartość kolekcjonerską, dopóty znajdą się osoby, które będą chciały takich rzeczy poszukiwać. Na popularnych internetowych serwisach aukcyjnych spotkać można popielniczki zrobione z granatów ręcznych albo naboje broni strzeleckiej pozbawione cech użytkowych i przerobione na breloczki. Być może to właśnie przykłady tragicznych zdarzeń odwiodą część poszukiwaczy od prób zabierania niebezpiecznych przedmiotów z pobojowisk i rozbrajania ich.

Pomijając często świetnie zachowaną, ukrytą w latach wojny broń strzelecką, kwestionowanym zagrożeniem jest wydobywanie jednostek broni palnej z pobojowisk. Broń palna porzucona w czasie bitwy powinna być teoretycznie kwalifikowana jako destrukta. Broń palna wykonana ze stali ulegała przez dziesiątki lat daleko idącej korozji. Teoretycznie broń taka nie stanowi zagrożenia jeśli nie zostaną przeprowadzone zabiegi konserwatorskie. Kolekcjonerzy, którzy weszli w posiadanie tego typu destrukta, często wykonują takie zabiegi, a następnie pozbawiają je cech użytkowych na własną rękę. Niestety mimo wątpliwego zagrożenia i możliwości użycia takiej broni zgodnie z przeznaczeniem, posiadanie takiej broni spotyka się z konsekwencjami z zakresu prawa karnego¹²¹.

Zdjęcie 13: Ostrzeżenie przed minami



Opis: Wryty na drzewie zapis z czasów wojny „Achtung Mine” czyli „Uwaga miny”

Źródło: <http://www.thesaurus.com.pl/>

¹²⁰ Ta pozbawiona cech bojowych

¹²¹ Szerzej patrz (podrozdział o wyrobie broni i podrozdział o pozbawianiu cech użytkowych)

Rozdział 2 PRAWNE UWARUNKOWANIA POSZUKIWANIA I POSIADANIA BRONI PALNEJ I AMUNICJI POCHODZENIA WOJENNEGO

2.1 PRAWNE UWARUNKOWANIA POSIADANIA BRONI I AMUNICJI POCHODZENIA WOJENNEGO

2.1.1 Historyczna broń palna i amunicja pochodzenia wojennego - kwalifikacja

W ustawie o broni i amunicji¹²² spotykamy się z zupełnie inną klasyfikacją broni palnej niż w języku techniki wojskowej. Ustawa ta oprócz definicji broni palnej zawiera regulacje dotyczące wydawania pozwoleń na broń. Ustawa zmieniła swą treść ustawą o zmianie UoBiA z dnia 5 stycznia 2011. Istotna zmiana zaszła m.in. w kwestii posiadania broni sprzed 1850 roku.

Ustawa o broni i amunicji w art. 4 ust. 1 pkt 1 dzieli broń palną na bojową, myśliwską, sportową, gazową, alarmową i sygnałową. Mamy tu zatem do czynienia z podziałem na przeznaczenie i rodzaj¹²³. Artykuł 4 wymienia również broń pneumatyczną, zawężając jednak w art. 8 jej zakres do tej, której energia kinetyczna pocisku opuszczającego lufę przekracza 17J. Pocisk popularnej „wiatrówki”¹²⁴ jest w stanie przebić kość grubą o średnicy 2,5cm¹²⁵. Zaskakujące jest zatem to, że nie wymaga się posiadania pozwolenia na taką broń pneumatyczną.

Ustawa po zmianach w 2011 zmieniła definicję broni palnej. W świetle UoBiA bronią palną jest każda przenośna broń lufowa, która miota pociskiem lub substancją w wyniku działania materiału miotającego, a także jest przeznaczona lub może być przystosowana do tego. To właśnie ostatnie słowa art. 7 ust. 1 świadczą o obostrzeniu nowego brzmienia ustawy. Zakres broni palnej obejmuje każdą przenośną broń lufową która jest przeznaczona lub może być przystosowana do miotania jednego lub większej

¹²² Ustawa z dnia 21 maja 1999 roku, Dz.U. z 1999 Nr 53 poz. 549 z późn. zm.

¹²³ Broń gazowa, alarmowa i sygnałowa są specyficznym typem broni.

¹²⁴ Z deklarowaną siłą pocisku poniżej 17J.

¹²⁵ Kulicki Mariusz, Stępka Leszek, Stucki Dariusz. *Kryminalistyczno-prawna problematyka broni strzeleckiej*. Kraków 2003, s. 47.

liczby pocisków lub substancji. Myśl tą rozwija dodany ust. 1a stanowiący, że przedmiot dający się przystosować do miotania musi posiadać odpowiednie cechy budowy i materiału z jakiego jest wykonany. Warto zauważyć, że nie ma w tej definicji podanego kalibru, można zatem przypuszczać, że znamiona broni palnej spełni także broń palna o kalibrze powyżej 20mm¹²⁶, chyba, że nie posiada ona cechy przenośności. Broń palna w myśl UoBiA zawężała by się zatem do broni artyleryjskiej, która może być przenoszona¹²⁷. Ciężko jest jednoznacznie odpowiedzieć jak kwalifikowana w świetle UoBiA powinna być broń palna, która nie ma atrybutu przenośności.

Broń palną sygnałową definiuje się niezmiennie i jest to urządzenie wielokrotnego użycia, które w wyniku działania sprężonych gazów powstałych na skutek spalania się materiału miotającego, jest zdolne do wystrzelenia substancji w postaci ładunku pirotechnicznego w celach wizualnych i akustycznych. Kaliber lufy takiej broni nie może być mniejszy niż 25mm. Historycznie była to bardzo często używana broń w celu powiadamiania dowództwa albo oświetlania terenu. Bardzo często spotykane są pistolety sygnałowe produkcji wojennej. Często nazywane są raketnicami i ich kaliber nie zawsze przekracza 25mm. Te, których kaliber lufy przekracza tą liczbę, wymagają pozwolenia na ich posiadanie.

Kolejnym typem broni jest broń alarmowa, czyli urządzenie wielokrotnego użytku, które w wyniku sprężonych gazów wywołuje efekt akustyczny, a wystrzelona z lufy substancja razi cel na odległość nie większą niż 1m. Są to wszelkiego typu „straszaki”, przypominające działaniem broń gazową. Uznaje się, że broń gazowa jest również bronią alarmową w myśl ustawy¹²⁸. Zarówno broń alarmowa jak i broń gazowa nie były używane w trakcie działań wojennych.

Ustawa o broni i amunicji wymienia w art. 10 broń palną szczególnie niebezpieczną. Do broni szczególnie niebezpiecznej zalicza się m.in. broń samoczynną¹²⁹, która była w powszechnym użyciu w czasie wojen XX wieku. Uzyskanie pozwolenia na taką broń jest bardzo ograniczone i tylko wąskie grono podmiotów może się o nie ubiegać.

Istotnym z punktu widzenia eksploracji będzie zapis art. 5 dotyczący części broni, który stanowi, że gotowe lub obrobione istotne części broni lub amunicji uważa się za broń lub amunicję. Pobojojiska pełne są rozsypanych części broni i amunicji,

¹²⁶ Czyli broń artyleryjska.

¹²⁷ Będą to zatem także omawiane w rozdziale poprzedzającym moździerz piechoty.

¹²⁸ Kurzępa Bolesław. *Ustawa o broni i amunicji, komentarz*. Warszawa 2010, s. 77.

¹²⁹ Potocznie zwaną maszynową.

które coraz częściej stają się przedmiotem znalezienia. W tym miejscu pojawia się pogląd jakoby odosobniona część broni była tym samym co broń. Pojawiła się teza, wedle której jest to stosowana ale absurdalna interpretacja¹³⁰. Niektórzy autorzy są zdania, że ustawodawcy zabrakło stwierdzenia, że chodzi o zespół części, których przygotowanie do użycia wymaga co najwyżej prostych zabiegów ślusarskich¹³¹. Przy ocenie części broni jako broni, muszą wystąpić przesłanki w postaci występowania pełnego, skompletowanego i technicznie sprawnego zespołu. Niemożliwe do złożenia destrukty części broni nie mogą być traktowane jako broń¹³².

Ustawodawca nie wprowadził zmian w 2011 roku w celu wyjaśnienia kwestii zespołu części ale zmienił ust. 2, który wymienia, które części broni palnej lub pneumatycznej są istotne. Do takich zaliczamy: szkielet broni, baskilę, lufę z komorą nabojową, zamek, komorę zamkową oraz bęben nabojowy. Słowo „lufa” poszerzono w nowym brzmieniu o wyrażenie „lufa z komorą nabojową”. Należy pamiętać, że lufa nie jest technicznie niezbędna w celu oddania strzału i spotykana jest broń nietypowa w postaci broni gazowej z uciętą lufą tzw. „urzyny”¹³³, a w przypadku rewolweru można oddać strzał bez udziału lufy i przy użyciu samej komory nabojowej¹³⁴. Z faktem, że mamy do czynienia z bronią, nie musi iść posiadanie wszystkich tych części, a jedynie tych, które pozwolą na kwalifikację przedmiotu jako broni palnej w myśl art. 7 UoBiA. Dla niektórych typów broni będą to dwie, a dla innych trzy istotne części. Może to być także jedna samodzielna część. Dopiero ekspertyza kryminalistyczna może dać odpowiedź, czy po uzupełnieniu częściami nieistotnymi i wykonaniu prostych czynności można mówić o broni w myśl UoBiA w przypadku posiadania samych części¹³⁵.

Sporną kwestią w doktrynie pozostaje odpowiedź na pytanie, czy broń palna pochodzenia wojennego¹³⁶ powinna być w ogóle oceniana pod kątem broni. Jako, że przytaczana definicja broni palnej w art. 7 ust. 1 UoBiA wymaga możliwości oddania choćby jednego strzału, w nawiązaniu do art. 6a tejże ustawy, można

¹³⁰ Sońta Cezariusz. Wybrane zagadnienia granic wykładni w prawie karnym w świetle zasady nullum crimen sine lege. *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2004, nr 4, s. 30.

¹³¹ Kulicki Mariusz, Stepka Leszek, Stucki Dariusz. *Kryminalistyczno-prawna problematyka broni strzeleckiej*. Kraków 2003, s. 100.

¹³² Gorazdowski Krzysztof, Nowak Andrzej. Wątpliwości wokół pojęcia broni palnej pozbawionej cech użytkowych. *Prokuratura i prawo* 2004, nr 6, s. 163.

¹³³ *Kryminalistyka*. Pod red. Jana Widackiego. Warszawa 2008, s. 330.

¹³⁴ Kulicki Mariusz, Stepka Leszek, Stucki Dariusz. *Kryminalistyczno-prawna...*, op. cit., s. 100.

¹³⁵ Ibidem, s. 58.

¹³⁶ Znaleziona po wielu latach w ziemi bez zabezpieczenia antykorozyjnego.

wyprowadzić wniosek, że broń nie jest bronią palną, dopiero jeśli nie można przystosować jej do oddania strzału, nawet za pomocą specjalistycznych czynności. Zwracam uwagę na słowo „specjalistyczne”, które pozwala poszerzyć paletę działań w porównaniu z „prostymi czynnościami” w przypadku posiadania części broni. Niestety w przypadku wojennej broni palnej pochodzącej z poszukiwań, po przeprowadzeniu prac konserwatorskich i innych specjalistycznych czynności, można bardzo często uzyskać broń zdolną do oddania choćby jednego strzału. Broń taka będzie kwalifikowana jako broń na którą wymagane jest stosowne pozwolenie.

Zdjęcie 14: Przykłady znalezionej a pobojowisku broni



Opis: Broń pochodząca z poszukiwań, po prawej widoczny pistolet sygnałowy, a w tle naboje do broni palnej strzeleckiej

Źródło: Materiały policji za <http://tvp.info/>

Kolejnym ważną do omówienia kwestią jest kwalifikacja amunicji. Ustawa o broni i amunicji w art. 4 ust. 2 i 3 przez amunicję rozumie amunicję do broni palnej w postaci nabojów. Zawęża to bardzo szerokie określenie amunicji w technice wojskowej do tej przeznaczonej do broni palnej¹³⁷. Istotnymi częściami amunicji są wymienione w art. 5 ust. 3: spłonki inicjujące, proch strzelniczy i pociski wypełnione materiałami niebezpiecznymi¹³⁸. Podobnie jak w przypadku broni, UoBiA wymienia szczególnie niebezpieczne typy amunicji, wśród których jest także amunicja z wyżej wspomnianymi pociskami.

Amunicja strzelecka często pojawia się w nielegalnych kolekcjach poszukiwaczy. Jako, że nie można uzyskać pozwolenia na samą amunicję, eksploratorzy często podejmują się rozbrajania nabojów do broni strzeleckiej w celu stworzenia tzw. „deko”. Pozbawione prochu strzelniczego i ze zbitą spłunką naboje

¹³⁷ Zgodnie ze znaczeniem pojęcia broni palnej w UoBiA, patrz: punkt 2.1.1.

¹³⁸ Czyli wybuchowymi, zapalającymi, chemicznymi czy obezwładniającymi.

strzeleckie stają się przedmiotem sprzedaży na serwisach aukcyjnych. Bardzo często można spotkać przewiercone dodatkowo łuski, zniszczone w celu trwałego pozbawienia możliwości ich użycia. Należy przy tym przypomnieć, że pozbawianie nabojęw cech użytkowych nie jest co prawda wyrabianiem amunicji, jak to ma miejsce w przypadku broni, ale może zakończyć się uszkodzeniem ciała. Podobnie niebezpieczne są wspomniane pociski amunicji strzeleckiej, zawierające materiały wybuchowe lub zapalające. Nie ma w tej chwili regulacji, która umożliwiałaby znalazcy nabojęw strzeleckich ich zatrzymanie i uzyskanie na to pozwolenia.

Ustawa o broni i amunicji nie opisuje amunicji, która nie jest amunicją do broni palnej. Miny, granaty, pociski artyleryjskie i inne wymienione przeze mnie w rozdziale wstępnym, są nazywane przyrządem wybuchowym czyli kombinacją ładunku materiału wybuchowego i urządzenia zdolnego detonować ten ładunek pod wpływem jakiegoś bodźca¹³⁹. Rolę detonatora mogą pełnić omawiane zapalniki. Materiał wybuchowy stworzony jest z myślą o spowodowaniu wybuchu i nie może być to na przykład przypadkowa mieszanina gazów, której właściwości wybuchowe mają efekt uboczny i niepożądany¹⁴⁰.

Zdjęcie 15: Reklama wykrywacza metali



Opis: Zdjęcie reklamujące wykrywacz na internetowym serwisie aukcyjnym

Źródło: <http://www.allegro.pl/>

W prawnokarnym znaczeniu należy odróżnić materiał wybuchowy od środków pirotechnicznych, przeznaczonych do wywoływania efektów wizualnych

¹³⁹ Kulicki Mariusz, Stępka Leszek, Stucki Dariusz. *Kryminalistyczno-prawna problematyka broni strzeleckiej*. Kraków 2003, s. 68.

¹⁴⁰ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363*. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla, Zakamycze 1999, Lex 10 do art. 163.

i akustycznych¹⁴¹. Materiały pirotechniczne są w powszechnym użytku i w wielu przypadkach nie wymagają koncesji na ich posiadanie¹⁴². Zawarte w amunicji materiały wybuchowe i miotające prawie zawsze będą materiałami wybuchowymi w myśl ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego¹⁴³. Dosyć dokładny słowniczek terminów znajduje się w art. 3 tej ustawy, a określa on czym są m.in. materiały wybuchowe i pirotechniczne. Materiałami pirotechnicznymi są materiałami lub mieszaniną materiałów przeznaczonych do wytwarzania efektów cieplnych, dźwiękowych czy świetlnych w wyniku bezdetonacyjnej reakcji chemicznej. Definicja materiałów wybuchowych zawiera wzmiankę o możliwości powodowania zniszczenia w otaczającym środowisku. Materiałem wybuchowym jest także wyrób, który materiał taki zawiera. Obecnie UoMW porusza również temat oczyszczania terenów z materiałów wybuchowych.

Drogą podsumowania należy zauważyć, że pojęcia dotyczące broni i amunicji zawarte w omawianych ustawach, różnią się znacząco od potocznych i technicznych definicji jakie przedstawiłem w rozdziale pierwszym. Analizowana ustawa o broni i amunicji zamyka się tematycznie w obrębie broni i amunicji do broni palnej. Nie rozszerza tym samym pojęcia amunicji do amunicji rozumianej w sensie techniki wojskowej. Te traktowane są jako materiał wybuchowy w świetle UoMW, a także jako przyrząd wybuchowy, który pojawi się jeszcze w kontekście prawnokarnych rozważaniach nad przepisami kodeksu karnego.

2.1.2 Warunki posiadania broni palnej i amunicji pochodzenia wojennego bez pozwolenia

W swoich obserwacjach niejednokrotnie spotykałem się z opinią jakoby posiadanie historycznej broni palnej i amunicji było bardzo utrudnione w sferze prawnej. W przypadku broni palnej istnieją dwie możliwości jej posiadania bez ubiegania się o stosowne pozwolenia. Pierwszą możliwością jest posiadanie broni ładowanej rozdzielnie i wyprodukowanej przed 1885 rokiem. Pozostała broń również może być przedmiotem posiadania bez stosownych pozwoleń ale pod warunkiem trwałego pozbawienia jej cech broni i stworzenia tym samym bezpiecznego eksponatu.

¹⁴¹ Kulicki Mariusz, Stępka Leszek, Stucki Dariusz. *Kryminalistyczno-prawna problematyka broni strzeleckiej*. Kraków 2003, s. 68.

¹⁴² Sochacki Andrzej. *Regulacje prawne dotyczące broni, amunicji i materiałów wybuchowych*. Słupsk 2004, s. 12.

¹⁴³ Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 roku, Dz.U. z 2002 Nr 117 poz. 1007 z późn. zm.

W innych przypadkach trzeba liczyć się z ubieganiem się o pozwolenie na broń kolekcjonerską lub pamiątkową.

Sposób i wszelkie formalności związane z pozbawianiem cech użytkowych broni reguluje UoBiA oraz rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie pozbawiania broni palnej cech użytkowych¹⁴⁴. Mamy tu do czynienia z kompletną i jasną regulacją procesu pozbawiania broni cech użytkowych.

Trwałe pozbawienie broni cech użytkowych wiąże się z zaprzestaniem traktowania jej jako broń w myśl UoBiA. Słowo „trwałe” pojawia się w art. 6a UoBiA i oznacza tyle co nieodwracalne¹⁴⁵. Nie wymaga się pozwolenia na broń pozbawioną cech użytkowych, co zostało wyrażone w art. 11 pkt 6 w związku z art. 2 UoBiA. Wydaje się więc, że posiadacz broni palnej pochodzącej z poszukiwań urządzeniami elektronicznymi i technicznymi może takową broń wprowadzić w procedurę pozbawiania jej cech użytkowych. Istnieją tu jednak poważne przeszkody. Przekazując broń w celu pozbawienia jej cech użytkowych, posiadacz musi przedstawić pozwolenie na broń, a dokładnie na ten egzemplarz, który ma być pozbawiony cech użytkowych¹⁴⁶. Wymóg ten znajduje się w § 4 ust. 1 rozporządzenia w sprawie pozbawiania broni cech użytkowych. Zatem paradoksalnie możliwość posiadania broni, na którą nie wymaga się pozwolenia, jest prawem osoby, która pozwolenie na broń posiada.

Pozwolenie na broń jest także wymagane w przypadku przejścia własności znalezionej broni, po której odbiór z depozytu nie zgłosił się właściciel¹⁴⁷. W przypadku broni palnej pochodzenia wojennego trudno liczyć na to, że właściciel się znajdzie. Jest to możliwe w przypadku ukrycia w pełni zabezpieczonej przed warunkami atmosferycznymi broni bez zamiaru wyzbycia się jej. Trzeba też wziąć pod uwagę, że zdecydowanie większa część znalezionej w ziemi lub wodzie broni będzie przedstawiać fatalny stan techniczny. Teoretycznie nie powinno się mówić o takiej broni palnej w pełnym tego słowa znaczeniu. Mimo stwierdzenia nawet daleko idącej korozji, broń taka nie będzie traktowana inaczej niż pełnosprawna broń, dopóki spełnia znamiona bycia bronią w rozumieniu UoBiA. O destrukcie, który bronią nie jest i nie wymaga się w jego przypadku pozwolenia na broń, można mówić w przypadku

¹⁴⁴ Rozporządzenie MSWiA z dnia 23 kwietnia 2004 roku, Dz.U. 2004 Nr 94 poz. 924 z późn. zm.

¹⁴⁵ Kurzepa Bolesław. *Ustawa o broni i amunicji, komentarz*. Warszawa 2010, s. 67.

¹⁴⁶ Ibidem, s. 70.

¹⁴⁷ Patrz: punkt 2.2.3.

broni niemal zupełnie zniszczonej. Stan zachowania nie ma znaczenia w przypadku zabytków¹⁴⁸.

Proces pozbawiania cech użytkowych broni palnej jest procesem bardzo dokładnie opisanym w wyżej wspomnianych aktach prawnych. Wspomiane rozporządzenie MSWiA wyraźnie opisuje warunki tego działania i wskazuje w § 6 ust. 1 w jaki techniczny sposób broń ma być pozbawiona cech użytkowych. Nie ma mowy o pozbawianiu broni palnej cech użytkowych domowymi sposobami, co jest spotykanym wśród eksploratorów działaniem. Po pierwsze istnieje omawiany obowiązek przekazania takiej broni Policji w przypadku znalezienia, a po drugie przeróbki broni zmieniające jej rodzaj lub przeznaczenie są zabronione przez UoBiA. Wyraża to art. 6 tej ustawy, a myśl ustawodawcy podsumowuje ust. 2 tego artykułu, który głosi, że przeróbki broni palnej uważa się za wyrób broni, zagrożony karą z mocy art. 263 § 1 KK. Pozbawianie cech użytkowych jest bez wątpienia przeróbką broni w celu zmienienia jej przeznaczenia i rodzaju. Obalić to domniemanie można jedynie stwierdzając, że przeróbka taka nie zaszła albo była niezbędna – na przykład do celów badawczych¹⁴⁹. W myśl ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym¹⁵⁰, wyrób broni jest określeniem tożsamym z wytwarzaniem broni¹⁵¹. Przytoczona ustawa w art. 3 definiuje wytwarzanie m.in. jako przerabianie broni poprzez ingerencję w jej istotne części. Szerzej o tym problemie będzie mowa w rozdziale trzecim, w kontekście prawnokarnych konsekwencji z naruszenia art. 263 § 1 KK¹⁵².

Szerokim wyjątkiem od stosowania przepisów UoBiA jest posiadanie broni ładowanej rozdzielnie wyprodukowanej przed 1885 rokiem lub ich replik. W przypadku takiej broni nie wymaga się pozwolenia na broń, co zostało wyrażone w art. 11 UoBiA. Artykuł ten zmienił treść w wyniku nowelizacji z dnia 6 stycznia 2011 roku. W poprzednim brzmieniu można było posiadać bez pozwolenia broń wyprodukowaną przed 1850 rokiem bądź jej replikę. Poprzednie brzmienie było kontrowersyjne, gdyż rok 1850 nie był w żaden sposób istotny dla rozwoju techniki broni. Dopatrywano się w tym próby wyznaczenia kategorii broni, w której nie był używany nabój zespolony.

¹⁴⁸ Patrz: punkt 2.2.1.

¹⁴⁹ Kurzepa Bolesław. *Ustawa o broni i amunicji, komentarz*. Warszawa 2010, s. 64.

¹⁵⁰ Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 roku, Dz.U. z 2001 Nr 67 poz. 679 z późn. zm.

¹⁵¹ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-277*. Tom II. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 2006, Lex 4 do art. 263.

¹⁵² Szerzej patrz: punkt 3.1.1.

Niestety nie było to zgodne z historią techniki i ustawodawca prawdopodobnie zapomniał o broni systemu Lefauchaux, która błyskawicznie po wejściu w życie ustawy pojawiła się na popularnych serwisach aukcyjnych. Zmiana ustawy zmieniła co prawda datę na młodszą ale zmniejszyła zakres broni na której nie wymagane jest pozwolenie do broni ładowanej rozdzielnie¹⁵³, czyli w konsekwencji zakazała posiadania broni systemu Lefauchaux bez pozwolenia.

Zdjęcie 16: Rewolwer systemu Lefauchaux



Źródło: <http://www.lauritz.com/>

Zarówno poprzednie jak i nowe brzmienie art. 11 UoBiA było niejednokrotnie przedmiotem dyskusji. Zastanawiał fakt, że UoBiA jest z jednej strony restrykcyjna w powszechnym dostępie do broni, a z drugiej pozwala posiadać broń sprzed 1885¹⁵⁴ roku, a także nowe repliki tej broni. Genezy tego faktu można doszukiwać się w polskich tradycjach strzeleckich, których kontynuatorami są bractwa kurkowe. Coraz bardziej popularne stowarzyszenia tego typu używają w celach rekreacyjnych broni czarnoprochowej. W Polsce nie są znane do tej pory przypadki użycia takiej historycznej broni w celach przestępnych mimo bardzo dobrej celności i skuteczności takiej broni.

Wątpliwości co do broni palnej sprzed 1850 rozciągały się na amunicję do niej. W obecnym brzmieniu art. 11 wykluczył broń w której może być użyty nabój zespolony. Wątpliwości pozostały przy czarnym prochu stosowanym w tejże broni. Zarówno zapłonniki w formie kapiszonów czy skałek, jak i kule z przybitkami przeznaczone do miotania, są w ogólnodostępnej sprzedaży, gdyż jak wspominaliśmy sam zwykły pocisk nie wypełnia znamion amunicji, a wymienione zapłonniki nie zawierają substancji zakazanych. Kapiszony¹⁵⁵ nie zawierają materiału na którego

¹⁵³ Określaną też bronią ładowaną odprzodowo.

¹⁵⁴ W poprzednim brzmieniu ustawy był to rok 1850.

¹⁵⁵ Forma zapłonika (spłonki) do broni czarnoprochowej ładowania rozdzielnego.

posiadanie wymagane jest pozwolenie¹⁵⁶. Pozostała kwestia czarnego prochu, który pełni rolę materiału miotającego. Sąd Najwyższy stwierdził, że proch czarny może być swobodnie posiadany przez właścicieli broni, na którą nie wymaga się pozwolenia¹⁵⁷. Byłby to zatem wyjątek od zakazu posiadania prochu strzelniczego z art. 5 w związku z art. 2 UoBiA.

Brak wymagania pozwolenia na broń ładowaną rozdzielnie i wyprodukowaną przed 1885 rokiem, daje nieograniczoną możliwość kolekcjonowania takiej broni. Zgodnie z art. 13 ust. 1 UoBiA, nie jest wymagany obowiązek rejestracji takiej broni. W przypadku znalezienia broni ładowanej rozdzielnie sprzed 1885 roku i oddania właściwemu organowi państwowemu, istnieje szansa na wejście w jej posiadanie. Należy jednak pamiętać, że broń palna sprzed 1885 będzie miała prawie zawsze zabytkowy charakter, wypełni znamiona posiadania wartości naukowej i zgodnie z tym przejdzie na rzecz Skarbu Państwa¹⁵⁸.

Zdjęcie 17: Rewolwer czarnoprochowy



Opis: Replika ładowanego rozdzielnie rewolweru z połowy XIX wieku

Źródło: <http://www.militaria.pl/>

Amunicja w rozumieniu UoBiA może być nabywana na podstawie art. 14 tylko na podstawie legitymacji posiadacza broni lub świadectwa broni i tylko dla tej broni, które jest określona w tej legitymacji. Świadectwo broni dotyczy podmiotów prowadzących działalność związaną z bronią: strzelnice, szkoły, organizacje sportowe, organizacje łowieckie, służby ochrony i inne. Dopuszczalne jest zbywanie amunicji przez osobę posiadającą pozwolenie na broń, ale tylko na rzecz osoby, która posiada pozwolenie na tą samą broń¹⁵⁹. Zatem w świetle art. 2 UoBiA nie posiadając pozwolenia na broń, nie można posiadać amunicji przeznaczonej do broni palnej.

¹⁵⁶ Jest to zwykle mieszanina chloranu potasu, siarki, pyłu aluminiowego i tlenku żelaza.

¹⁵⁷ Uchwała SN z dnia 24 lutego 2010 roku, I KZP 2909

¹⁵⁸ Szerzej patrz: punkt 2.2.1 i 2.2.3.

¹⁵⁹ Kurzępa Bolesław. *Ustawa o broni i amunicji, komentarz*. Warszawa 2010, s. 137.

Bez pozwolenia można posiadać części amunicji do broni palnej, które nie są istotnymi częściami amunicji. Internetowe serwisy aukcyjne pełne są ofert nabojów, które w rzeczywistości nie składają się z istotnych części amunicji w myśl art. 5 ust. 3. Najczęściej są to łuski ze zbitymi spłonkami¹⁶⁰ i zwykłymi pociskami, nie wymienionymi w art. 5 ust. 3.

W ofertach internetowych spotkać można amunicję nie będącą amunicją strzelecką. Są to wszelkiego rodzaju granaty bez materiału wybuchowego i zapalników, puste skorupy pocisków, nieaktywne zapalniki, a także wszelkiego rodzaju części takich przedmiotów. Nie zawierają one materiałów niebezpiecznych ale można przypuszczać, że część z nich kiedyś je zawierała. Wspominane w kontekście niebezpieczeństwa, wszelkiego rodzaju działania mające na celu stworzenie z pełnowartościowej amunicji eksponatu, grożą sprowadzeniem niebezpieczeństwa o którym mowa w art. 164 § 1 KK. Niestety nie przeraża to wielu osób i takie przedmioty mogą pojawiać się w obrocie. Nie ma przeciwwskazań ku temu, żeby móc posiadać takie przedmioty bez pozwolenia. Także odosobnione detonatory, pozbawione materiałów wybuchowych mogą być przedmiotem obrotu i posiadania, gdyż nie spełniają przesłanek przyrzędu wybuchowego¹⁶¹. Spotykane na pobojuwiskach zapalniki są często tylko zużytymi już mechanizmami i nie ma przeszkód ku temu, żeby takie przedmioty posiadać¹⁶². Problem zaczyna się w momencie braku znajomości tematu. Wiele spośród zapalników może dalej posiadać materiał wybuchowy lub miotający i mimo złego stanu technicznego¹⁶³ powodować zagrożenie bezpieczeństwa, a ich posiadanie wiązać może się z konsekwencjami z zakresu kodeksu karnego. Dostyc miarodajnym wyliczeniem przedmiotów o przeznaczeniu wojskowym, których nie wolno posiadać, jest rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie rodzajów broni i amunicji na których obrót wymagana jest koncesja¹⁶⁴.

2.1.3 Instytucja pozwolenia na posiadanie broni w celach pamiątkowych i kolekcjonerskich

W ustawie o broni i amunicji w art. 10 ust. 2 wymienione są dopuszczalne rodzaje pozwoleń na broń. Z perspektywy eksploratorów interesującymi będą

¹⁶⁰ Nieaktywnymi i nie będącymi spłonkami w rozumieniu ustawy o broni i amunicji.

¹⁶¹ Kulicki Mariusz, Stępka Leszek, Stucki Dariusz. *Kryminalistyczno-prawna problematyka broni strzeleckiej*. Kraków 2003, s. 68.

¹⁶² Jak wspomniane zapalniki czasowe z czasów I wojny światowej.

¹⁶³ Albo z powodu złego stanu technicznego.

¹⁶⁴ Rozporządzenie RM z dnia 3 grudnia 2001 roku, Dz.U. z 2001 Nr 145 poz. 1625 z późn. zm.

pozwolenia na broń kolekcjonerską i broń pamiątkową. Wśród wymagań jakie musi spełnić ubiegający się o pozwolenie są bez względu na rodzaj pozwolenia: wymagania nie stanowienia zagrożenia dla samego siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego oraz przedstawienia ważnej przyczyny posiadania broni. W ustępie 3 tego za ważną przyczynę uważa się w szczególności członkostwo w stowarzyszeniu o charakterze kolekcjonerskim dla pozwolenia o broń do celów kolekcjonerskich i udokumentowane nabycie broni w drodze spadku, darowizny lub wyróżnienia dla pozwolenia na broń do celów pamiątkowych. Wymienione przyczyny są jedynie przykładowe i nie powinny mieć charakteru obligatoryjnego, a organ wydający pozwolenie powinien wziąć pod uwagę indywidualne potrzeby wnioskodawcy¹⁶⁵.

Organem właściwym w przypadku wydawania pozwolenia na broń palną jest właściwy ze względu na miejsce stałego pobytu osoby zainteresowanej komendant wojewódzki Policji, a pozwolenie na broń jest wydawane na czas nieokreślony. W przypadku pozwolenia na broń dla celów kolekcjonerskich i pamiątkowych nie można posiadanej broni nosić bez zgody właściwego organu Policji. Ograniczeniem jest wiek, gdyż pozwolenia na broń nie wydaje się osobie, która nie ukończyła 21 roku życia. Na poziomie UoBiA nie ma większych przeszkód ku temu by takie pozwolenie uzyskać.

Decyzje o wydaniu pozwolenia na broń w świetle UoBiA zależą od spełnienia wymogów w postaci zdania egzaminu z zakresu wiedzy o przepisach dotyczących broni, posługiwania się bronią oraz przedstawienia wymienionych badań lekarskich. Obie te kwestie regulują rozporządzenia MSWiA¹⁶⁶ i Ministra Zdrowia¹⁶⁷. Reszta zależy od oceny organu wydającego takie pozwolenie. Decyzja na podstawie art. 10 UoBiA będzie miała charakter uznaniowy, a ze statystyk można stwierdzić, że w zależności od danego organu ilość decyzji uwzględniających wnioski o pozwolenie na broń jest różna. Według stanu do czerwca 2007 roku w Rzeszowie wydano 25 pozwoleń na broń kolekcjonerską i stwierdzono 177 sztuk broni posiadanej na podstawie tych pozwoleń. Dla porównania w Radomiu do czerwca 2007 wydano 2 takie pozwolenia z łączną liczbą 1¹⁶⁸ sztuki broni. Komendanci wojewódzcy Policji w województwie mazowieckim wydali do tej daty łącznie 16 pozwoleń, czyli o 9 mniej

¹⁶⁵ Kurzepa Bolesław. *Ustawa o broni i amunicji, komentarz*. Warszawa 2010, s. 97.

¹⁶⁶ Rozporządzenie MSWiA z dnia 20 marca 2000, Dz.U. 2000 Nr 19 poz. 241 z późn. zm.

¹⁶⁷ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 7 września 2000, Dz.U z 2000 Nr 79 poz. 898 z późn. zm.

¹⁶⁸ Sic!

niż w wydano w województwie podkarpackim mimo, że liczba mieszkańców jest tam około trzy razy mniejsza¹⁶⁹.

Ogólna liczba pozwoleń na broń kolekcjonerską wedle podanych wyżej źródeł wynosi w Polsce 162¹⁷⁰. W prawie 40 milionowym kraju można to uznać za liczbę zaskakująco niską. Należy jednak pamiętać, że w obecnym stanie prawnym można zarejestrować broń jedynie na podstawie dowodu jej nabycia¹⁷¹. Znalezione na poboju broń musi przejść opisaną prawem drogę¹⁷², zanim jej własność przejdzie na rzecz Skarbu Państwa lub - co mało prawdopodobne – na rzecz znalazcy.

Pozwolenie na broń kolekcjonerską lub pamiątkową uprawnia do posiadania broni wymienionej w art. 10 ust. 4 pkt 1-6 UoBiA. Są to wszystkie rodzaje broni jakie można posiadać na podstawie wymienionych w ust. 2 rodzajów pozwoleń. Wyłączona z tego jest broń szczególnie niebezpieczna o której mowa w ust. 5 tego artykułu. W kontekście broni pochodzenia wojennego interesującym jest fakt zabronienia posiadania samoczynnej broni palnej zdolnej razić cel na odległość jako broni szczególnie niebezpiecznej¹⁷³. Wiadomo, że wyjątki od tego zakazu znajdują się w art. 29 ust. 2, ale nie obejmują one osób, które na podstawie pozwolenia na broń kolekcjonerską chciałyby posiadać na przykład ciężki karabin maszynowy lub pistolet maszynowy. Szczegóły dotyczące broni jaką można posiadać na podstawie pozwoleń znajdują się w uchylonym obecnie rozporządzeniu MSWiA¹⁷⁴. W § 7 ust. 3 tego rozporządzenia spotykamy się z wyłączeniem możliwości posiadania broni automatycznej, co można uznać za omyłkę terminologiczną, a osobie redagującej przepis chodziło o broń samoczynną¹⁷⁵. Broń samoczynna jest wyłączona z możliwości posiadania we wspomnianym art. 10 ust. 5 UoBiA, a definiuje ją dokładnie § 1 pkt 1 omawianego rozporządzenia. O broni samoczynnej możemy mówić jeśli została ona przystosowana do oddawania serii strzałów przez wytwórcę. W świetle tego przepisu nie mają znaczenia późniejsze przeróbki czy zmiany konstrukcyjne, które pozbawiałyby broni samoczynnej tej możliwości. Broń samoczynna może być przedmiotem posiadania tylko, jeśli zostanie pozbawiona funkcji strzelania samoczynnego przez

¹⁶⁹ Lewandowski Jarosław. Polska mizéria statystyczna. *Strzał* 2008, nr 1, s. 3.

¹⁷⁰ Stan do czerwca 2007 roku.

¹⁷¹ Art. 13 ust. 2 UoBiA.

¹⁷² Szerzej patrz: punkt 2.2.3.

¹⁷³ Nie wiadomo czy ustawodawcy chodziło o znaczną czy każdą odległość. W drugim przypadku byłaby to każda samoczynna broń palna.

¹⁷⁴ Rozporządzenie MSWiA z dnia 20 marca 2000 roku, Dz.U. z 2000 Nr 19 poz. 240 z późn. zm.

¹⁷⁵ Kulicki Mariusz, Stępka Leszek, Stucki Dariusz. *Kryminalistyczno-prawna problematyka broni strzeleckiej*. Kraków 2003, s. 110.

wytwórcę lub jeśli jest po prostu atrapą przypominającą oryginalny model samoczynnej broni palnej.

Zakres broni jaką mogą dysponować osoby posiadające pozwolenie na broń kolekcjonerską i pamiątkową wymieniony jest w § 7 i § 8 wspomnianego rozporządzenia MSWiA. Jako, że w styczniu 2011 roku zmieniła się UoBiA, tak również rozporządzenie wymaga zmian w kwestii m.in. broni wyprodukowanej po 1850 roku. Warto zauważyć, że w uchylonym rozporządzeniu broń palna do celów kolekcjonerskich jest ograniczona datą produkcji do 1945 roku.

Pozwolenie na broń do celów kolekcjonerskich i pamiątkowych na poziomie ustawowym rozciąga się także na amunicję do niej. W ustawie nie ma zakazu nabywania amunicji na podstawie tych pozwoleń. Kolekcjonowanie broni i posiadanie broni w celach pamiątkowych byłoby jednak w pewnym sensie zaprzeczeniem swoich idei, jeśli można byłoby także nabywać amunicję do niej. W rozporządzeniu MSWiA¹⁷⁶ spotykamy się jednak z zakazem nabywania amunicji na podstawie pozwoleń na broń kolekcjonerską i pamiątkową.

Pozwolenia na broń nie wymaga się w przypadku gromadzenia broni w zbiorach muzealnych na podstawie odrębnych przepisów. Niestety przepisy zawarte w ustawie o muzeach nie dotyczą bezpośrednio przedmiotów takich jak broń czy amunicja. Brak jasnych przepisów dotyczących gromadzenia tych przedmiotów w muzeach, stał się przyczyną kłopotów muzeum w Biłgoraju¹⁷⁷. Muzeum może założyć także osoba fizyczna, ale w jej przypadku, jako, że muzeum takie nie posiada osobowości prawnej, inwentarz muzeum stanowi własność tej osoby.

Podsumowując kwestię możliwości posiadania broni palnej i amunicji pochodzenia historycznego, należy stwierdzić, że istnieją takie możliwości choć ilość wydawanych pozwoleń jest niska, a w przypadku pozwolenia na broń bojową do 2008 roku malała¹⁷⁸. Przed ubieganiem się o pozwolenia zapewne odstraszą wymagania. Instytucja pozbawiania broni cech użytkowych jest dobrze opisana ale zawiera przeszkody w przypadku broni znalezionej przez osobę nie posiadającą pozwolenia, o ile w ogóle będzie miała możliwość właścicielem takiej broni zostać¹⁷⁹.

¹⁷⁶ Rozporządzenie MSWiA z dnia 22 grudnia 2003 roku, Dz.U. z 2003 Nr 225 poz. 2233 z późn. zm.

¹⁷⁷ <http://www.bilgorajska.pl/aktualnosc,2140,0,0,0,Nielegalny-arsenal-pod-podloga-muzeum.html> [data ostatniego dostępu: 02.06.2011]

¹⁷⁸

http://prawo.gazetaprawna.pl/grafika/394491,34987,kazdy_będzie_mógł_kupić_bron_do_obrony_domu.html [data ostatniego dostępu: 02.06.2011]

¹⁷⁹ Szerzej patrz: punkt 2.2.3.

2.2 USTAWA O OCHRONIE ZABYTEKÓW I OPIECE NAD ZABYTEKAMI – POJĘCIE ZABYTEKU W KONTEKŚCIE BRONI PALNEJ I AMUNICJI POCHODZENIA WOJENNEGO

2.2.1 Pojęcie zabytku w przypadku broni palnej i amunicji

Słowo „zabytek” pojawia się we wszelkich opracowaniach na temat poszukiwania skarbów przy użyciu urządzeń elektronicznych. Właściwe określenie słowa „zabytek” pozwoli na poprawną analizę prawnych uwarunkowań poszukiwania wykrywaczem metali na pobojuwiskach, czego przyczyną jest bardzo częste odnajdywanie broni palnej i amunicji pochodzenia wojennego.

Odpowiedź na pytanie czym jest zabytek daje nam obowiązująca ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami¹⁸⁰. Zastąpiła ona poprzednio obowiązującą ustawę o ochronie dóbr kultury¹⁸¹, wprowadzając szereg nowych rozwiązań. W UoOZ zmieniła się definicja zabytku. W ustawie o ochronie dóbr kultury wskazując przedmiot ochrony, słowem „zabytek” określano dobro kultury wpisane do rejestru zabytków, inwentarzy muzeów lub wchodzące w skład bibliotek. Oprócz tego pozostawiono w art. 4 pkt 3 tejże ustawy otwarty katalog wszelkiego rodzaju innych dóbr kultury, jeśli ich charakter zabytkowy jest oczywisty. W kolejnym artykule spotykaliśmy się z pojęciem pamiątek historycznych w których skład wchodzi m.in. militaria ruchome, pola bitew czy miejsca upamiętnione walkami o niepodległość i sprawiedliwość społeczną. Przepis ten stał się wyjściowym do obecnego art. 6 UoOZ.

Nowa ustawa zastąpiła wyrażenie „dobro kultury” słowem „zabytek”. Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami określa zabytkiem nieruchomość lub rzecz ruchomą stanowiącą świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową. Jest to bardzo ogólne sformułowanie i dopiero dalsze przepisy ustawy określają precyzyjniej co jest przedmiotem jej ochrony.

W przypadku broni palnej lub amunicji pochodzenia wojennego zawsze będziemy mieć do czynienia z rzeczą ruchomą. Zabytkiem ruchomym ustawa o ochronie zabytków określa rzecz ruchomą, a także jej część lub ich zespół. Oprócz tego osobną kategorią jest pojęcie zabytku archeologicznego, który może być

¹⁸⁰ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku, Dz.U. z 2003 Nr 162 poz. 1568 z późn. zm.

¹⁸¹ Ustawa z dnia 19 lipca 1990 roku, Dz.U. z 1999 Nr 98 poz. 1150 z późn. zm.

zarówno zabytkiem archeologicznym nieruchomym, jak i ruchomym. Biorąc pod uwagę stosunkowo krótką historię broni palnej i amunicji, oraz definicję zabytku archeologicznego z art. 3 pkt 4 UoOZ, należy oczywiście stwierdzić, że broń palna i amunicja pochodzenia wojennego nie będą obecnie uznawane za zabytki archeologiczne.

Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami przedstawia szczegółowo przedmiot ochrony w art. 6. Co ważne - nie ma znaczenia stan zachowania przedmiotu ochrony. W przeciwieństwie do poprzedniej ustawy, nie spotykamy się już z wyrażeniem „pole bitwy”, tylko ze sformułowaniem „miejsca upamiętniające historyczne wydarzenia”, które literalnie jest pojęciem szerszym.

W przedmiocie ochrony w art. 6 pkt 2 znajdujemy zapis dotyczący zabytków ruchomych, które są w szczególności pamiątkami historycznymi, a zwłaszcza militariami, sztandarami, pieczęciami, odznakami, medalami i orderami. Przez słowo militaria należy rozumieć wszelkie sprawy związane z wojskiem i wojskowością¹⁸², zatem także broń palną i amunicję.

Analizując rozdział 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, uzyskujemy wiedzę, że ustawa ta za przedmiot ochrony uważa zabytki ruchome, będące rzeczą ruchomą, jej częścią lub zespołem, w tym w szczególności te będące pamiątkami historycznymi – zwłaszcza militariami, których zachowanie leży w interesie społecznym. W świetle tego, broń palna i amunicja z czasów wojennych będzie zabytkiem, gdyż wypełnia ku temu znamiona zawarte w ustawie. Po pierwsze istnieje tu znamie bycia świadectwem zdarzenia, a po drugie zachowanie tej rzeczy leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną. Niestety nieostre pojęcie „wartości historycznej” może być już kwestionowane, a kompetentny w ocenie tego faktu organ państwowy wydaje decyzje o charakterze decyzji związanej, a nie uznaniowej, gdyż Wojewódzki Konserwator Zabytków musi wpisać rzecz do rejestru zabytków, jeśli znajdą ku temu przesłanki zawarte w ustawie¹⁸³. Znany był przypadek oceny kilku produkowanych masowo pruskich guzików z przełomu XIX i XX wieku jako zabytków¹⁸⁴.

Wspomniany wpis do rejestru zabytków jest głównym sposobem ochrony zabytku. Rejestr taki na podstawie art. 8 UoOZ prowadzi Wojewódzki Konserwator

¹⁸² Szymczak Mieczysław. *Słownik języka polskiego*. T. 2. Warszawa 1989, s. 176.

¹⁸³ *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, komentarz*. Pod red. Maksymiliana Cherki. Warszawa 2010, s. 22-23.

¹⁸⁴ <http://wiadomosci.gazeta.pl/kraj/1,34309,4178321.html> [data ostatniego dostępu: 28.05.2011]

Zabytków. Do rejestru nie wpisuje się zabytku wpisanego do inwentarza muzeum lub wchodzącego w skład narodowego zasobu bibliotecznego.

Broń palna i amunicja pochodząca z wojen XX wieku, a także jej części i zespoły, są bez wątpienia świadectwem ważnego zdarzenia. Bardzo sporną kwestią pozostaje czy przedmioty takie zawsze będą posiadały wartość historyczną. Na pewno w rozważaniach nad tym czy dana broń palna lub amunicja jest zabytkiem, nie będzie miał stan zachowania, o czym wyraźnie mówi art. 6 UoOZ, ani to czy jest jedynie część składowa¹⁸⁵. Nie można również oceniać przedmiotu jako zabytku, jedynie na podstawie wieku. W przypadku broni automatycznej wytwarzanej przez powstańców warszawskich w 1944, ze względu na wyjątkowość ich charakteru, bez wątpienia zawsze będzie to zabytek i to bez względu na stosunkowo młody wiek. Podobnym przykładem stosunkowo młodego zabytku jest skradziony i odzyskany napis z bramy obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, który w ocenie prokuratora był dobrem o szczególnym znaczeniu dla kultury¹⁸⁶. Zabytkiem na pewno będziemy mieć do czynienia w przypadku rzadko spotykanej broni, wyprodukowanej w niezbyt dużych nakładach, tak jak polski pistolet Vis. Podważyć jednak można stwierdzenia, że każda broń palna pochodząca z II lub I wojny światowej spełni znamię posiadania wartości historycznej. Niektórzy autorzy przychylają się opinii, wedle której przedmiot jest zabytkiem wedle zależności wartości i wieku, czyli im bardziej jest wartościowy – tym bardziej mniejszego wieku wymaga się od niego¹⁸⁷. Trudno jednak mówić o tym, gdyż wyrażenie „wartość historyczna” pozostaje jednak aproksymatywne. Według opinii Piotra Lewandowskiego, militaria porzucone w czasie wojny zawsze powinny być oceniane tylko wedle ustawy o ochronie zabytków, a nie powinny być traktowane jako sprzęt wojskowy i oceniane według ustawy o broni i amunicji¹⁸⁸. Na pewno inaczej będzie wyglądać sprawa z bronią zachowaną w stanie idealnym, choćby była ukryta i znaleziona przy użyciu detektora metali.

Szczególnym przypadkiem będzie broń palna ładowana rozdzielnie i wyprodukowana przed 1885 rokiem. Jako, że w obecnym ustawodawstwie jest to broń, która nie wymaga posiadania pozwolenia, zawsze będzie się ją oceniać pod kątem

¹⁸⁵ Art. 3 pkt 3 UoOZ określa, że zabytkiem ruchomym są również jego części.

¹⁸⁶

http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,7386723,Odzyskali_tablice__Arbeit_macht_frei__Zlo_dzieje_uslyszeli.html [data ostatniego dostępu: 28.05.2011]

¹⁸⁷ Kulik Marek. *Komentarz do przepisów karnych ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Lex 2010, 12 do art. 108.

¹⁸⁸ Lewandowski Piotr. Nielegalne poszukiwania, wydobycie i przemysł militariów. *Przegląd policyjny* 2007, nr 3, Szczytno 2007, s. 52.

ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Temat broni sprzed 1885 roku poruszałem w kontekście prawnych uwarunkowań posiadania broni¹⁸⁹.

Zdjęcie 18: Przykład pistoletu znalezione przy użyciu wykrywacza



Opis: Pistolet jednostrzałowy pochodzący z poszukiwań (XVIII wiek)

Źródło: <http://www.odkrywca.pl/>

Przy ocenie rzeczy ruchomej w kategoriach zabytku, ciekawym przypadkiem będzie amunicja¹⁹⁰. Po pierwsze bardzo często będziemy mieć tu do czynienia zarówno z rzeczami, które nie przedstawiają prawie żadnej wartości historycznej, a z drugiej z przedmiotami które takową wartość jak najbardziej posiadają. Zarówno niektóre granaty jak i wiele spośród zapalników, stanowią bez wątpienia rzecz o wartości historycznej, a także materialnej. W przypadku amunicji strzeleckiej wartość taka w przeważającej części przypadków będzie znikoma albo nie wystąpi. Wartość materialną i kolekcjonerską można ocenić według bicia producenta na dnie łuski naboju strzeleckiego. Specjalne znakowane łuski niemieckiego *Schutzstaffel* będą miały nieporównywalnie wyższą wartość materialną od zwykłych seryjnych łusek armii niemieckiej. Osobiście spotkałem się kiedyś z aukcją internetową, w której sprzedawca wystawił niemiecką łuskę karabinową, rzekomo znaną przy miejscu egzekucji w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, co w konsekwencji miało zapewne podwyższyć jej wartość historyczną.

W przypadku amunicji największe znaczenie ma jej zawartość, która zwykle jest materiałem niebezpiecznym dla życia lub zdrowia. Już samo znalezienie niektórych rodzajów amunicji może wiązać się z możliwością zranienia znalazcy. Nie można jednak pozostawiać wartości historycznej obojętnie. W większości przypadków niewypały i niewybuchy nie mają wartości, które skłaniałyby do ich rozbijania w celu stworzenia eksponatu. Nie mniej jednak amunicja strzelecka nie jest zwykle na tyle

¹⁸⁹ Patrz: punkt 2.1.2.

¹⁹⁰ W znaczeniu techniki wojskowej, a nie prawnym.

niebezpieczna by nie móc patrzeć na nią pod kątem walorów historycznych. Przy ocenie amunicji jako zabytku powinno się przede wszystkim wziąć pod uwagę stosunek zagrożenia bezpieczeństwa do ewentualnej wartości historycznej i materialnej. Stosunek ten zwykle determinuje, że amunicja pochodzenia wojennego nie jest zabytkiem i jej zachowanie nie leży w interesie społecznym.

Drogą podsumowania należy zauważyć, że nie ma jednej odpowiedzi na pytanie, czy broń palna i amunicja pochodzenia wojennego będą zabytkami czy nie. Pozyskana przy użyciu urządzeń elektronicznych i technicznych broń palna będzie traktowana dwutaktowo. Najpierw będzie oceniana pod kątem właściwości broni¹⁹¹, a następnie pod kątem bycia zabytkiem. W przypadku stwierdzenia, że broń ta jest ładowana rozdzielnie i została wyprodukowana przed 1885 rokiem, kolejnym krokiem powinna być ocena jej zabytkowego charakteru. Z kolei broń wyprodukowana po 1885 roku wymaga już szczegółowych badań i oceny czy jest to broń palna na której posiadanie wymagane jest pozwolenie w myśl ustawy o broni i amunicji. Kwalifikacja taka nie wyklucza późniejszej oceny jej walorów zabytkowych, ale konsekwencje z tytułu posiadania takiej broni bez pozwolenia będą zupełnie inne niż w przypadku posiadania broni wyprodukowanej przed 1885 roku¹⁹².

Zdeponowana przez Policję broń i amunicja, której własność przeszła na rzecz Skarbu Państwa, może być na podstawie rozporządzenia MSWiA w sprawie szczegółowych zasad deponowania i niszczenia broni i amunicji w depozycie Policji, Żandarmerii Wojskowej lub organu celnego oraz stawki odpłatności za ich przechowywanie w depozycie¹⁹³ przekazana zainteresowanym placówkom muzealnym. Wyraża to § 10 ust. 2 tego rozporządzenia. Niestety na podstawie przepisów zawartych w tym rozporządzeniu, broń i amunicja mogą także zostać zniszczone z decyzji kierownika organu deponującego. Pozostaje wierzyć, że do zniszczenia nie są kierowane jednostki broni i amunicji, które przedstawiają cechy zabytku.

To czy broń palna i amunicja są zabytkiem czy nie, zależy od oceny organów państwowych lub biegłego w postępowaniu karnym¹⁹⁴. Broń palna i amunicja pochodzenia wojennego będą zawsze stanowić świadectwo ważnego historycznie wydarzenia. Pozostaje pytanie czy zachowanie jej leży w interesie społecznym

¹⁹¹ Patrz: punkt 2.1.1.

¹⁹² Patrz: punkt 3.1.2.

¹⁹³ Rozporządzenie MSWiA z dnia 9 czerwca 2004 roku, Dz.U. 2004 Nr. 152 poz. 1609 z późn. zm.

¹⁹⁴ W tym drugim przypadku może to być ważny dowód w sprawie, który może zdeterminować dalsze działania organów ochrony prawnej.

ze względu na jej wartość historyczną? Należy pamiętać, że przy ocenie walorów zabytkowych nie powinien mieć znaczenia stan zachowania, który pod nazwą stanu technicznego funkcjonuje w rozporządzeniu dotyczącym zasad deponowania broni. Może się zdarzyć, że kierownik organu deponującego broń pochodzącą z poszukiwań, zły stan techniczny weźmie za argument ku zniszczeniu broni.

Zdjęcie 19: Karabiny z pobojuwiska



Opis: Broń palna znaleziona przez poszukiwaczy wkrótce po wydobyciu,
w tle widoczny wykrywacz metali

Źródło: <http://www.odkrywca.pl/>

Mimo korzystnej w wielu kwestiach nowej ustawy o ochronie zabytków, wiele niejasności pozostaje wciąż elementem sporów. Co gorsza nie zaprzestano kwalifikowania destruktorów broni jako broni palnej w myśl ustawy o broni i amunicji. Nie czyni to zadość szanowaniu historycznej pamięci, ani nie wpłynęło to na bezpieczeństwo publiczne. Z kolei amunicja praktycznie zawsze nie jest traktowana jako zabytek ale przede wszystkim jako przedmiot niebezpieczny.

2.2.2 Pozwolenie na prowadzenie poszukiwań przy użyciu urządzeń elektronicznych i fizycznych w kontekście poszukiwania nowożytnego uzbrojenia

W dyskusjach poruszanych na forach internetowych związanych z eksploracją często poruszany jest temat pozwolenia na poszukiwanie zabytków zawartego w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Istotnie zapis taki zawarty jest w art. 36 ust. 1 pkt 12 UoOZ. Wymaga on pozwolenia na poszukiwanie ukrytych

i porzuconych zabytków ruchomych, w tym także zabytków archeologicznych, przy użyciu wszelkich urządzeń elektronicznych i technicznych. W przepisie tym chodzi o wszelkiego rodzaju urządzenia wymienione przeze mnie w rozdziale poprzedzającym, w tym także urządzenia techniczne, jakimi można nazwać magnesy neodymowe służące do wylawiania przedmiotów metalowych z dna wód.

Instytucja pozwolenia na poszukiwanie zabytków jest *novum* w polskim prawie. Odpowiednio skonstruowany przepis tego typu byłby dużym postępem w kierunku unormowania zjawiska poszukiwania skarbów. Niestety uszczegółowiające ten przepis rozporządzenie ogranicza zakres jego stosowania do wydawania pozwoleń na poszukiwanie zabytków ruchomych w zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Zapis ten znajduje się w § 1 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Kultury w sprawie m.in. badań archeologicznych i poszukiwań ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych¹⁹⁵. Zdaniem niektórych autorów skutkuje to tym, że pozwolenia na szukanie w nieruchomości nie wpisanej do rejestru zabytków nie wymaga się, a ściganie takiego działania jest bezpodstawne¹⁹⁶. Potwierdzał by to fakt, że liczba wykroczeń polegających na poszukiwaniu bez wymaganego pozwolenia¹⁹⁷ w latach 2003-2007 wyniosła zaledwie 4, a liczba wydawanych rocznie w Polsce pozwoleń wynosi około 10¹⁹⁸. Są to liczby absurdalnie niskie w porównaniu z szacowaną liczbą poszukiwaczy skarbów.

W komentarzu do przepisów karnych¹⁹⁹ ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami można spotkać się z opinią jakoby w art. 36 ust. 1 pkt 12 UoOZ pozwolenie było wymagane przy planowaniu każdych prac poszukiwawczych²⁰⁰. Istotnie, literalna wykładnia tego przepisu skłania ku takiemu twierdzeniu. Przeciętny poszukiwacz może błędnie zrozumieć brak możliwości uzyskania pozwolenia na poszukiwanie²⁰¹ wedle zasady *quae non sunt prohibita, permissa intelleguntur* czyli co nie jest zakazane – jest dozwolone. Z perspektywy organów ścigania rozporządzenie Ministra Kultury może jednak oznaczać tylko tyle, że na poszukiwania poza

¹⁹⁵ Rozporządzenie ministra kultury z dnia 9 czerwca 2004 roku, Dz.U. 2004 Nr 150 poz. 1579 z późn. zm.

¹⁹⁶ Lewandowski Piotr. Nielegalne poszukiwania, wydobywanie i przemyt militariów. *Przegląd policyjny* 2007, nr 3, Szczytno 2007, s. 56.

¹⁹⁷ Patrz: punkt 3.2.1 w kontekście art. 111 UoOZ.

¹⁹⁸ Trzeciński Maciej. *Przestępczość przeciwko zabytkom, problematyka prawno-kryminalistyczna*. Oficyna 2010, Lex 54

¹⁹⁹ Szerzej patrz: punkt 2.2.2 i 3.2.1.

²⁰⁰ Kulik Marek. *Komentarz do przepisów karnych ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Lex 2010, 10 do art. 111.

²⁰¹ Tymi prowadzonymi poza zabytkami wpisanymi do rejestru

nieruchomościami wpisanymi do rejestru zabytków nie można dostać stosownego pozwolenia, a czyn taki będzie mimo to karany z mocy art. 111 UoOZ.

Zmiana obecnego rozporządzenia dotyczącego pozwoleń mogłaby polegać na zmianie samego przepisu § 1 ust. 1 pkt 4 i wykreśleniu wspomnianego zawężenia do prowadzenia poszukiwań w zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Zmiany wymagałaby też kwestia własności poruszona w UoOZ w art. 35 ust. 2 mówiąca o tym, że własność Skarbu Państwa stanowią zabytki archeologiczne pozyskane w czasie tych poszukiwań, nie wspominając przy tym o zwykłych zabytkach. Pozostałe przepisy rozporządzenia zmuszają co prawda wnioskodawcę do przedstawienia rzetelnej dokumentacji ale nie utrudniają w sposób istotny możliwości uzyskania takiego pozwolenia przez eksploratora.

Kompetencję wydawania pozwoleń na poszukiwanie ukrytych lub porzuconych zabytków posiada Wojewódzki Konserwator Zabytków. Jedynym wyjątkiem jest poszukiwanie zabytków na polskich obszarach morskich, gdzie kompetentnym jest dyrektor właściwego urzędu morskiego, który wydaje decyzję, uzgadniając ją jednak konsultacjami z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków²⁰².

Przyjmując, że poszukiwanie poza zabytkami wpisanymi do rejestru zabytków nie wymaga pozwolenia, należy zauważyć, że istnieje wiele innych przeszkód z kategorii prawa wykroczeń, uniemożliwiających prowadzenie takich poszukiwań. Szerzej temat ten omówię w rozdziale trzecim, gdzie podejmę się analizy wykroczeń związanych z prowadzeniem takich poszukiwań²⁰³.

Tak jak w przypadku definicji zabytku w kontekście broni i amunicji pochodzenia wojennego, tak w przypadku wydawania pozwoleń na poszukiwania, nie mamy do czynienia z sytuacją klarowną. Obecne przepisy UoOZ zdają się bardziej chronić wpisane do rejestru zabytki niż regulować zjawisko poszukiwania zabytków ruchomych. Z jednej strony jest to słuszne, ale nie zmienia zarazem faktu, że kilkadziesiąt tysięcy eksploratorów w Polsce nie wie co robić żeby móc poszukiwać bez obawy o konsekwencje w postaci kwalifikacji ich czynu jako wykroczenia. Więcej na ten temat będzie przedmiotem rozważań w kontekście wykroczenia z art. 111 UoOZ w rozdziale następnym²⁰⁴.

²⁰² Golat Rafał. *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, komentarz*. Zakamycze 2004, s. 64.

²⁰³ Patrz: punkt 3.2.3 w rozdziale 3.

²⁰⁴ Patrz: punkt 3.2.1 w rozdziale 3.

2.2.3 Prawidłowe postępowanie w przypadku znalezienia broni palnej lub amunicji pochodzenia wojennego

Sposób postępowania w razie znalezienia został wyrażony w art. 180-189 ustawy kodeks cywilny²⁰⁵. Z kolei w kontekście zabytków, o odkryciu lub znalezieniu mowa w art. 32-35 UoOZ ale dotyczy to tylko przypadkowego odkrycia zabytku w czasie budowy oraz znalezienia zabytku archeologicznego.

W przypadku znalezienia broni lub amunicji pochodzenia wojennego możemy mieć do czynienia z przedmiotem porzuconym w celu trwałego wyzbycia, lub przedmiotem zgubionym. W obu przypadkach poszukiwanie właściciela byłoby bezzasadne, gdyż ostatnia wojna na terenie Polski zakończyła się w 1945 roku. Inaczej będzie w przypadku broni ukrytej bez zamiaru wyzbycia się jej. Znalezienie powinno teoretycznie nastąpić wskutek przypadku ale z wykładni celowościowej KC wynika, że przedmiot znalezienia może być też przedmiot, którego znalazca poszukiwał²⁰⁶.

Stosowany wobec przedmiotów znalezionych art. 183 KC stanowi, że znaleziony przedmiot należy zgłosić właściwemu organowi państwowemu. Broń palna oraz amunicja powinny być zgłoszone Policji, która w stosunku do tych przedmiotów będzie stosować § 14 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie rzeczy znalezionych²⁰⁷.

Nie ma obowiązku dostarczać przedmiotów znalezionych osobiście, jeśli wiąże się to z niebezpieczeństwem lub trudnościami. W takich przypadkach § 4 rozporządzenia o rzeczach znalezionych pozwala na ograniczenie się do wskazania miejsca w którym przedmiot się znajduje. Zapewne nie wiedział o tym mieszkaniec miejscowości Końskowola, który w 2009 roku przyniósł do puławskiej komendy Policji granat ręczny²⁰⁸.

Nabycie własności opisuje art. 187 KC, który dzieli rzeczy znalezione na te, które przechodzą na rzecz Skarbu Państwa i te, których właścicielem staje się znalazca. Wymagany jest upływ terminu 2 lat bez zgłoszenia się osoby uprawnionej. Zgodnie ze wspomnianym przepisem rzecz przechodzi na własność Skarbu Państwa jeśli jest to przedmiot przedstawiający wartość naukową. Wartość naukowa to także wartość historyczna, zatem jeśli przedmiot jest zabytkiem w myśl UoOZ, zawsze przechodzi na

²⁰⁵ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku, Dz.U. z 1964 Nr 16 poz. 93 z późn. zm.

²⁰⁶ Dreła Monika. *Własność zabytków*. Warszawa 2006, s. 194.

²⁰⁷ *Kodeks cywilny, komentarz*. Pod red. Edwarda Gniewka. Warszawa 2006, s. 324.

Por: rozporządzenie RM z dnia 14 czerwca 1966 roku, Dz.U. Nr 22 poz. 141 z późn. zm.

²⁰⁸ <http://archiwum.kurierlubelski.pl/module-dzial-printpub-tid-9-pid-69823.html> [data ostatniego dostępu: 30.05.2011]

rzecz Skarbu Państwa. Przedmioty, które nie mają charakteru zabytkowego, mogą przejść na rzecz znalazcy. W przypadku broni palnej, musi on posiadać stosowne pozwolenie z mocy § 14 ust. 2, a także opłacić koszty przechowania.

W przypadku broni, którą wyprodukowano przed 1885 rokiem, możemy z pewnością przypuszczać, że jest ona zabytkiem. W takim przypadku UoOZ w art. 32 ust. 9 odsyła do art. 189 KC. W artykule tym mowa o „skarbie” jako szczególnej formie znaleziska, które posiada wspomnianą znaczniejszą wartość naukową. Przez słowo „znaczniejszą” należy rozumieć wyższą niż przeciętna wartość takiego samego przedmiotu²⁰⁹. Tego typu przedmioty przechodzą zawsze na rzecz Skarbu Państwa, a znalazcy należy się odpowiednie wynagrodzenie.

W przypadku amunicji co do której istnieje ryzyko, że stanowi ona niebezpieczeństwo, Policja przekazuje takie przedmioty jednostce saperskiej w celu ich unieszkodliwienia. Niestety może się to czasem wiązać ze zniszczeniem zabytku. Główną rolę odgrywa tu wspomniany przeze mnie stosunek niebezpieczeństwa do ewentualnej wartości historycznej. Podstawa prawna dotycząca postępowania z materiałami wybuchowymi znajduje się w ustawie o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego²¹⁰, którą uszczegóławia rozporządzenie Ministra Gospodarki²¹¹. Według zapisów zawartych w tych aktach prawnych, oprócz zniszczenia istnieje możliwość unieszkodliwienia materiałów wybuchowych.

Drogą podsumowania, własność znalezionej broni palnej będzie zwykle przechodzić na rzecz Skarbu Państwa. Mało prawdopodobnym będzie, że rzecz taką odda się znalazcy. Może się tak zdarzyć w przypadku braku przesłanek ku ocenie broni jako zabytku. Poza tym istnieje przeszkoda w postaci obowiązku posiadania odpowiedniego zezwolenia, co było przedmiotem mojej analizy²¹². Amunicja pochodzenia wojennego będzie zwykle oceniana jako przedmiot niebezpieczny.

²⁰⁹ *Kodeks cywilny, komentarz*. Pod red. Edwarda Gniewka. Warszawa 2006, s. 327.

²¹⁰ Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 roku, Dz.U. z 2002 Nr 117 poz. 1007 z późn. zm.

²¹¹ Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 18 lutego 2011, Dz.U. z 2011 Nr 42 Poz. 216 z późn. zm.

²¹² Patrz: punkt 2.1.3.

Rozdział 3 CHARAKTERYSTYKA PRAWNOKARNYCH KONSEKWENCJI W ZAKRESIE POSZUKIWANIA I POSIADANIA BRONI PALNEJ, AMUNICJI I MATERIAŁÓW WYBUCHOWYCH

3.1 PRZESTĘPSTWA ZAWARTE W KODEKSIE KARNYM

3.1.1 Nielegalny wyrób i handel bronią palną lub amunicją

Przestępstwo nielegalnego wyrobu lub handlu bronią jest zawarte w art. 263 § 1 ustawy kodeks karny²¹³. W poprzednim kodeksie karnym z dnia 19 kwietnia 1969, przestępstwo to było wymienione w krótkim art. 286 i głosiło o zakazie posiadania lub wyrabiania broni palnej lub amunicji. W porównaniu z poprzednim przepisem można zauważyć jego słowne rozwinięcie. W aktualnie obowiązującym kodeksie karnym artykuł dotyczący posiadania broni i amunicji rozciągnął się na cztery paragrafy, z czego § 1 dotyczy wyrabiania i handlu bronią, a § 2 posiadania broni palnej lub amunicji bez wymaganego zezwolenia. W uzasadnieniu do aktualnego KK spotykamy się z twierdzeniem, że obecny zapis art. 263 § 1 miał za zadanie rozszerzyć znamiona czynności sprawczej w celu osiągnięcia pożądaných konsekwencji w płaszczyźnie polityczno-kryminalnej²¹⁴.

Przestępstwo wyrabiania broni lub amunicji oraz handlu nią, jest zagrożone wyższym wymiarem kary niż samo jej posiadanie. Jest to oczywiste, gdyż ustawodawca chciał zapobiec powstawaniu niekontrolowanych wytwórni broni lub amunicji. Zgodnie z art. 2 ustawy o działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią i amunicją²¹⁵, działalność określoną w art. 263 § 1 mogą prowadzić tylko podmioty posiadające koncesję. Przestępstwo nielegalnego handlu lub wyrobu broni albo amunicji jest najcięższym z możliwych do popełnienia przez poszukiwaczy w toku poszukiwania i posiadania broni lub amunicji, bo zagrożony karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

²¹³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku, Dz.U. 1997 Nr 88 poz. 553 z późn. zm.

²¹⁴ Uzasadnienie do ustawy Kodeks karny s. 132, dostępne on-line 24.06.2011 <<http://kprm.gov.pl/bip/070523u2uz.pdf>>.

²¹⁵ Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 roku, Dz.U. 2001 Nr 67 poz. 679 z późn. zm.

Przedmiotem ochrony w art. 263 § 1 jest bezpieczeństwo publiczne i indywidualne związane zarówno z wytwarzaniem broni, jak i obchodzeniem się z nią. W kwestii ogólnego przedmiotu ochrony większość komentatorów jest zgodna²¹⁶, ale co do szczegółowego – zdania są już podzielone²¹⁷. Niektórzy autorzy w ogólnym przedmiocie ochrony widzą tylko porządek publiczny²¹⁸.

Przestępstwo z art. 263 § 1 zgodnie z art. 7 § 3 jest występkiem. W przeciwieństwie do § 3 i § 4 art. 263, jest to występki o charakterze powszechnym, zatem podmiotem przestępstwa może być każdy, kto nie posiada wymaganej koncesji na wyrób lub handel bronią albo amunicją. Występki z § 3 i 4 nie dotyczą eksploratorów nie posiadających pozwolenia na broń.

Przedmiotem bezpośredniego działania jest broń palna i amunicja. Przy wykładni tych pojęć pomocna jest omawiana już ustawa o broni i amunicji²¹⁹. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 stycznia 2003 roku potwierdził pogląd, że bronią lub amunicją w świetle kodeksu karnego jest przedmiot, który wchodzi w skład tego pojęcia według obowiązującej ustawy o broni i amunicji²²⁰.

Prawna dezorientacja poszukiwaczy zaczyna się w momencie analizowania czynności sprawczej. Wyrażenia „handluje” i „wyrabia” będą na pewno polegać na działaniu²²¹. Przeglądając dyskusje na forach internetowych dotyczących poszukiwania skarbów, zauważyłem u wypowiadających się osób tendencje w kierunku bagatelizowania handlu lub wyrabiania w przypadku działalności eksploratorów. Trzeba zatem odpowiedzieć na pytanie, kiedy będziemy mieć do czynienia z handlem lub wyrabianiem w myśl art. 263 § 1.

W przypadku handlu według niektórych autorów, możemy mówić w przypadku transakcji kupna-sprzedaży²²². Zakończenie rozważań w tej kwestii na tym etapie, pozwoliłoby twierdzić, że wymiana pomiędzy dwoma poszukiwaczami nie będzie wchodzić w zakres czynności sprawczej. Zbigniew Ćwiąkański przez słowo „handel” w art. 263 § 1 rozumie każdy przejaw transakcji, czyli także: najem, wymianę,

²¹⁶ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363*. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 1999, Lex 1 do art. 263.

²¹⁷ *Kodeks karny. Komentarz praktyczny*. Pod red. Marka Mozgawy. Oficyna 2010, Lex 1 do art. 263.

²¹⁸ *Kodeks karny część szczególna*. T. 2. Pod red. Andrzeja Wąska. Warszawa 2005, s. 419.

²¹⁹ *Prawo karne, część ogólna i szczególna*. Pod red. Marka Bojarskiego. Warszawa 2004, s. 489.

²²⁰ Ustawa z dnia 21 maja 1999 roku, Dz.U. 1999 Nr 53 poz. 549 z późn. zm.

²²¹ I KZP 46/02, Lex 121420

²²² *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363... op. cit.*, s. 951.

²²³ Marek Andrzej. *Kodeks karny, komentarz*. Warszawa 2010, s. 561.

dzierżawę i wszelkie inne formy obrotu spotykane w obrocie gospodarczym. Zdanie to podzielają także inni autorzy²²³.

Wyrażenie „handluje” w art. 263 § 1 było przedmiotem sporów. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 listopada 2002 roku wyraził pogląd w kwestii tego wyrażenia. Wyrok dotyczył sprawy Mariusza K., który zakupił broń na stadionie X-lecia w Warszawie, bez zamiaru jej dalszej odsprzedaży. Sąd Okręgowy uznał wyrok sądu rejonowego w części dotyczącej przypisania sprawcy czynu z art. 263 § 1, czyli handlowania bronią. Sąd Najwyższy uznał to za naruszenie prawa materialnego, wyrażając także pogląd, że handel to nabywanie i dalszy obrót w jakiegokolwiek postaci spotykanej w obrocie gospodarczym²²⁴. Gdyby ustawodawca miał na myśli samo nabywanie, określiłby to właśnie takim słowem, co z resztą spotykane jest w art. 121, 291, 292 czy 313 § 2 KK. Oczywiście jest, że samo nabywanie²²⁵ i posiadanie, będzie czynnością sprawczą występkę z art. 263 § 2, a nie powinno wypełniać znamion handlu bronią.

W kwestii ilości transakcji panuje zgodność w doktrynie i wystarczy jedna transakcja oprócz nabycia, by móc mówić o handlowaniu w myśl art. 263 § 1. Wyraża to większość z przytaczanych komentarzy, a przykładem sądowym może być wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 marca 2001 roku²²⁶ czy omawiany w poprzednim akapicie wyrok SN.

Drogą podsumowania należy stwierdzić, że z czynnością sprawczą wymienioną w art. 263 § 1 jako handel bronią lub amunicją, mamy do czynienia w przypadku zawarcia choćby jednej transakcji w celu dalszego obrotu bronią i to bez względu czy podmiot czynu osiągnie zysk czy nie. Samo nabycie nie może być kwalifikowane jako handel, ale pozyskanie w drodze zakupu lub przywłaszczenia i dalsze zbycie broni lub amunicji jest już handlem bronią w myśl art. 263 § 1. Samo oferowanie²²⁷ nabytej nielegalnie broni lub amunicji będzie usiłowaniem w myśl art. 13 § 1 KK. Należy zauważyć przy tym, że przy usiłowaniu wymaga się bezpośredniego zmierzania do popełnienia przestępstwa, a zmierzanie pośrednie - czyli na przykład przygotowanie aukcji i zrobienie zdjęć przedmiotu - byłoby co najwyżej przygotowaniem, które

²²³ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363*. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 1999, Lex 5 do art. 263.

Kodeks karny część szczególna. T. 2. Pod red. Andrzeja Wąska. Warszawa 2005, s. 420.

²²⁴ II KKN 269/01, Lex 74451

²²⁵ A także znalezienie i przywłaszczenie.

²²⁶ II AKa 28/01, KZS 2001/4/27

²²⁷ Spotykane przez autora na internetowych serwisach aukcyjnych.

w przeciwieństwie do usiłowania jest w zasadzie bezkarne²²⁸. Ustawodawca nie przewidział karalności przygotowania w przypadku czynu z art. 263 KK.

W przypadku eksploratorów częściej będziemy mieć do czynienia z wyrabianiem broni. Wiąże się to z przeróbkami broni o których mowa w UoBiA. Poszukiwacze, którzy weszli w jej posiadanie nie zgłaszając tego faktu Policji, mogą często pozbawiać broni cech użytkowych na własną rękę. Tak jak w przypadku handlu, wyrabianie broni jest przestępstwem zagrożonym wyższym wymiarem kary od samego posiadania.

Przepis dotyczący wyrobu broni jest bez wątpienia słuszny. Oczywistym jest, że wyrób broni bez wymaganej koncesji powinien być karany w wymiarze wskazanym przez ustawodawcę. Problem zaczyna się w przypadku rozumienia słowa „wyrób” w znaczeniu podanym przez UoBiA. Jak zauważa Zbigniew Ćwiąkalski, wyrabianie należy wedle UoBiA rozumieć szeroko i jest to także przerabianie broni lub składanie jej z części²²⁹. Wyrób wedle znaczenia potocznego to tyle co wytwarzanie²³⁰. Doktryna zgodnie rozciąga wytwarzanie na przerabianie²³¹, co jest zgodnie z interpretacją UoBiA. Bolesław Kurzepa w komentarzu do UoBiA słusznie zauważył, że ustawodawca rozszerzył potoczne znaczenie wyrabiania i nie zawęził go sformułowaniem, że zakres wyrobu broni lub amunicji w szczególności dotyczy nadawania broni gazowej cech bojowych²³². Nie można zatem interpretować tego zapisu jako okoliczność łagodząca karalność czynu polegającego na przerabianiu broni w celu pozbawienia cech użytkowych.

Pozbawianie broni cech użytkowych było już przedmiotem mojej analizy. Naruszenie wskazanej w UoBiA procedury związanej z pozbawianiem broni tych cech, jest naruszeniem przepisów UoBiA i powoduje kwalifikację takiego czynu jako wyrobu broni w myśl art. 263 § 1 KK, czyli zagrożony wyższym wymiarem kary niż samo posiadanie. Eksplorator, który podejmuje się na własną rękę pozbawienia cech użytkowych broni²³³ w celu uniknięcia konsekwencji z tytułu jej posiadania²³⁴, naraża

²²⁸ Gardocki Lech. *Prawo karne*. Warszawa 2006, s. 105.

²²⁹ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363*. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 1999, s. 952.

²³⁰ *Mały słownik języka polskiego*. Pod red. Elżbiety Sobol. Warszawa 1996, s. 1075.

²³¹ *Kodeks karny część szczególna*. T. 2. Pod red. Andrzeja Wąska. Warszawa 2005, s. 420.

Marek Andrzej. *Kodeks karny, komentarz*. Warszawa 2010, s. 561.

Kodeks karny. Komentarz praktyczny. Pod red. Marka Mozgawy. Oficyna 2010, Lex 5 do art. 263.

²³² Kurzepa Bolesław. *Ustawa o broni i amunicji, komentarz*. Warszawa 2010, s. 63-64.

²³³ W której posiadanie wszedł w sposób nielegalny tj. przywłaszczył znalezioną rzecz ruchomą

²³⁴ Art. 11 pkt 5 UoBiA głosi, że nie wymaga się pozwolenia na posiadanie broni pozbawionej cech użytkowych.

się tym samym na wyższy wymiar kary niż za samo posiadanie. Jedynie jej zniszczenie nie może być interpretowane jako przeróbka, ale czyn taki może czasem wypełnić znamiona zniszczenia zabytku.

Zdjęcie 20: Blokada lufy przed próbami przerabiania broni



Opis: Sposób trwałego blokowania lufy przez wytwórcę w pistolecie alarmowym

Źródło: Kryminalistyczno-prawna problematyka broni strzeleckiej, Kraków 2003

Nawiązując do omawianej możliwości posiadania broni przez kolekcjonerów, jedyną możliwością jest nabycie od innej osoby broni pozbawionej cech użytkowych w sposób zgodny z UoBiA albo posiadanie pozwolenia na broń kolekcjonerską lub pamiątkową. W rozdziale poprzedzającym dowiodłem, że pozwolenie na broń kolekcjonerską nie rozciąga się na amunicję. Pojęcie broni palnej i amunicji jako przedmiotu bezpośredniego działania wymienionego w art. 263 § 1 należy rozumieć jako broń palną i amunicję w myśl UoBiA²³⁵. Jako, że amunicja w myśl tej ustawy oznacza amunicję do broni palnej, pozostałe przedmioty wchodzące w zakres amunicji w znaczeniu techniki wojskowej będą interpretowane jako przyrządy wybuchowe i materiały wybuchowe, których przechowywanie i gromadzenie jest karane z mocy art. 171 kodeksu karnego²³⁶.

Tak jak w przypadku broni palnej, wyrób amunicji jest możliwy tylko w przypadku posiadania koncesji na taką działalność. Wytwarzanie ze zdobytych przez siebie istotnych części amunicji będzie wchodziło w zakres czynu zabronionego z art. 263 § 1 KK, zgodnie z wykładnią literalną tego przepisu. UoBiA nie wspomina o przeróbkach amunicji jako wyrobie amunicji, więc działanie polegające na pozbawianiu amunicji cech bojowych nie spełni znamion przepisu 263 § 1, tylko przepisów dotyczących posiadania amunicji lub sprowadzenia niebezpieczeństwa.

²³⁵ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363*. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 1999, Lex 16 do art. 263.

²³⁶ *Kodeks karny część szczególna*. T. 2. Pod red. Andrzeja Wąska. Warszawa 2005, s. 420. Marek Andrzej. *Kodeks karny, komentarz*. Warszawa 2010, s. 562.

Oba czyny wymienione w art. 263 § 1 KK czyli handlowanie i wyrób, mogą być popełnione tylko umyślnie i z zamiarem bezpośrednim. Nie jest możliwe wyrabianie czy handlowanie w zamiarze nieumyślnym²³⁷. Zarówno handel jak i wyrób broni lub amunicji mają charakter przestępstwa formalnego, zatem nie ma obowiązku wystąpienia skutku, a karalność następuje w momencie usiłowania lub ukończenia samego czynu²³⁸.

3.1.2 Nielegalne posiadanie broni palnej lub amunicji

Zgodnie z rozważaniami na temat pozwoleń na broń zawartymi w rozdziale poprzedzającym, posiadanie broni palnej lub amunicji bez wymaganego pozwolenia jest karane z mocy art. 263 § 2 KK. Znalezienie broni lub amunicji i nie zgłoszenie tego Policji wypełnia znamiona przywłaszczenia, zagrożonego z mocy art. 284 § 1 KK karą do 3 lat pozbawienia wolności.

Podobnie jak przestępstwo z art. 263 § 1, posiadanie broni palnej lub amunicji bez pozwolenia jest występkiem o charakterze powszechnym, zatem może je popełnić każda osoba, która ukończyła 17 lat i weszła w posiadanie broni palnej lub amunicji. Kwestia przedmiotu ochrony wygląda tak samo jak w przypadku art. 263 § 1.

W przeciwieństwie do wyrobu lub handlu bronią lub amunicją, występki z art. 263 § 2 można popełnić nie tylko przez działanie, ale także przez zaniechanie²³⁹. Wykluczone jest wyłączenie odpowiedzialności w przypadku posiadania takiej broni po kimś zmarłym lub pozostawienia jej przez któregoś z domowników. Takie wejście w posiadanie nosi miano pasywnego i nie zmienia w tym przypadku okoliczności popełnienia czynu zabronionego.

Czynność sprawcza w art. 263 § 2 polega na posiadaniu broni lub amunicji bez wymaganego pozwolenia. Oczywiście znamiona tego przestępstwa wypełni również posiadanie broni lub amunicji wbrew warunkom posiadanego pozwolenia²⁴⁰. Według Marka Mozgawy pojęcie posiadania jest bardzo szerokie i nie jest ograniczone posiadaniem samoistnym lub zależnym²⁴¹. W roku 2002 Sąd Apelacyjny w Krakowie

²³⁷ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363*. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 1999, Lex 29 do art. 263.

²³⁸ *Ibidem*, Lex 15 do art. 263.

²³⁹ *Ibidem*, Lex 6 do art. 263.

²⁴⁰ Na przykład gdy mając pozwolenie na broń do celów ochrony osobistej posiada się karabin maszynowy.

²⁴¹ *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*. Pod red. Marka Mozgawy. Zakamycze 2006, s. 499.

powołując się na uchwałę SN²⁴², stwierdził, że „posiadanie” nie powinno być opierane na cywilistycznych konstrukcjach i obejmuje każde faktyczne władanie rzeczą²⁴³. Ogólnodostępne komentarze do kodeksu karnego charakteryzują w podobny sposób zjawisko posiadania. Według poglądu Zbigniewa Ćwiakalskiego – opartego na wykładni wyroków Sądu Najwyższego - bez znaczenia pozostaje fakt, na jaki czas sprawca chce zatrzymać przedmiot bezpośredniego działania i czy w ogóle chce to zrobić²⁴⁴. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 czerwca 2006 roku powołał się na ten pogląd, który został wyrażony już w wyroku SN²⁴⁵.

Zdjęcie 21: Zabezpieczone przedmioty poszukiwacza



Opis: Zabezpieczone przez Policję wykrywacz oraz przedmioty pozyskane w wyniku poszukiwań (po prawej widoczne naboje do broni palnej)

Źródło: Komenda wojewódzka Policji w Łodzi za <http://www.eldezet.pl/>

Reasumując posiadaniem broni palnej lub amunicji jest każde faktyczne władanie nimi, choćby krótkotrwałe i przy towarzyszącym mu braku zamiaru zachowania tej rzeczy. Znaleziona przez eksploratora broń lub amunicja pozostaje od chwili znalezienia we faktycznym jego władaniu, choćby przedmioty te zakopał w tym samym lub innym miejscu. Ukrycie broni palnej lub amunicji nie wyklucza faktycznego posiadania jej, gdyż dopóki sprawca pamięta gdzie te przedmioty się znajdują – może je w każdej chwili odnaleźć i użyć²⁴⁶. Przestępstwo nielegalnego posiadania broni jest przestępstwem trwałym, zatem jest to utrzymywanie stanu

²⁴² I KZP 32/99, OSNKW 11-12/99 68/16

²⁴³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 czerwca 2002 (II AKa 149/02, KZS 2002/7-8/47)

²⁴⁴ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363*. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 1999, Lex 7 do art. 263.

²⁴⁵ II AKa 128/06, KZS 2006/11/61

²⁴⁶ Piaczyńska Anna. Posiadanie jako znamię czynu zabronionego. *Prokuratura i prawo* 2010, nr 7-8, s. 63.

bezprawnego, co wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 sierpnia 1993 roku²⁴⁷. Teza tego wyroku weszła do doktryny prawa, a ramy okresu bezprawnego określone są wejściem w posiadanie i momentem pozbycia się jej lub utraty albo uzyskania pozwolenia²⁴⁸. Pozbycie się jej w sposób trwały, na przykład przez wrzucenie do dużego zbiornika wodnego, nie zmienia faktu, że nie wyłącza to odpowiedzialności karnej za posiadanie jej do momentu porzucenia. Sąd Najwyższy w powyższym wyroku zwrócił uwagę także na jej bezpowrotne zniszczenie, które nie zwalnia z odpowiedzialności, a jedynie zamyka ramę czasową okresu bezprawnego posiadania broni lub amunicji.

W świetle rozważań w rozdziale poprzedzającym, w przypadku znalezienia broni palnej lub amunicji należy powiadomić o tym jednostkę Policji. W świetle art. 125 ustawy kodeks wykroczeń²⁴⁹, brak zgłoszenia znalezionej rzeczy ruchomej skutkuje popełnieniem wykroczenia po upływie dwóch tygodni od znalezienia. Wykroczenie to nie zostało wyłączone art. 130 KW, mówiącym o broni palnej i amunicji. Można byłoby zatem wysunąć wniosek, że ustawodawca pozostawił znalazcy broni palnej lub amunicji czas dwóch tygodni na zgłoszenie takiego przedmiotu Policji, jednak w świetle powyższych rozważań należy stwierdzić, że powinno to nastąpić niezwłocznie. W świetle wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 marca 2004 roku można stwierdzić, że bardzo krótkie władowanie bronią lub amunicją nie zawsze będzie jej posiadaniem²⁵⁰.

W związku z tym, że nawet krótkotrwałe posiadanie broni wypełnia znamiona występkę z art. 263 § 2, pojawia się problem co zrobić gdy taką broń posiada się już przez jakiś czas, a chce się uniknąć konsekwencji z tego tytułu i oddać ją Policji? Jako, że przestępstwo z art. 263 ma charakter formalny i nie musi zająć określony skutek – nie będzie miał zastosowania art. 15 KK dotyczący czynnego żalu, czyli dobrowolnego zapobiegnięcia skutkowi przestępstwa. Jeśli broń lub amunicja były przetrzymywane w sposób bezpieczny i posiadacz przekaże ją Policji, sprawca może liczyć na ocenę jego czynu jako społecznie szkodliwą w stopniu znikomym, co w świetle art. 1 § 2 KK oznaczałoby niekwalifikowanie go jako przestępstwa z art. 263 § 2. W dodatku znikoma społeczna szkodliwość czynu jest przesłanką anulującą wszczęcie postępowania karnego lub umorzenie już wszczętego. Wyraża to

²⁴⁷ WR 107/93, OSNKW 1993/11-12/74

²⁴⁸ Gardocki Lech. *Prawo karne*. Warszawa 2006, s. 66.

²⁴⁹ Ustawa z dnia 20 maja 1971 roku, Dz.U. 1971 Nr 12 poz. 114 z późn. zm.

²⁵⁰ II AKa 21/04, KZS 2004/9/64

art. 17 § 1 pkt 3 ustawy kodeks postępowania karnego²⁵¹ i jest to wyjątek od zasady czystego legalizmu na rzecz legalizmu materialnego zdefiniowanego w art. 10 § 1 i 2 KPK²⁵².

Szansą na złożenie broni lub amunicji do depozytu bez podlegania karze był abolicyjny przepis art. 54 UoBiA, który pozwalał na to w terminie 90 dni od wejścia w życie przepisu²⁵³. Podobnie było z ustawą z dnia 3 czerwca 2005 roku o wyłączeniu bezprawności posiadania bez wymaganego pozwolenia lub rejestracji broni lub amunicji przez osoby walczące o suwerenność i niepodległość Polski²⁵⁴. Tytuł tej ustawy jasno daje do zrozumienia, kogo dotyczyła abolicja. Treść ustawy rozciągnęła zakres uprawnionych podmiotów do osób najbliższych w rozumieniu art. 115 § 11 KK ale tylko w przypadku śmierci uprawnionego kombatanta. Ustawa dotyczyła tylko broni i amunicji w której posiadanie weszło się w związku z działaniami wojennymi. Nie miał więc możliwości skorzystania z tego prawa wspomniany przeze mnie weteran powstania warszawskiego, który swoją kolekcję broni zbierał także w sposób niezwiązany z działaniami wojennymi.

Przedmiotem dyskusji jest przedmiot bezpośredniego działania w kontekście przepisu art. 263 § 2. Podobnie jak w przypadku art. 263 § 1, w stosunku do pojęć broni palnej i amunicji stosujemy wykładnię na podstawie UoBiA. W tym miejscu zaczynają się problemy w próbie jednoznacznego określenia cech tego przedmiotu. Przede wszystkim przedmiotem dyskusji jest art. 5 UoBiA dotyczący części broni oraz kwestie stanu broni palnej.

Kompletna broń palna wypełnia prawie zawsze znamiona broni palnej w myśl UoBiA. Definicja broni została już przedstawiona w rozdziale poprzedzającym. Każdy świadomy eksplorator będzie wiedział i bez wykładni art. 7 UoBiA czy ma do czynienia z bronią palną czy nie. Kwestią wymagającą wyjaśnienia jest problem traktowania części broni lub amunicji. Wykładnia literalna art. 5 UoBiA skłania ku stwierdzeniu, że pojedyncza istotna część broni²⁵⁵ lub amunicji²⁵⁶ uważana jest za broń lub amunicję. Sąd Apelacyjny w Katowicach uzasadnieniu wyroku z dnia 29 czerwca 2006 roku

²⁵¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku, Dz.U. 1997 Nr 89 poz. 555 z późn. zm.

²⁵² Waltoś Stanisław. *Proces karny, zarys systemu*. Warszawa 2008, s. 296.

²⁵³ Ustawa o broni i amunicji z dnia 21 maja 1999 weszła w życie po upływie 9 miesięcy od ogłoszenia ale z mocy art. 56 wspomniany przepis wszedł w życie 14 dni od momentu ogłoszenia.

²⁵⁴ Ustawa z dnia 3 czerwca 2005 roku, Dz.U. 2005 Nr 143 poz 1198 z późn. zm.

²⁵⁵ W myśl art. 5 UoBiA: szkielet broni, baskila, lufa z komorą nabojową, zamek, komora zamkowa i bęben nabojowy.

²⁵⁶ W myśl art. 5 UoBiA: pociski wypełnione materiałami niebezpiecznymi, spłonki inicjujące spalanie materiału miotającego i sam materiał miotający w postaci prochu strzelniczego.

mimo wątpliwości uznał, że gotowa lub obrobiona istotna część broni palnej jest bronią palną w myśl UoBiA i to bez względu na to czy część taka stanowi zagrożenie²⁵⁷ sama w sobie czy nie²⁵⁸.

W powyższym wyroku skład sędziowski słusznie zauważył, że Sąd Najwyższy twierdząc, że w tym samym akcie prawnym te same pojęcia powinny mieć tożsame znaczenie, może doprowadzić do absurdalnych tez wedle których jedna istotna część broni palnej będzie traktowana jako broń palna w myśl art. 280 § 2 KK mówiącego o rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Takiej tezie sprzeciwia się już kilku autorów. Cezariusz Sońta podaje przykład samego zamku pistoletu, który użyty w czasie rozboju nie powinien stanowić broni palnej²⁵⁹. Inni autorzy poruszają ten problem szerzej i wysuwają twierdzenia, że dopiero kompletny, funkcjonalny i technicznie sprawny zespół części²⁶⁰, który pozwala na jego natychmiastowe użycie zgodnie z przeznaczeniem – może być uznany za broń palną²⁶¹. Można przychylić się zatem tezie, że ustawodawcy zabrakło określenia, że w przypadku części broni lub amunicji chodzi o ich zespół, który pozwala określić go jako niebezpieczny²⁶².

W komentarzach do kodeksu karnego spotykamy się z różnym nastawieniem do tej sprawy. Andrzej Marek uważa, że przez istotne części broni jako broni palnej należy rozumieć te niezbędne do oddania chociażby jednego strzału²⁶³. Niestety duża część komentarzy wyraża się enigmatycznie na ten temat.

Dopóki w tej kwestii ustawa nie będzie wyrażona w sposób jasny, dopóty będą istnieć rozbieżności w orzeczeniach sądów. Ustawodawca w art. 5 zapewne chciał uniknąć zjawiska gromadzenia części broni lub amunicji w nawiązaniu do nielegalnego wyrobu z art. 263 § 1. Przemawia za tym fakt, że nowa UoBiA pojawiła się w 1999 roku, czyli dwa lata po wejściu w życie nowego kodeksu karnego, który przewiduje za wyrób lub handel bronią wyższy wymiar kary niż za samo posiadanie.

W świetle art. 5 UoBiA w przypadku części broni lub amunicji musi zaistnieć cecha w postaci gotowości i obrobienia. Zgodnie z rozważaniami z rozdziału

²⁵⁷ Bo nie można oddać z niej strzału.

²⁵⁸ II AKa 128/06, KZS 2006/11/61

²⁵⁹ Sońta Cezariusz. Wybrane zagadnienia granic wykładni w prawie karnym w świetle zasady nullum crimen sine lege. *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2004, nr 4, s. 30.

²⁶⁰ Albo jeden samodzielny element.

²⁶¹ Gorazdowski Krzysztof i Nowak Andrzej. Wątpliwości wokół pojęcia broni palnej pozbawionej cech użytkowych. *Prokuratura i prawo* 2004, nr 6, s. 163.

²⁶² Kulicki Mariusz, Stępka Leszek, Stucki Dariusz. *Kryminalistyczno-prawna problematyka broni strzeleckiej*. Kraków 2003, s. 100.

²⁶³ Marek Andrzej. *Kodeks karny, komentarz*. Warszawa 2010, s. 562.

poprzedzającego, by móc mówić o istnieniu tych cech, części broni lub amunicji muszą być gotowe do oddania strzału natychmiast lub po wykonaniu prostych czynności²⁶⁴. Potwierdza to wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 stycznia 2010 roku gdzie stwierdzono, że częściami broni lub amunicji w myśl art. 5 UoBiA są te, których stan techniczny pozwala na ich użycie²⁶⁵. Destrukty części, które będą często spotykane na pobojuwiskach, nie będą posiadały tej cechy i nie powinny być oceniane jako broń palna lub amunicja w kontekście art. 263 § 2 KK, a także omawianego art. 263 § 1 KK dotyczącego handlu lub wyrobu broni albo amunicji.

Zgodnie z rozważaniami przedstawionymi w rozdziale poprzedzającym, teoretycznie każda kompletna broń palna lub amunicja będzie mogła być przedmiotem bezpośredniego działania w świetle art. 263 KK. Wystarczy warunek w postaci możliwości jej użycia zgodnie z przeznaczeniem, choćby po wykonaniu specjalistycznych czynności. Zachował moc wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1971 roku głoszący, że nawet wystawiony w muzeum²⁶⁶ pistolet wojskowy jest bronią w myśl KK, choćby był technicznie niesprawny, jeżeli niesprawność ta może być usunięta²⁶⁷. Z kolei rozsypujący się w rękach odosobniony szkielet broni lub skrzywiona lufa nie powinny być w ogóle oceniane w kategorii broni, co mimo wszystko często ma miejsce - przynajmniej w przypadku postępowania przygotowawczego.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że przedmiotem bezpośredniego działania w świetle art. 263 § 1 i 2 będą istotne części broni lub amunicji, pod warunkiem, że są one gotowe do użycia lub można je do tego doprowadzić za pomocą prostych czynności. Broń palna w myśl KK będzie nią bez względu na stan techniczny, dopóki jej niesprawność można usunąć choćby za pomocą specjalistycznych metod. Zupełnie zniszczona broń palna nie wypełni znamion broni zawartych w UoBiA, zatem nie będzie tak oceniana pod kątem KK. Czasami fakt zupełnego zniszczenia będzie mógł być stwierdzony dopiero po wykonaniu specjalistycznych badań.

Przestępstwem nielegalnego posiadania broni jest utrzymywanie bezprawnego stanu rzeczy przez sprawcę. Dla kwalifikacji tego czynu jako przestępstwa nie ma

²⁶⁴ Jancewicz Radosław i Niewiński A. Leszek. Pojęcie broni palnej i amunicji w prawie polskim. *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2004, nr 3, s. 24.

²⁶⁵ II AKa 397/09, biul. 1/10

²⁶⁶ Broń wchodząca w inwentarz muzeum jest obecnie oceniana według odrębnych przepisów.

²⁶⁷ Rw 627/74, OSNKW 1975/7/100

znaczenia okoliczność wejścia w posiadanie czy czas utrzymywania tego stanu rzeczy. Mogą to być jedynie przesłanki niskiej szkodliwości społecznej.

3.1.3 Nielegalne posiadanie materiałów wybuchowych

Przestępstwo wymienione w art. 171 § 1 KK rozciąga się na dużo szerszą paletę czynności zabronionych. Mamy tu do czynienia kazuistycznym wyliczeniem znamion czasownikowych. W świetle komentarza Andrzeja Zolla można to wyliczenie nazwać przesadnym ale zawierającym jednoznaczne czasowniki²⁶⁸. Z mocy art. 171 § 1 KK czynność sprawcza polega na: wyrabianiu, przetwarzaniu, gromadzeniu, posiadaniu, posługiwaniu się lub handlowaniu bez wymaganego zezwolenia przedmiotem bezpośredniego działania ujętym w tytule niniejszego punktu jako materiały wybuchowe. Statystyki policyjne odnośnie wszczętych postępowań z art. 171 przedstawiają w tej chwili tendencję spadkową ale cały czas przybliżoną do 50 przypadków rocznie²⁶⁹.

Przedmiot ochrony w art. 171 § 1 ujmowany jest w różny sposób ale oscyluje pomiędzy wartościami takimi jak bezpieczeństwo powszechne, życie i zdrowie człowieka, a także jego mienie. W jednym z komentarzy przedmiot ochrony został ujęty jako przeciwdziałanie zagrożeniu dla życia lub zdrowia ludzi albo mienia w wielkich rozmiarach²⁷⁰. W tej kwestii najlepiej przychylić się do poglądu, który dzieli przedmiot ochrony art. 171 na przedmiot główny czyli bezpieczeństwo powszechne oraz przedmiot uboczny czyli życie człowieka i jego mienie²⁷¹.

Podobnie jak w przypadku omawianego art. 263 KK, mamy tu do czynienia z przestępstwem formalnym. Sąd Najwyższy wyraził ten pogląd w wyroku z dnia 19 lutego 1973 roku²⁷². Myśl tą rozwinął wyrok SN z dnia 3 grudnia 2004 roku, wskazując, że w wypadku zaistnienia czynności sprawczej z art. 171²⁷³, nie jest koniecznym ustalanie czy przedmiot działania mógł spowodować niebezpieczeństwo dla

²⁶⁸ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363*. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 1999, Lex 6 do art. 171.

²⁶⁹ http://www.policja.pl/porta/pol/18/357/Wyrob_i_gromadzenie_materialow_wybuchowych_art_171.html [data ostatniego dostępu: 9.06.2011]

²⁷⁰ Marek Andrzej. *Kodeks karny, komentarz*. Warszawa 2010, Lex 3 do art. 171

²⁷¹ *Kodeks karny. Komentarz praktyczny*. Pod red. Marka Mozgawy. Oficyna 2010, Lex 1 do art. 171.

²⁷² Rv 112/73, OSNPG 1973/6/69

²⁷³ Czyli wyrabianie, przetwarzanie, gromadzenie, posiadanie, posługiwanie się lub handel przedmiotem bezpośredniego działania.

życia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach, bo ustawodawca przyjął domniemanie, że wskazany przedmiot jest zawsze niebezpieczny²⁷⁴.

Analizując treść art. 171 § 1 należy zwrócić uwagę, że możliwość spowodowania niebezpieczeństwa wspomniana w końcowej części paragrafu, dotyczy tylko nieokreślonej substancji. Potwierdził to wyrok SN z dnia 13 marca 2006 roku²⁷⁵. Ustawodawca w ostatniej części art. 171 § 1 po trzecim słowie „lub” chciał pozostawić katalog przedmiotów działania jako otwarty, zakreślając jedynie warunki jakie musi spełnić ta substancja lub przedmiot.

Określenie przedmiotu bezpośredniego działania nie jest proste. Pomocne będą to ustawy o materiałach przeznaczonych do użytku cywilnego²⁷⁶, ustawa o broni i amunicji²⁷⁷ oraz ustawa o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym i policyjnym²⁷⁸. Eksploracji nie będą dotyczyły materiały radioaktywne czy urządzenia emitujące promienie jonizujące.

Przedmiot bezpośredniego działania w art. 171 § 1 nazywany jest substancją lub przyrządem wybuchowym. Przez substancję wybuchową należy na podstawie art. 3 pkt 9 UoMW rozumieć także mieszaniny substancji czyli po prostu materiał wybuchowy. Przyrządem wybuchowym jest wspominany już przedmiot zawierający zarówno materiał wybuchowy, jak i urządzenie zdolne detonować ten materiał²⁷⁹. Znamiona tego materiału na pewno wypełnią wszelkie przedmioty z kategorii amunicji²⁸⁰, które zawierają materiał niebezpieczny w postaci materiału zapalającego, miotającego czy wybuchowego. Wiele spośród typów amunicji wypełni znamiona przyrządu wybuchowego z racji posiadania detonatora w postaci zapalnika²⁸¹. Sam zapalnik jeśli nie posiada wyżej wymienionych materiałów, w tym materiałów inicjujących wybuch jak azydek ołowiu czy piorunian rtęci, nie powinien być przedmiotem bezpośredniego działania z czynu zabronionego z art. 171 § 1.

²⁷⁴ III KK 97/04, OSNKW 2005/1/7

²⁷⁵ WA 7/06 OSNwSK 2006/1/573

²⁷⁶ Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 roku, Dz.U. 2002 Nr 117 poz. 1007 z późn. zm.

²⁷⁷ Ustawa z dnia 21 maja 1999 roku, Dz.U. 2004 Nr 52 poz. 525 z późn. zm.

²⁷⁸ Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 roku, Dz.U. 2001 Nr 67 poz. 679 z późn. zm.

²⁷⁹ Kulicki Mariusz, Stępka Leszek, Stucki Dariusz. *Kryminalistyczno-prawna problematyka broni strzeleckiej*. Kraków 2003, s. 68.

²⁸⁰ Amunicji nie będącej amunicją strzelecką.

²⁸¹ Jancewicz Radosław i Niewiński Adam A. Leszek. Pojęcie broni palnej i amunicji w prawie polskim. *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2004, nr 3, s. 24.

Odrębnie od amunicji, traktuje się amunicję do broni strzeleckiej²⁸². Nielegalne posiadanie amunicji strzeleckiej penalizowane jest z mocy art. 263 KK, zatem posiadanie ich istotnych części takich jak spłonki inicjujące wybuch materiału miotającego, pociski zawierające materiał niebezpieczny oraz materiał miotający w postaci prochu strzelniczego będzie kwalifikowane jako czyn wymieniony w art. 263 KK. Wyłączyć można z tego proch czarny, który w świetle wyroku SN z dnia 24 lutego 2010 roku nie wymaga pozwolenia na posiadanie²⁸³. Należy jednak pamiętać, że gromadzenie dużej ilości takiego prochu może być karane, a gdy jest on elementem przyrządu wybuchowego – na pewno będzie.

Spotykana na pobojuwiskach szeroko rozumiana amunicja, bardzo często wypełni znamiona przedmiotu bezpośredniego działania z art. 171 § 1 KK. Zarówno trotyl jak i kwas pikrynowy są typowymi materiałami wybuchowymi. Podobnie rzecz ma się z przedmiotami wyposażonymi w zapalniki, które w połączeniu z materiałami wybuchowymi stanowią przyrząd wybuchowy w myśl art. 171. Posiadanie istotnych części amunicji do wszelkiego rodzaju broni palnej, choćby w postaci spłonek z materiałami inicjującymi, będzie również penalizowane ale już z mocy omawianego art. 263, jako, że wspomniana tam amunicja dotyczy tylko amunicji do broni palnej w myśl UoBiA.

Ustawodawca w końcowej części przepisu z art. 171 § 1 pozostawił otwarty katalog innych przedmiotów lub substancji niebezpiecznych. Warunkiem jest cecha w postaci możliwości spowodowania niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach. Cecha ta nie musi udowadniana w przypadku przedmiotów wchodzących w zakres substancji i przyrządów wybuchowych, a jedynie w przypadku „innych przedmiotów i substancji”. Potwierdza to wyrok SN z 3 grudnia 2004 roku²⁸⁴. Cechę możliwości spowodowania niebezpieczeństwa może spełnić nawet materiał powszechnie dostępny lub prosty do wykonania. Oprócz wspomnianego czarnego prochu, nawet niepozorna masa zapalczana zeszkrobana z 30 pudełek zapalek rozrywa puszkę ze ścianami o grubości 1,5mm, stając się tym samym groźnym materiałem wybuchowym²⁸⁵. Inny przedmiot lub substancja powinny jednak spełnić również warunek stworzenia jej lub przetworzenia w celu wybuchu lub wywołania innej

²⁸² Autor nazywa ją amunicją strzelecką ale pojęcie broni palnej w UoBiA nie wyklucza traktowania w ten sposób także amunicji o kalibrze większym niż 20mm, zatem amunicji artyleryjskiej.

²⁸³ I KZP 29/09, OSNKW 2010/4/30

²⁸⁴ III KK 97/04, OSNKW 2005/1/7

²⁸⁵ Ruszkowski Zbigniew. *Fizykochemia kryminalistyczna*. Warszawa 1993, s. 95.

gwałtownej i niebezpiecznej reakcji. Nie można zatem mówić choćby o przypadkowej mieszaninie gazów jako o materiale wybuchowym²⁸⁶.

W kwestii pojęcia możliwości spowodowania niebezpieczeństwa wielu osób, należy się kierować konkretną sytuacją. Jako, że przestępstwo z art. 171 § 1 ma charakter formalny, nie musi zająć skutek w postaci spowodowania tego niebezpieczeństwa. Ocena powinna się oprzeć na właściwościach danego przedmiotu lub substancji oraz sposobie obchodzenia się z nią. Podobnie jak w przypadku spowodowania katastrofy komunikacyjnej z art. 173 § 1 KK, ocena tego faktu może być różna. W kwestii wyrażenia „wielu osób”, spotykane są twierdzenia, że jest to minimum 6 lub 7 albo co najmniej 10 osób. Przyjmuje się, że ta ostatnia teoria zasługuje na aprobatę²⁸⁷.

Równie dyskusyjnym pozostaje określenie mienia w wielkich rozmiarach. Nie można w tym przypadku odwoływać się do art. 115 § 6 i 7 KK, który mówi o wartości materialnej. Powoływanie się na ten przepis w wypadku interpretacji mienia w wielkich rozmiarach byłoby niewłaściwe, bo niezgodne z przyjętymi dyrektywami. Wyrażenie „mienie w wielkich rozmiarach” zastąpiło „mienie w znacznych rozmiarach” z poprzedniego kodeksu ale przyjmuje się, że zmiana dotyczy jedynie ilościowej zmiany owych rozmiarów²⁸⁸. Zgodnie z wyrokiem SN z 27 lipca 1984 roku pojęcie „mienia w znacznych rozmiarach” nawiązuje przede wszystkim do rozmiaru, co nie musi się pokrywać z wartością materialną, którą też bierze się pod uwagę jako część składową oceny²⁸⁹. W opinii SN materialna może być bardzo pomocna przy ocenie narażenia na niebezpieczeństwo mienia wielkiej wartości²⁹⁰. Z takim poglądem nie zgadzają się niektórzy autorzy, chcąc utożsamiać mienie w wielkich rozmiarach z pojęciem szkody w wielkich rozmiarach²⁹¹.

Czynność sprawcza w myśl art. 171 § 1 będzie polegać na wyrabianiu, przetwarzaniu, gromadzeniu, posiadaniu i posługiwaniu się przedmiotem bezpośredniego działania bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom.

²⁸⁶ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363*. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 1999, Lex 10 do art. 163.

²⁸⁷ *Kodeks karny. Komentarz praktyczny*. Pod red. Marka Mozgawy. Oficyna 2010, Lex 3 do art. 163.

²⁸⁸ Kaczmarek Janusz i Kierszka Magdalena. Pojęcia mienie w wielkich rozmiarach, zniszczenie w świecie roślinnym i zwierzęcym w znacznych rozmiarach” oraz „dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury” w kodeksie karnym. *Prokuratura i prawo* 2000, nr 3, s. 114.

²⁸⁹ IV KR 176/84, OSNPG 1985/3/34

²⁹⁰ Kaczmarek Janusz i Kierszka Magdalena, op. cit., s. 115.

²⁹¹ *Kodeks karny. Część szczególna*. T. 2. Komentarz do art. 117-277. Pod red. Andrzeja Zolla, Zakamycze 2006, Lex 3 do art. 163

W kwestii posiadania w znaczeniu KK istnieją spory, czy określenie to powinno być tożsame z posiadaniem w znaczeniu KC. Ten drugi pogląd prezentuje na przykład Anna Piaczyńska, która zwraca uwagę na nieprzypadkowe występowanie w KK czynności przechowania, różniącej się od posiadania w myśl KK i będącego tożsamym z dzierżawą w myśl KC²⁹². Z kolei Dariusz Wysocki w świetle KK widzi w słowie „posiadać” tyle co „mieć”, chyba, że z treści aktu prawnego lub przepisu wynika co innego²⁹³.

W przypadku art. 171 § 1 możemy przyjąć konstrukcję z art. 263 KK, czyli stwierdzić, że posiadanie to każde faktyczne władztwo nad rzeczą. Podobnie jak w przypadku handlu bronią lub amunicją, powinniśmy rozumieć handel tak jak w art. 171 § 1, czyli, że jest to każda choćby jednorazowa transakcja w jakiegokolwiek formie spotykanej w obrocie gospodarczym. Pamiętać jednak należy, że sam zakup bez chęci jego odsprzedaży – nie jest handlem, a jedynie wejściem w posiadanie. Wątpliwości nie powinno być też w przypadku czynności polegających na przetwarzaniu, wytwarzaniu i gromadzeniu. Pojęcia te należy rozumieć zgodnie z ich właściwą interpretacją językową.

Przestępstwo z art. 171 § 1 jest sankcjonowane pozbawieniem wolności od 6 miesięcy do 8 lat, zatem jest to taki sam wymiar kary jak w przypadku posiadania broni palnej lub amunicji bez pozwolenia. Jest to przestępstwo powszechne, w przeciwieństwie do tych zawartych w art. 171 § 2 i 3, które są przestępstwami indywidualnymi.

Drogą podsumowania należy stwierdzić, że posiadanie amunicji pochodzenia wojennego w jakiegokolwiek formie, dopóki posiada ona materiał określany jako niebezpieczny - ich posiadanie oraz wszelkie czynności związane z tym będą penalizowane z mocy art. 171 § 1. Jedynym wyjątkiem jest amunicja do broni palnej oraz jej istotne części. W przypadku znanych substancji wybuchowych oraz przyrządów wybuchowych nie będzie mieć znaczenia ilość takich przedmiotów. Jedynie w przypadku tzw. innych substancji lub przedmiotów trzeba wykazać możliwość spowodowania niebezpieczeństwa przez nie. Będzie to miało zastosowanie jedynie wobec substancji i przedmiotów nie wchodzących w zakres materiałów wybuchowych w rozumieniu pierwszej części § 1 oraz musi towarzyszyć temu przeznaczenie do celów

²⁹² Piaczyńska Anna. Posiadanie jako znamię czynu zabronionego. *Prokuratura i prawo* 2010, nr 7-8, s. 67.

²⁹³ Wysocki Dariusz. Pojęcie „posiadania” w prawie karnym. *Prokuratura i prawo* 2000, nr 2, s. 7.

sprowadzenia wybuchu lub innej gwałtownej reakcji wypełniającej znamię możliwości sprowadzenia niebezpieczeństwa życia i zdrowia ludzi albo mienia w wielkich rozmiarach.

3.1.4 Przestępstwo sprowadzenia katastrofy lub jej niebezpieczeństwa

Kolejnym z występów zagrożonych wysokim wymiarem kary, których sprawcą mogą stać się eksploratorzy, jest przestępstwo z art. 163 § 1 KK czyli sprowadzenie katastrofy. Przestępstwo to pozostaje w ścisłym związku z art. 164 § 1 czyli sprowadzeniem bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy. W obu przypadkach istnieje powiązanie z posiadaniem materiałów niebezpiecznych o których mowa w art. 171 § 1.

W świetle art. 163 i 164 przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo powszechne. Wymiar kary w przypadku sprowadzenia katastrofy wynosi od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Kolejny paragraf art. 163 przewiduje inny wymiar kary w przypadku nieumyślności sprawcy i jest to kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Powyższe wymiary kary zwiększą się na podstawie § 3 i 4, które za znamię kwalifikujące uznaje śmierć człowieka lub uszczerbek na zdrowiu wielu osób w związku ze zdarzeniem. W przypadku umyślnego popełnienia przestępstwa z art. 163 § 1 lub 3, istnieje możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osoby, która ukończyła 15 lat i spełniła warunki z art. 10 § 2.

Jako, że przestępstwo sprowadzenia samego niebezpieczeństwa katastrofy jest nijako podrzędnym wobec art. 163 i stosowanym dopiero w wypadku gdy zdarzenie zwane katastrofą nie nastąpi, należy najpierw omówić art. 163. Jest to przestępstwo powszechne i może je popełnić każdy, a nie tylko osoba uprawniona do posiadania materiałów wybuchowych. Jest to przestępstwo materialne czyli skutkowe i uzależnia kwalifikację od wystąpienia skutku czyli zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach. Zdarzenie takie potocznie nazywa się katastrofą. Należy zwrócić uwagę, że nie ma konieczności wystąpienia uszczerbku na zdrowiu czy śmierci człowieka - wystarczy samo sprowadzenie zdarzenia²⁹⁴.

Art. 163 § 1 w punktach 1-4 wymienia zdarzenia, które każdorazowo są skutkami przestępstwa sprowadzenia katastrofy²⁹⁵. W kontekście działalności niektórych eksploratorów należy zwrócić uwagę na pojęcie eksplozji materiałów

²⁹⁴ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363*. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 1999, Lex 14 do art. 163.

²⁹⁵ *Kodeks karny. Komentarz praktyczny*. Pod red. Marka Mozgawy. Oficyna 2010, Lex 3 do art. 163.

wybuchowych lub łatwopalnych. Przez eksplozję rozumie się gwałtowne wyzwolenie energii, które towarzyszy reakcji chemicznej. Odnosnie materiałów wybuchowych należy stosować rozumienie ich zgodne z poprzednimi rozważaniami. Oczywiście nie możemy mówić o substancji lub mieszaninie powstałej przypadkowo na przykład w wyniku aktywności sił przyrody, tylko o takiej, która powstała w skutek działalności człowieka²⁹⁶. Skutkiem ubocznym eksplozji może być także zawalenie się budowli o której mowa w punkcie 2 art. 163 § 1.

W kontekście tej części eksploratorów, która posiada materiały wybuchowe, powinniśmy mówić raczej o stronie podmiotowej w postaci nieumyślności. Trudno przypuszczać, że osoba, która zabrała znaleziony przedmiot zawierający materiały wybuchowe do domu, a następnie w wyniku niewłaściwego przechowywania lub przeprowadzania prac przy tym przedmiocie powoduje detonację, działa umyślnie. Można tak mówić tylko w przypadku gdy ktoś na przykład próbując się pozbyć takiego przedmiotu podpala go w celu detonacji. Oczywiście takie zdarzenia miały miejsce i powinny być kwalifikowane do czynu z art. 163 § 1 czyli umyślnego spowodowania katastrofy. W przypadku gdy sprawca działa umyślnie w celu detonacji materiału wybuchowego, a detonacja nie następuje, możemy mówić o usiłowaniu popełnienia przestępstwa z art. 163 § 1. W innych wypadkach spotykamy się z formami nieumyślności wyrażonej w art. 9 § 2 KK.

W uzasadnieniu do projektu obecnego kodeksu karnego pisano o tym, że nowy KK chce porzucić podział nieumyślności ale jak słusznie zauważył Lech Gardocki, rozdział jej istnieje nadal i ma formę lekkomyślności i niedbalstwa²⁹⁷. W kontekście domorosłych saperów najczęściej będziemy mówić o lekkomyślności, czyli przypadku gdy sprawca przestępstwa przewidywał możliwość jego popełnienia ale myślał, że tego uniknie. Granica między lekkomyślnością a niedbalstwem jest nieduża i zależy od wykorzystania możliwości intelektualnych sprawcy²⁹⁸. W przypadku gdy sprawca nie przewidywał lub nie wiedział, że przedmiot zawiera materiały wybuchowe, możemy zarzucić mu brak wiedzy i tym samym brak zmiany nieostrożnego postępowania. W przypadku nieumyślności sprawcy, czyn będzie kwalifikowany z § 2. W przypadku gdy w wyniku nieumyślnie spowodowanego zdarzenia następuje śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób, będzie to forma kwalifikowana z § 4.

²⁹⁶ *Kodeks karny. Część szczególna*. T. 2. Komentarz do art. 117-277. Pod red. Andrzeja Zolla, Zakamycze 2006, Lex 3 do art. 163.

²⁹⁷ Gardocki Lech. *Prawo karne*. Warszawa 2006, s. 81.

²⁹⁸ *Ibidem*, s. 82.

Formy kwalifikowane z art. 163 § 3 i 4 nie rozciągają się na mienie w wielkich rozmiarach. Warto jednak zwrócić uwagę, że ustawodawca w art. 163 § 1 i 2 nie wymaga aby mienie było dla sprawcy cudze, zatem może tu nastąpić zbieg kumulatywny z art. 288 KK czyli zniszczeniem mienia. Mimo wątpliwości niektórych autorów, przyjmuje się, że zbieg ten nastąpi i nie ma przesłanek ku zaprzeczeniu tej tezy²⁹⁹.

Czynność sprawcza z art. 163 polega na sprowadzeniu zdarzenia. Może mieć ono dowolną formę i wynikać zarówno z gromadzenia materiałów wybuchowych w nieodpowiednich warunkach, prób pozbawiania cech bojowych amunicji, prób konserwacji takich przedmiotów lub po prostu nieostrożnego obchodzenia się z takimi przedmiotami.

W przypadku gdy zdarzenie opisywane w art. 163 nie nastąpi, a istnieje lub istniało ryzyko jego nastąpienia, stosuje się art. 164 KK mówiący o sprowadzeniu niebezpieczeństwa katastrofy. Można w tym miejscu zauważyć, że ustawodawca penalizuje w tym miejscu niebezpieczeństwo niebezpieczeństwa³⁰⁰. Zwraca uwagę znamię bezpośredniości, które polega na wywołaniu takiego stanu rzeczy, że niebezpieczeństwo może samoczynnie zamienić się w zdarzenie z art. 163 KK³⁰¹. Wymaga się aby udowodniono zarówno bezpośredniość jak i konkretność niebezpieczeństwa³⁰². Ustawodawca w art. 164 odwołał się stricte do zdarzenia z art. 163, zatem można stwierdzić, że jest to stadium przed jego nastąpieniem.

Zwraca uwagę art. 169 KK dotyczący czynnego żalu. Czynny żal będzie tu dobrowolnym uchyleniem niebezpieczeństwa w momencie gdy wobec zmierzania do jego zaistnienia, niebezpieczeństwo się pojawia i ze społecznego punktu widzenia uchylenie go jest pożądane. Ustawodawca przewidział tu dwa typy czynnego żalu. Pierwszy typ obligatoryjnie i zupełnie uchyla karalność ale tylko w przypadku art. 164 i 167. Drugi typ przewiduje fakultatywne złagodzenie kary w przypadku art. 163 § 1 i 2³⁰³, 165 § 1 lub 2 oraz 166 § 2. Nie wyłącza to oczywiście karalności za posiadanie materiałów wybuchowych z art. 171.

W doktrynie kwestionuje się karalność usiłowania w przypadku narażania na bezpośrednie niebezpieczeństwo. Teoretycznie nie ma przeciwwskazań ku temu na

²⁹⁹ *Kodeks karny. Komentarz praktyczny*. Pod red. Marka Mozgawy. Oficyna 2010, Lex 20 do art. 163.

³⁰⁰ Gardocki Lech. *Prawo karne*. Warszawa 2006, s. 236

³⁰¹ *Kodeks karny, praktyczny komentarz*. Pod red. Marka Mozgawy, Zakamycze 2006, s. 321.

³⁰² *Prawo karne, część ogólna i szczególna*. Pod red. Marka Bojarskiego. Warszawa 2004, s. 425.

³⁰³ Nie dotyczy to formy kwalifikowanej z art. 163 § 3 i 4.

poziomie ustawowym ale usiłowanie w przypadku art. 164 KK byłoby raczej przygotowaniem³⁰⁴, które jak już wspominaliśmy może być karane tylko w przypadkach wskazanych przez ustawę.

Podobnie jak w przypadku przestępstwa z art. 163, istnieje tu podział strony podmiotowej na umyślną i nieumyślną. Jako, że nieumyślne popełnienie tego przestępstwa z § 2 zagrożone jest karą do 3 lat pozbawienia wolności, istnieje tu możliwość warunkowego umorzenia postępowania wedle warunków wymienionych w art. 66 § 1 KK. Warunkiem jest m.in. nieznaczna szkodliwość czynu, brak kary za przestępstwo umyślne oraz brak wątpliwości wobec okoliczności popełnienia czynu.

Podsumowując art. 163 i 164 KK należy stwierdzić, że działanie polegające na gromadzeniu, posiadaniu, przerabianiu czy próbach pozbycia się materiałów wybuchowych lub przedmiotów je zawierających, będą mogły być kwalifikowane z mocy art. 163 KK, a jeśli nastąpi skutek w postaci wystąpienia zdarzenia to kwalifikacja dotyczy art. 164. Nie ma znaczenia strona podmiotowa, gdyż oba przestępstwa można popełnić zarówno umyślnie jak i nieumyślnie, a różnica polega tylko na wymiarze kary. Prawidłowym działaniem będzie zawsze dobrowolne uchylenie niebezpieczeństwa przed nastąpieniem katastrofy, co wiąże się z uchyleniem karalności. W wypadku nastąpienia skutku w postaci zdarzenia z art. 163 uchylenie karalności z jego mocy już nie nastąpi. W związku z wysokim występowaniem tego typu zdarzeń, należy przedsięwziąć wszelkie możliwe sposoby, by nie mogło dojść do katastrofy, której skutkiem mogłaby być śmierć człowieka, ciężki uszczerbek na zdrowiu ludzi, lub narażenie mienia w wielkich rozmiarach.

Zdjęcie 22: Saper usuwa niewybuchy z polskiej plaży



Źródło: <http://trojmiasto.gazeta.pl/>

³⁰⁴ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 1999, Lex 3 do art. 164.*

3.1.5 Przywłaszczenie i paserstwo

Przestępstwo przywłaszczenia jest określone w art. 284 KK. Jest to typ czynu przepołowionego, gdyż odpowiednik przywłaszczenia znajduje się w art. 119 KW. Czynnikiem wyznaczającym granicę między wykroczeniem, a przestępstwem jest wartość przedmiotu czynności wykonawczej³⁰⁵, co potwierdza wyrok SN z dnia 26 czerwca 2007 roku³⁰⁶, odrzucając też możliwość wyłączenia stosowania tej granicy na rzecz stosowania przepisu z KK w wypadku przywłaszczenia rzeczy znalezionej. Takie poglądy opierały się na art. 130 KW, który wyłącza we wskazanych przypadkach stosowanie przywłaszczenia z KW. W przypadku broni, amunicji, materiałów i przyrządów wybuchowych nie ma to znaczenia, gdyż art. 130 § 1 pkt 2 wyłącza możliwość stosowania art. 119 KW w przypadku gdy przedmiotem czynu są te przedmioty. Warto jednak zwrócić uwagę, że art. 130 KW nie wyłącza w takim przypadku stosowania art. 125 KW, mówiącego o nie-zgłoszeniu znalezionej rzeczy. Należy też pamiętać, że nieistotne części broni lub amunicji nie są wyłączone z mocy art. 130 KW i stosuje się do nich wykroczenie art. 119 KW jeśli ich wartość nie przekracza 250zł.

Przestępstwo przywłaszczenia często mylone jest z kradzieżą. W przypadku przywłaszczenia brakuje jednak elementu zaboru³⁰⁷. Poza tym zakres przedmiotu przywłaszczenia jest szerszy, bo rozciąga się w § 1 na prawa majątkowe, a nie zamyka się na rzeczy ruchomej. Sprawca przywłaszczenia nie musi też prowadzić przestępczej działalności, bo do przywłaszczenia wystarczy nie oddać rzeczy, która do niego nie należy. Przywłaszczenia dokonuje się zatem przez zaniechanie. Nie można również mylić przywłaszczenia z oszustwem, gdzie wymagane jest wprowadzenie w błąd innej osoby w celu niekorzystnego dla niej rozporządzenia mieniem.

Przedmiotem ochrony w przypadku przestępstwa przywłaszczenia jest własność oraz prawa majątkowe w wypadku jego przywłaszczenia. Przestępstwo przywłaszczenia wiąże się w przypadku eksploratorów z zapisami kodeksu cywilnego wyrażonymi w omawianych już art. 183-189. Zgodnie z dotychczasowymi rozważaniami, należy stwierdzić, że nie ma możliwości legalnego wejścia w posiadanie broni, amunicji lub materiałów wybuchowych bezpośrednio po momencie znalezienia. To samo dotyczy istotnych części broni lub amunicji, chyba, że zgłoszone organowi

³⁰⁵ Art. 119 KW wyznacza granicę w wysokości 250zł i dopiero przekroczenie jej kwalifikuje czyn jako przestępstwo z art. 284 KK.

³⁰⁶ IV KK 73/07, Lex 265805

³⁰⁷ *Kodeks karny. Komentarz praktyczny*. Pod red. Marka Mozgawy. Oficyna 2010, Lex 3 do art. 284.

państwowemu nie zostaną przezeń przyjęte na podstawie § 3 pkt 2 rozporządzenia RM w sprawie rzeczy znalezionych³⁰⁸ jeśli rzecz nie przedstawia żadnej wartości.

To co jest najbardziej istotne w przypadku przywłaszczenia, to wymóg działania sprawcy postępowania z cudzą rzeczą w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, jak jakby był jej właścicielem³⁰⁹. Zgodnie z wyrokiem SN z dnia 24 kwietnia 2007 roku konieczne jest wykazanie, że sprawca przywłaszczenia miał zamiar zatrzymania rzeczy bez prawnego tytułu do tego³¹⁰. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 12 lutego 2010 roku wyraził pogląd, że istotą przywłaszczenia jest przede wszystkim trwałe włączenie przedmiotu do własnego majątku, a nie samo nią dysponowanie czy zatrzymanie³¹¹.

W przypadku eksploratorów którzy znaleźli broń lub amunicję³¹², właściwą wydaje się kwalifikacja ich czynu z typu uprzywilejowanego zawartego w § 2, który dotyczy przywłaszczenia rzeczy znalezionych. Występek z art. 284 § 2 jest karany grzywną, ograniczeniem wolności lub pozbawieniem wolności do roku. Dawałoby to przywilej w postaci fakultatywnego umorzenia postępowania wobec sprawcy czynu. Należy jednak pamiętać, że przywłaszczenie broni lub amunicji będzie równoznaczne z posiadaniem broni lub amunicji czyli przestępstwa z art. 263 § 2.

Rzecz znaleziona nie ma jednego oblicza. Jeśli jest to rzecz utracona bez zamiaru wyzbycia się jej lub rzecz porzucona czyli niczyja. Spotykana wśród eksploratorów opinią jest to, że każda rzecz znaleziona w ziemi należy do Skarbu Państwa. W świetle dotychczasowych rozważań należy uznać to za absurdalne stwierdzenie. Własność rzeczy znalezionej w ziemi lub wodzie może przejść na rzecz Skarbu Państwa dopiero po stwierdzeniu, że nie należy ona do nikogo lub nikt po nią się nie zgłosił. W przypadku gdy rzecz przedstawia znacznie większą wartość materialną lub naukową, a szukanie właściciela jest bezcelowe – wtedy przedmiot przechodzi na rzecz Skarbu Państwa od razu³¹³. Pozostałe przedmioty mogą nawet nie zostać przyjęte przez właściwy organ państwowy. Nie zmienia to faktu, że istnieje prawny obowiązek zgłoszenia każdej rzeczy znalezionej. Niektórzy autorzy zwracają uwagę, że przywłaszczenie rzeczy porzuconej przez kogoś z zamiarem wyzbycia się jej

³⁰⁸ Rozporządzenie RM z dnia 14 czerwca 1966 roku, Dz.U. 1966 Nr 22 poz. 140 i 141 z późn. zm.

³⁰⁹ Marek Andrzej. *Kodeks karny, komentarz*. Warszawa 2010, Lex 5 do art. 284.

³¹⁰ IV KK 34/07, Lex 578208

³¹¹ II AKa 443/09, Lex 677998

³¹² A także jej części nieistotne.

³¹³ Art. 189 KC.

– nie jest przestępstwem gdyż nie narusza prawa żadnej osoby³¹⁴. Można spotkać się z opinią, że nie ma możliwości przywłaszczenia rzeczy, która nie ma właściciela³¹⁵. Można się z taką opinią zgodzić, zakładając, że porzucona dawno temu rzecz pozostaje we władaniu osoby, która jest właścicielem gruntu w której znaleziono taki przedmiot.

W przypadku rzeczy znalezionej należy zgodnie z przepisem z art. 125 KW powiadomić o tym właściwy organ państwowy w ciągu 2 tygodni. Inaczej będziemy mieć do czynienia z przywłaszczeniem. Przywłaszczeniem rzeczy znalezionej będzie także jej przekazanie komuś, sprzedaż lub ukrycie³¹⁶. W świetle rozważań na temat art. 263 § 2 KK należy pamiętać, że posiadaniem broni lub amunicji jest każde nią władanie – nie istnieje zatem możliwość jej przetrzymywania przez dwa tygodnie bez narażania na kwalifikację z mocy tego artykułu.

Wspomniana sprzedaż rzeczy przywłaszczonej oprócz potwierdzenia znamion czynności sprawczej z art. 284 czyli zachowywania się jak właściciel, wypełni także znamiona przestępstwa paserstwa z art. 291 lub 292 KK. Oba artykuły dotyczą nabywania lub zbywania rzeczy pochodzącej z czynu zabronionego, czyli także z przywłaszczenia. Różni je tylko strona podmiotowa w postaci umyślności lub nieumyślności. Wydaje się, że w przypadku nabywania przedmiotów pochodzących z poszukiwań urządzeniami elektronicznymi lub fizycznymi, ciężko mówić o nieumyślności sprawcy paserstwa. Nieumyślnym może być jedynie nabycie takiego przedmiotu w przeświadczeniu, że pochodzi z legalnego źródła.

W przypadku broni lub amunicji próba zbycia lub nabycia jej będzie przede wszystkim czynem z art. 263 § 1 czyli handlem bronią. W świetle wcześniejszych rozważań pamiętać należy, że samo nabycie bez zamiaru dalszego obrotu nie będzie handlem, a jedynie wejściem w posiadanie, penalizowanym z mocy z art. 263 § 2 KK.

Drogą podsumowania należy stwierdzić, że przywłaszczenie znalezionej broni lub amunicji przez eksploratora będzie w pewnym sensie ubocznym czynem wobec przestępstwa posiadania broni lub amunicji, z powodu przewidywanego mniejszego wymiaru kary. Nie będzie też miała znaczenia ocena wartości w przypadku takich przedmiotów i przywłaszczenie ich zawsze będzie przestępstwem, a nie wykroczeniem. Jedynym właściwym postępowaniem w przypadku znalezienia takich przedmiotów jest

³¹⁴ Michalski Bogusław. *Przestępstwa przeciwko mieniu, rozdział XXXV kodeksu karnego*. Warszawa 1999, s. 178.

Kodeks karny, część szczególna. T. 3. komentarz do art. 278-363. Pod red. Andrzeja Zolla. Warszawa 2008, s. 227.

³¹⁵ *Kodeks karny. Komentarz praktyczny*. Pod red. Marka Mozgawy. Oficyna 2010, Lex 9 do art. 284.

³¹⁶ *Kodeks karny, część szczególna...* op. cit.

powiadomienie o tym Policji. Nie inaczej będzie z przyrządami wybuchowymi w myśl art. 171. Na kwalifikacji czynu jako przywłaszczenia zakończy się sprawa jedynie w przypadku nieistotnych części broni lub amunicji. Podobnie będzie z wszelkiego typu skorupami pocisków, zapalnikami czy innymi przedmiotami będącymi niegdyś częścią lub całością broni lub amunicji wojskowej. W momencie przywłaszczenia takich przedmiotów możemy też mówić o paserstwie w przypadku choćby jednorazowego zbycia lub nabycia ich. Jedyną możliwością legalnego wejścia w posiadanie nieistotnych części broni lub amunicji jest nie przyjęcie ich przez właściwy organ państwowy w przypadku stwierdzenia, że przedmioty te nie stanowią żadnej wartości. Należy jednak pamiętać, że ciężko mówić o „żadnej” wartości w przypadku większości przedmiotów pochodzących z pobojowisk.

3.2 POZAKODEKSOWE PRZEPISY KARNE

3.2.1 Poszukiwanie zabytków bez wymaganego pozwolenia

Omawiana w rozdziale poprzedzającym instytucja pozwolenia na poszukiwanie zabytków ruchomych przy użyciu urządzeń elektronicznych i fizycznych wzbudza wiele dyskusji w środowiskach poszukiwaczy skarbów. Główną przyczyną jest tu omawiana niejasność przepisów ustawy w kontekście rozporządzenia dotyczącego wydawania pozwoleń. Wykroczenie dotyczące poszukiwania bez wymaganego pozwolenia lub wbrew jego warunkom znajduje się w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami³¹⁷ w art. 111. Za czyn wskazany w tym artykule przewiduje się środek karny w postaci przepadku narzędzi, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia tego wykroczenia. Z uwagi na nierzadko wysoką cenę takiego sprzętu, może być to konsekwencja nieadekwatna do wagi czynu.

Zdjęcie 23: Zatrzymany poszukiwacz



Opis: Poszukiwacz zatrzymany w trakcie przeszukiwania poniemieckich bunkrów

Źródło: <http://www.gazetalubuska.pl/>

Wykroczenie z art. 111 UoOZ jest zagrożone karą grzywny, aresztu lub ograniczenia wolności. Dodatkowo wymieniono tu dozwolone środki karne w postaci przepadku przedmiotów oraz obowiązku naprawienia szkody. Jest to wykroczenie powszechne i może być popełnione przez każdego, bez względu na to czy posiada on omawiane pozwolenie na poszukiwanie zabytków czy nie. W przypadku posiadania takiego pozwolenia, warunkiem karalności będzie działanie wbrew jego warunkom.

W spotykanych komentarzach do UoOZ spotykamy się z różnymi zdaniem na temat strony podmiotowej art. 111. Z jednej strony słusznie zauważa się,

³¹⁷ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku, Dz.U. 2003 Nr 162 poz. 1568 z późn. zm.

że ustawodawca przewidział w tym przypadku tylko formę umyślną czynu³¹⁸, a z drugiej przytacza się art. 5 KW, mówiący wyraźnie, że wykroczenie można popełnić zarówno umyślnie jak i nieumyślnie³¹⁹. Wyjątkiem od tej zasady jest tylko wskazanie tego przez ustawodawcę. W art. 111 UoOZ znamię czynu zabronionego stanowi sam fakt poszukiwania zabytków bez pozwolenia. Wydaje się zatem, że trudno mówić o poszukiwaniu bez pozwolenia w wyniku niedbalstwa. By móc to ocenić należy najpierw scharakteryzować czynność sprawczą.

Przepis art. 111 ab initio rozumie czynność sprawczą jako poszukiwanie ukrytych lub porzuconych zabytków bez pozwolenia lub wbrew jego warunkom. Ustawodawca pozostawił sposób poszukiwania jako otwarty katalog, wymieniając jedynie przykłady. Do takiego wniosku można dojść z powodu użycia terminu „w tym” poprzedzającym te przykłady. Poszukiwanie może się odbywać zatem przy użyciu wskazanych urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania, a ustawodawca nie wykluczył poszukiwania przy pomocy podeszwy buta, różdżki czy szpikulca saperskiego. Przez poszukiwanie należy tu rozumieć czynność polegającą na próbach odnalezienia czegoś ukrytego lub zaginionego³²⁰. Przypadkowe znalezienie zabytku, czyli na przykład leżącej na leśnej ścieżce monety - nie jest poszukiwaniem.

Wątpliwości może budzić odpowiedź na pytanie czy poszukiwanie będzie zawsze poszukiwaniem zabytków? Przecież nawet używanie detektorów metali z łopatą w rękę nie oznacza od razu poszukiwania zabytków. Oczywiście naiwnym byłoby zakładać, że eksploratorzy nie poszukują zabytków. Zgodnie z rzymską zasadą *praesumptio boni viri* nie można z góry tego zakładać, bez udowodnienia lub choćby uprawdopodobnienia tego. Przesłankami świadczącymi o kwalifikowaniu czynności sprawczej z art. 111 UoOZ mogą być miejsce poszukiwania i przedmioty znalezione, jeśli posiadają one cechy zabytku³²¹. Myśl tę można uznać za wyjściową do zaprezentowanego przez Roberta Lewandowskiego twierdzenia, że czyn z art. 111 dotyczy tylko poszukiwania w zabytkach nieruchomych wpisanych do rejestru zabytków³²². Autor ten wyprowadził ten wniosek z analizy omawianego

³¹⁸ Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, komentarz. Pod red. Maksymiliana Cherki. Warszawa 2010, s. 360.

³¹⁹ Kulik Marek. Komentarz do przepisów karnych ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Lex 2010, 18 do art. 111.

³²⁰ Słownik języka polskiego. PWN 2004, wersja elektroniczna

³²¹ Cechy zabytku na podstawie rozważań w kontekście UoOZ w rozdziale poprzedzającym.

³²² Lewandowski Piotr. Nielegalne poszukiwania, wydobywanie i przemyt militariów. *Przegląd policyjny* 2007, nr 3, Szczycno 2007, s. 52.

już rozporządzenia³²³ dotyczącego wydawania pozwoleń na poszukiwania. Rozporządzenie w § 1 ust. 1 pkt 4 określa, że dotyczy ono trybu, sposobu i wymagań wniosku i pozwolenia na prowadzenie poszukiwań zabytków ruchomych w zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. W świetle tego można ubiegać się jedynie o pozwolenie dotyczące poszukiwania na terenach wpisanych do rejestru zabytków czyli wszelakiego rodzaju stanowiskach archeologicznych i nie tylko. Jako, że rozporządzenie jest powszechnie obowiązującym źródłem prawa, można teoretycznie powołać się na ten zapis jako uszczegóławiający art. 36 ust. 1 pkt 12 UoOZ. Nie można wykluczyć, że ustawodawcy chodziło tylko o ochronę prawną miejsc wpisanych do rejestru zabytków.

Mała ilość wydawanych pozwoleń oraz stwierdzonych wykroczeń z art. 111 UoOZ w latach 2003-2007³²⁴ zdaje się potwierdzać przekonanie jakoby pozwolenie na poszukiwanie zabytków ruchomych dotyczyło tylko poszukiwania w zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Niektóre artykuły publikowane w gazetach zdają się przeczyć temu twierdzeniu lub odsyłają do zapoznania się z przepisami³²⁵. Adam Grajewski w swojej publikacji uznaje na przykład, że czyn zabroniony z art. 111 UoOZ dotyczy wszelkich prac poszukiwawczo-wydobywczych, a poszukiwanie na terenie wpisanym do rejestru zabytków jest formą kwalifikowaną z art. 108 tejże ustawy³²⁶. Pogląd dotyczący zakresu prac uznawanych jako poszukiwanie znajduje swoje potwierdzenie w jednej z interpretacji art. 36 ust. 1 pkt 12³²⁷. Należy jednak odrzucić absurdalne twierdzenie, że samo poszukiwanie bez pozwolenia zabytków na terenie wpisanym do rejestru zabytków wypełni znamiona czynu zabronionego z art. 108.

Przedmiotem czynności sprawczej z art. 111 UoOZ jest rzecz ruchoma w postaci zabytku. Co jest lub może być zabytkiem było przedmiotem rozważań w rozdziale poprzedzającym. Należy stwierdzić, że ogromna ilość broni lub amunicji oraz ich istotnych lub nieistotnych części - może spełnić znamiona zabytku. Należy jeszcze raz stwierdzić, że w przypadku znalezienia przedmiotu co do którego istnieje podejrzenie,

³²³ Rozporządzenie ministra kultury z dnia 9 czerwca 2004 w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich (...) oraz badań archeologicznych i poszukiwań ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych, Dz.U. 2004 Nr 150 poz. 1579

³²⁴ Trzeciński Maciej. *Przestępczość przeciwko zabytkom, problematyka prawno-kryminalistyczna*. Oficyna 2010, Lex 97

³²⁵ <http://www.rp.pl/arttykul/377928.html> [data ostatniego dostępu: 10.06.2011]

³²⁶ Grajewski Adam. Nielegalne poszukiwania. *Policja* 997 2009, nr 53, s.40.

³²⁷ Kulik Marek. *Komentarz do przepisów karnych ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Lex 2010, 11 do art. 111.

że jest on zabytkiem, należy przedsięwziąć wszelkie środki by przedmiot taki trafił w ręce właściwego organu państwowego w celu oceny jego wartości naukowej. W przypadku broni³²⁸, amunicji bądź ich istotnych części organem właściwym jest Policja i pozostaje wierzyć, że walory zabytkowe nie zostaną pominięte przy ocenie tych przedmiotów.

Warto przypomnieć, że będący przedmiotem dyskusji środek karny z art. 111 UoOZ w postaci przepadku przedmiotów, może być zastosowany jedynie na mocy prawomocnego orzeczenia sądu, co wyrażone jest w art. 46 konstytucji. Należy dodać, że zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 marca 2001 roku orzeczenie o przepadku przedmiotów musi wskazywać komu i za co wymierza się ten środek karny³²⁹. Nie można również zastosować art. 28 § 3 KW mówiącego o przepadku rzeczy, choćby zachodziła okoliczność wyłączająca ukaranie sprawcy. Przepis ten nie pełni roli samodzielnego i można go zastosować jedynie w wypadku wskazania takiej możliwości przez przepis ustawy³³⁰.

Drogą podsumowania należy ocenić art. 111 UoOZ jako nie do końca sprecyzowany. Po pierwsze nie jest w pełni znany zakres czynności polegającej na poszukiwaniu zabytków. Nieprecyzyjnie wyrażono się też w kwestii pozwoleń w art. 36 ust. 1 pkt 12 tejże ustawy. Na podstawie rozporządzenia dotyczącego wydawania pozwoleń na poszukiwanie zabytków można przyjąć, że w przypadku poszukiwania zabytków ruchomych poza zabytkami wpisanymi do rejestru zabytków nie jest czynem zabronionym z mocy art. 111 UoOZ. Jako, że jest to przepis nowy i poprzednia ustawa o ochronie dóbr kultury nie miała odpowiednika art. 111, z pełną oceną karalności poszukiwania bez pozwolenia należy poczekać do pojawienia się istotnych w tej kwestii orzeczeń sądów, których w tej chwili brak.

Jeśli przyjmie się pogląd, że pozwolenie jest wymagane tylko w przypadku poszukiwania w zabytku wpisanym do rejestru zabytków, można bez obaw stwierdzić, że wykroczenie z art. 111 UoOZ można popełnić także nieumyślnie w wyniku tzw. niedbalstwa, gdy eksplorator nie wiedział, że poszukuje w zabytku wpisanym do rejestru³³¹. Środowiska eksploratorskie na pewno byłyby przychylne przyjęciu poglądu dotyczącego braku wymagalności pozwolenia poza tymi zabytkami.

³²⁸ Teoretycznie nie dotyczy to broni ładowanej rozdzielnie i wyprodukowanej przed 1885 rokiem.

³²⁹ II AKa 28/01, Lex 48388

³³⁰ Lewiński Janusz. Recenzja do kodeksu wykroczeń (Wiśniewski, Kasicki, Komentarz do noweli KW z sierpnia 1998, Warszawa 1999), *Prokuratura i prawo* 1999, nr 11-12, s. 123 (Lex 23070/1)

³³¹ Stanowiska archeologiczne nie są wyraźnie znakowane, a dostęp do rejestru jest utrudniony.

Jeśli postępowanie wobec znalezionej zabytku ruchomego byłoby zgodne z obowiązującym prawem, można przypuszczać, że środowiska archeologiczne byłyby zadowolone z działalności poszukiwaczy, gdyż pozwoliłoby to na przykład na znalezienie nowych, jeszcze nie wpisanych do rejestru zabytków stanowisk archeologicznych.

3.2.2 Zniszczenie lub uszkodzenie zabytku

Podziemna działalność eksploratorów zmusza ich często do przeprowadzania konserwacji na własną rękę. Konserwacja przedmiotów, w tym także broni lub jej części, może doprowadzić do zniszczenia lub uszkodzenia zabytku w wypadku braku dostatecznej wiedzy na temat zabiegów konserwacyjnych. Podobnie rzecz ma się z przypadkami nieudolnego wydobycia takich przedmiotów z ziemi. W przypadku prowadzenia poszukiwań przy użyciu wykrywaczy metali nie stosuje się metody odkrywkowej tak jak to ma miejsce w przypadku prac archeologicznych.

Wykrywacze typu PI, podobnie jak wiele tanich wykrywaczy dostępnych na rynku, nie są w stanie wskazać dokładnie miejsca zalegania przedmiotu. W wypadku braku dodatkowych urządzeń naprowadzających do miejsca zalegania przedmiotu³³², niefachowe użycie łopaty może spowodować trwałe uszkodzenie przedmiotu. Stan zachowania stalowych przedmiotów zalegających w ziemi przez okres od 100 do 500 lat, może być opłakany i wydobycie ich wymaga zachowania ostrożności. Podobnie rzecz ma się z domorosłą konserwacją przedmiotów metalowych. Na forach internetowych spotykałem się z pytaniami dotyczącymi konserwacji za pomocą chemicznych środków odrdzewiających. Użycie środków chemicznych spowoduje brak możliwości badania datowania radiowęglowego za pomocą radioaktywnych izotopów węgla C14. Brak tej możliwości nie pozwala na ocenę wieku wedle tej metody i pozbawia tym samym przedmiot waloru naukowego.

Powyższe działania mogą wypełnić znamiona czynności sprawczej z art. 108 UoOZ czyli czynu uznanego przez KK jako przestępstwo, gdyż zagrożone jest karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Ustawodawca przewidział w ust. 2 możliwość nieumyślnego popełnienia tego występkę i wyznaczył za nie wymiar kary w postaci grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do 2 lat.

³³² Tzw. pinpointery czyli kieszonkowe detektory metali zdolne do penetracji ścian wykopu.

Przestępstwo z art. 108 UoOZ jest przestępstwem powszechnym i dotyczy także właścicieli zabytków³³³. Przedmiotem ochrony jest tu dobro całości, nienaruszalności i zachowania w stanie niepogorszonym zabytku. Należy pamiętać, że art. 6 UoOZ przewiduje ochronę i opiekę dla zabytków bez względu na stan zachowania. Nie ma znaczenia czy zabytek jest wpisany do rejestru czy nie, bo wpis rejestru przesądza o tym, że dany przedmiot jest zabytkiem, a brak wpisu nie wyklucza posiadania przez jakikolwiek przedmiot cech zabytku³³⁴.

Przez przedmiot czynności sprawczej należy rozumieć zabytek tak jak w świetle naszych dotychczasowych rozważań. Należy oprzeć się o definicję zabytku z art. 3 i 6 UoOZ oraz wykorzystać swoje możliwości intelektualne. W przypadku braku dostatecznej wiedzy na temat historycznej wartości przedmiotu, możemy mówić o nieumyślności z ust. 2 art. 108, a dokładnie niedbalstwu. Podobnie rzecz ma się z przypadkami nieostrożnego wydobywania zabytku, gdy uszkodzenie zachodzi w momencie gdy nie wiemy jeszcze co to za przedmiot. W takim przypadku byłaby to jednak forma nieumyślności w postaci lekkomyślności.

W przypadku nieumyślności z art. 108 ust. 2 Rafał Golał zwraca uwagę na możliwość popełnienia tego czynu tylko z działania, co ustawodawca wyraźnie zaznaczył. W przypadku nieumyślnego czynu w postaci zaniechania, wyklucza się możliwość karania z art. 108 ust. 2 ale powiązuje się ten czyn z art. 110 czyli wykroczeniem z tytułu braku właściwego zabezpieczenia zabytku przez posiadacza³³⁵. Z tym wykroczeniem będziemy mieć do czynienia gdy ktoś pozostawi posiadany zabytek bez należytego zabezpieczenia go przed dalszymi działaniami atmosferycznymi. Zauważyć należy, że nie wymaga się w przypadku wykroczenia z art. 110 skutku w postaci uszkodzenia lub zniszczenia zabytku, a wystarczy sam fakt braku należytego zabezpieczenia.

Czynność sprawcza z art. 108 UoOZ, wedle przyjętej w doktrynie opinii, rozciąga się także na przystąpienie do niszczenia lub uszkodzania zabytku³³⁶. Mielibyśmy tu zatem do czynienia z przestępstwem formalnym i nie uzależnia się karania od nastąpienia skutku. Czyn zabroniony z art. 108 jest ujęty przez ustawodawcę

³³³ Kulik Marek. *Komentarz do przepisów karnych ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Lex 2010, 1 do art. 108.

³³⁴ Kulik Marek. *Komentarz do przepisów karnych ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Lex 2010, 5 do art. 108.

³³⁵ Golał Rafał. *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, komentarz*. Zakamycze 2004, s. 193.

³³⁶ *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, komentarz*. Pod red. Maksymiliana Cherki. Warszawa 2010, s. 356.

jako niszczenie lub uszkodzanie zabytku. Według Marka Kulika granica między tymi czynnościami ma charakter ilościowy, a technicznie rzecz ujmując nie ma różnicy między uszkodzaniem, a niszczeniem³³⁷. Czynność sprawczą z art. 108 należy rozumieć bardzo szeroko. Spotykane przeze mnie przypadki powojennego przerabiania oporządzenia żołnierskiego na przedmioty użytku domowego mogą być zarówno niszczeniem, jak i uszkodzaniem. Przetwarzanie przedmiotu na rzecz zupełnie innego rodzaju będzie zniszczeniem. Nie zmienia to faktu, że paleta czynności kwalifikującej się jako czyn zabroniony z art. 108 jest bardzo szeroka, a do uszkodzenia można zaliczyć także pozbawianie broni cech użytkowych na własną rękę.

Ustawa przewiduje za uszkodzanie lub niszczenie zabytku środek karny w postaci nawiązki na wskazany cel społeczny związany z opieką nad zabytkami w wysokości od trzykrotnego do trzydziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia. Na dzień dzisiejszy wysokość minimalnego wynagrodzenia wynosi 1317zł³³⁸. Należy jednak zwrócić uwagę, że nawiązkę tą sąd stosuje obligatoryjnie w przypadku umyślnego niszczenia lub uszkodzania zabytku, a w wypadku nieumyślności tylko fakultatywnie.

Drogą podsumowania należy stwierdzić, że eksplorator wydobywający przedmiot z ziemi może popełnić przestępstwo w przypadku uszkodzenia go, jeśli ten okaże się zabytkiem. Czyn taki powinien być kwalifikowany jako nieumyślne uszkodzenie zabytku z art. 108. Niefachowe czynności konserwacyjne mogą być przesłanką do ukarania z mocy ust. 1 lub 2 art. 108 czyli przestępstwa w formie umyślnej lub nieumyślnej. Nie ma przy tym znaczenia czy skutek w postaci uszkodzenia lub zniszczenia zabytku nastąpi czy nie, gdyż jest to przestępstwo formalne. Przestępstwo z art. 108 w wypadku nieumyślnej strony podmiotowej można popełnić tylko przez działanie. W wypadku umyślnego lub nieumyślnego czynu z zaniechania, polegającego na braku zabezpieczenia posiadanego zabytku przed uszkodzeniem, zniszczeniem, zaginięciem lub kradzieżą - czyn ten wypełni znamiona wykroczenia z art. 110 UoOZ, przewidującego za to dużo niższy wymiar kary. Z mocy art. 66 § 2 możliwość warunkowego umorzenia postępowania w sprawie z art. 108 UoOZ przysługuje jedynie w przypadku przestępstwa nieumyślnego z ust. 2. tego artykułu.

³³⁷ Kulik Marek. op. cit., Lex 17 do art. 108

³³⁸ Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2009 (M.P. 2009 Nr 48 poz. 709), obowiązuje od dnia 1 stycznia 2010.

Eksploratorzy, którzy weszli w posiadanie zabytku lub przedmiotu, który może być oceniony jako zabytek, powinni dołożyć wszelkich starań by zabezpieczyć go i nie dokonywać przy nim prac, które mogłyby narazić go na uszkodzenie lub zniszczenie. Także, niektóre zabiegi konserwacyjne, także te proste, mogą się okazać uszkodzeniem zabytku.

3.2.3 Nielegalny wywóz zabytków zagranicę

Otwarcie granic między państwami strefy Schengen oraz wyraźne różnice w cenie zabytków w różnych państwach, spowodowały wysoką liczbę przestępstw polegających na nielegalnym wywozie zabytków zagranicę. Liczba prób nielegalnego wywiezienia lub przywiezienia zabytku miała swoją kulminację w roku 2005 gdy prawie sięgnęła progu 200 przypadków. Z kolei łączna liczba wyroków za nielegalny wywóz lub przywóz zabytków w latach 2003-2007 wyniosła 50³³⁹.

Przestępstwo nielegalnego wywozu zabytków jest penalizowane z mocy art. 109 UoOZ. Ustawodawca zastosował w przypadku tego artykułu taką samą konstrukcję jak w przypadku omawianego już art. 108. Ustawodawca wyznaczył taki sam wymiar kary jak w art. 108 i tak samo przewidział formę umyślną i nieumyślną przestępstwa. Analogicznie jak w przypadku art. 108 ust. 2 w przypadku formy nieumyślnej tego przestępstwa istnieje możliwość warunkowego umorzenia postępowania zgodnie z art. 66 § 1 KK. Tym co różni art. 109 od art. 108 jest możliwość fakultatywnego zastosowania dodatkowego środka karnego w postaci przepadku zabytku, choćby nie stanowił on własności sprawcy.

W porównaniu z poprzednio obowiązującą ustawą o ochronie dóbr kultury, ustawodawca zaostriżył karę za nieumyślny nielegalny wywóz lub przywóz zabytku, gdyż obecnie może się to wiązać także z karą pozbawienia wolności. Za przedmiot ochrony art. 109 UoOZ uważa się wartość, jaką dla Polski ma posiadanie zabytku na swoim terytorium³⁴⁰.

Czynnością sprawczą jest wywóz, czyli przemieszczenie zabytku poza terytorium Polski bez wymaganego pozwolenia lub nie sprowadzenie go w okresie ważności pozwolenia. Wywóz może mieć dowolną formę. W dobie internetowych

³³⁹ Trzciniński Maciej. *Przestępczość przeciwko zabytkom, problematyka prawno-kryminalistyczna*. Oficyna 2010, Lex tabela 5.22 i 6.1.

³⁴⁰ Kulik Marek. *Komentarz do przepisów karnych ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Lex 2010, 1 do art. 109.

serwisów aukcyjnych, coraz częściej będzie można się spotkać z próbami wywozu za pomocą firm kurierskich lub poczty.

Regulacje dotyczące wywozu zabytków znajdują się w art. 51-61 UoOZ. W art. 59 spotykamy się z katalogiem przedmiotów, na których przewóz nie wymaga się pozwolenia. Z ust. 1 pkt 7 i 1 można stwierdzić, że w przypadku eksploratorów, którzy chcą wywieźć broń, amunicję lub ich części³⁴¹ pochodzenia wojennego, muszą się liczyć z wymagalnością pozwolenia, chyba, że nie mają one cech zabytku. W świetle dotychczasowych rozważań należy stwierdzić, że nigdy nie można wykluczyć oceny takich przedmiotów jako zabytków. W przypadku gdy sprawca nie wiedział, że dany przedmiot może być zabytkiem, kwalifikacja jego czynu oceniona powinna być jako nieumyślny nielegalny wywóz zabytku z art. 109 ust. 2.

³⁴¹ Abstrahując od legalności ich posiadania.

3.3 POZOSTAŁE PRZESTĘPSTWA I WYKROCZENIA ZWIĄZANE Z POSZUKIWANIEM BRONI I AMUNICJI

3.3.1 Ograbienie grobu lub innego miejsca spoczynku

Przestępstwo ograbienia grobu zawarte w art. 262 § 2 KK jest jednym z najsurowszych przestępstw jakiego mogą dopuścić się eksploratorzy. Jest on zagrożony karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Wypełnienie znamion czynu zabronionego z art. 262 § 2 KK dotyczy bardzo nieetycznej części eksploratorów. Środowisko poszukiwaczy potępia rozkopywanie mogił wojennych w celu osiągnięcia korzyści majątkowych z tytułu zaboru przedmiotów zalegających razem ze zwłokami. Nie mniej jednak fakt coraz częstszego rabowania grobów żołnierskich ciąży na całym środowisku.

Zdjęcie 24: Grób żołnierski w Bieszczadach



Opis: Jeden z oznaczonych przez poszukiwaczy grobów żołnierskich (na zdjęciu widoczna kość piszczelowa, saperki i fragmenty pocisków artyleryjskich)

Źródło: fotografia ze zbioru autora

W trakcie intensywnych działań wojennych nie było możliwe znalezienie i pochowanie wszystkich zwłok poległych żołnierzy. Na wielu pobojuwiskach w Polsce do dziś odnajduje się wiele grobów żołnierskich. Działania polegające na odnajdywaniu poległych żołnierzy i chowaniu ich na cmentarzach wojennych miały charakter

propagandowy albo wyłącznie sanitarny. W miejscach o małym stopniu zaludnienia wiele mogił pozostało nietkniętych od czasów wojny. W mogiłach oprócz broni i amunicji mogą znaleźć się równie cenne elementy umundurowania lub przedmioty osobiste. Możliwość szybkiego wzbogacenia się zachęca sprawców do rozkopywania cmentarzy lub pojedynczych grobów. Z kolei wielu poszukiwaczy przypadkowo trafia na nieoznaczone groby żołnierskie i z pobudek etycznych pragnie zabezpieczyć mogiłę przed rabunkiem³⁴² oraz zidentyfikować żołnierza w celu właściwego oznaczenia jego mogiły. Te dwa przykłady skrajnych etycznie sytuacji mogą sprowadzić się w przypadku art. 262 do jednego czynu zabronionego.

W art. 262 KK spotykamy się z dwoma rodzajami czynu zabronionego. Pierwszy, wyrażony w § 1, dotyczy znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego. W § 2 czynność sprawcza polega ograbieniu grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego. Wyrażano poglądy wedle których ograbienie jest formą kwalifikowaną znieważenia zwłok. Odrzuca się jednak takie twierdzenie, gdyż nie spełniono przesłanek ku traktowaniu § 2 jako formy kwalifikowanej i oba czyny z art. 262 pozostają odrębnymi czynami zabronionymi, zawartymi w jednym artykule z tytułu ich powiązania tematycznego³⁴³. Związek ten opiera się choćby na tym samym dobru chronionym, jakim jest cześć, szacunek i spokój należny zmarłym i miejscu ich wiecznego spoczynku³⁴⁴.

Czynność sprawczą z art. 262 § 2 określa się mianem ograbiania. Ograbienie to tyle co okradanie - będzie to zatem zabór jakichkolwiek rzeczy, choćby nie przedstawiały one wartości materialnej i należały do sprawcy³⁴⁵. Z zaborem elementu z grobu nie musi iść zamiar przywłaszczenia, wystarczy fakt usunięcia tych elementów z grobu lub innego miejsca spoczynku³⁴⁶. Nie będzie miał także znaczenia fakt, że miejsce spoczynku znajduje się na terenie należącym do sprawcy, gdyż przedmioty znajdujące się przy zmarłym podlegają ochronie ze względu na jego godność³⁴⁷. Przestępstwo ograbienia grobu nie jest przestępstwem przeciwko mieniu, tylko przeciwko czci, godności i spokoju zmarłego – zgodnie z przedmiotem ochrony.

³⁴² Poprzez opróżnienie grobu z przedmiotów metalowych takich jak guziki czy stelaż plecaka.

³⁴³ Stefański A. Ryszard. Przestępstwo znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub grobu. *Prokuratura i prawo* 2004, nr 10, s. 25.

³⁴⁴ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363*. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla, Zakamycze 1999, Lex 1 do art. 262.

³⁴⁵ Ibidem, Lex 3 do art. 262.

³⁴⁶ Rybak Agnieszka. Prawnokarna ochrona godności zwłok człowieka, Lex 42237/1

³⁴⁷ Ibidem, Lex 42237/2

Wyjaśnienia wymagają dwa aspekty przepisu z art. 262 § 2. Mianowicie chodzi o pojęcie miejsca popełnienia przestępstwa i przedmiotu bezpośredniego działania. Miejszem popełnienia przestępstwa jest w świetle art. 262 § 2 grób lub inne miejsce spoczynku. Rozdziela się tu zatem pojęcia grobu i miejsca spoczynku, co może sprawiać wrażenie, że w § 1 czynność sprawcza nie dotyczy grobu. To właśnie poprzedzenie miejsca spoczynku słowem „inne” odrzuca taką możliwość³⁴⁸. Daje to też wyjściową myśl ku dalszym rozważaniom dotyczącym nieoznaczonych żołnierskich grobów. Skoro w art. 262 § 2 pozostawia się otwarty katalog miejsc spoczynku, należy stwierdzić, że odosobniona żołnierska mogiła lub zapomniany zbiorowy grób mieści się w znaczeniu „innego miejsca spoczynku”. Miejszem spoczynku jest każde miejsce gdzie znajdują się zwłoki człowieka³⁴⁹, mimo, że spoczynek w języku potocznym wiąże się z pozostawianiem przez dłuższy okres.

Przedmiotem bezpośredniego działania w czynności sprawczej z art. 262 § 2 są zwłoki. Przestępstwo znieważenia zwłok dodaje jako przedmiot działania także prochy ludzkie. Bardzo kontrowersyjnym wydawałaby się być próba zbudowania stwierdzenia, że ograbienie prochów ludzkich nie może być kwalifikowane jako przestępstwo z art. 262 § 2, do czego zmusza poniekąd wykładnia literalna całego art. 262. Według Ryszarda Stefańskiego byłaby to niedopuszczalna interpretacja na niekorzyść sprawcy³⁵⁰.

Zwłokami w myśl art. 262 nie powinny być nazywane szczątki ludzkie. Ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych³⁵¹ rozróżnia pojęcia zwłoki i szczątki ludzkie, mimo łączenia ich koniunkcją w większości artykułów. Historyczny już kodeks karny z 1932³⁵² rozróżniał w art. 168-169 zwłoki od części zwłok. Pogląd ten uznaje się do dzisiaj za aktualny, chyba, że części zwłok stanowiły jedyną pozostałość po zmarłym, bo zachowane i pochowane szczątki zwłok należy traktować jako zwłoki³⁵³. Pozwala to twierdzić, że części zwłok porzucane po pobojuwiskach nie powinny być uznawane jako zwłoki w myśl art. 262. Nie zmienia to faktu, że etyka nakazuje traktowanie z szacunkiem także części zwłok. Według Juliusza Makarewicza w zakres pojęcia „zwłoki” nie wchodzi także resztki ludzkiego ciała po doszczętnym dokonaniu

³⁴⁸ Stefański A. Ryszard. Przestępstwo znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub grobu. *Prokuratura i prawo* 2004, nr 10, s. 23.

³⁴⁹ Makarewicz Juliusz. *Kodeks karny z komentarzem*. Lwów 1932, s. 266.

³⁵⁰ Stefański A. Ryszard, op. cit., s. 26.

³⁵¹ Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 roku, Dz.U. 2000 Nr. 23 poz. 295 z późn. zm.

³⁵² Ustawa z dnia 11 lipca 1932 roku, Dz.U. 1932 Nr 60 poz. 571 z późn. zm.

³⁵³ Stefański A. Ryszard, op. cit., s. 23.

rozkładu czyli m.in. prochy, kości czy czaszki³⁵⁴. Wyłączając wspomniany przypadek gdy pozostałości tego typu były jedyną pozostałością po zmarłym i zostały pochowane jako zwłoki, można przychylić się ku temu pogładowi. Negowanie go pozwalałoby twierdzić, że wykopaliska archeologiczne prowadzone na cmentarzyskach z dawnych epok mogły być kwalifikowane jako ograbianie zwłok. Powoduje to jednak dosyć elastyczne traktowanie pojęcia miejsca spoczynku, gdyż jeśli przychylić pogładowi, że resztki ludzkiego ciała po doszczętnym dokonaniu rozkładu nie są zwłokami – to miejsce gdzie się znajdują nie jest miejscem spoczynku.

Zdjęcie 25: Odkryty szkielet żołnierza



Opis: Szkielet niemieckiego żołnierza odkryty przypadkowo przez poszukiwacza

Źródło: <http://www.poszukiwaniemieskarbow.com/>

Przestępstwo z art. 262 § 2 pozostaje w związku z czynem zabronionym z § 1 czyli znieważeniem zwłok, prochów ludzkich lub miejscem spoczynku. Samo ograbienie nie musi być jednak zarazem znieważeniem. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 15 stycznia 2004 roku wyraził opinię, że znieważeniu musi towarzyszyć wyraz braku szacunku w postaci choćby demonstracyjnych gestów czy słownego obrażania³⁵⁵. Sąd Najwyższy w 1958 roku wyraził pogląd, wedle którego znieważeniem jest każda czynna obraza zwłok, nawet jeśli jest to samo rozkopanie i rozrzucenie miejsc spoczynku³⁵⁶.

Oba przestępstwa z art. 262 KK są przestępstwami umyślnymi. Znieważyc można z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym, a ograbić tylko z bezpośrednim³⁵⁷. Samo odkrycie nieoznakowanego grobu poprzez rozkopanie go – może być czynem

³⁵⁴ Makarewicz Juliusz. *Kodeks karny z komentarzem*. Lwów 1932, s. 265.

³⁵⁵ II AKa 374/03, KZS 2004/6/51

³⁵⁶ IV K 664/57, OSNPG 1958/10/15

³⁵⁷ *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-277*. Tom II. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 2006, Lex 12 do art. 262.

nieumyślnym. Ograbienie lub znieważenie nie może być popełnione w zamiarze nieumyślnym.

Reasumując rozważania na temat art. 262 KK należy stwierdzić, że przepisy w tej kwestii pozostają bardzo niedoprecyzowane w kwestii ograbienia zwłok. W świetle doktryny znieważać zwłoki można tylko wyrażając to w jakiś konkretny sposób. Znieważenie może mieć formę rozrzucenia miejsca spoczynku zmarłego, rozsypania prochów ludzkich lub prezentowania obraźliwych gestów czy słownych obelg. Znieważeniem nie musi być jednak samo rozkopanie i ograbienie zwłok. Taka czynność wypełni znamiona przestępstwa z art. § 2. W tym miejscu zaczynają się kontrowersje. O ile oczywistym jest, że ograbienie w celu przywłaszczenia i osiągnięcia korzyści majątkowej zasługuje na społeczne potępienie, o tyle w przypadku zapomnianych żołnierskich mogił zabranie przedmiotów metalowych z miejsca spoczynku w celu ochrony tego miejsca wypełni także znamiona ograbienia zwłok.

W środowiskach eksploratorów promowane jest postępowanie polegające na zgłaszaniu grobów niemieckich żołnierzy z II wojny światowej fundacji „Pamięć”, która zajmuje się ekshumacjami niemieckich żołnierzy³⁵⁸. Zgłoszenie znalezienia zapomnianego grobu niemieckiego żołnierza wiąże się zwykle z zabezpieczeniem znaków tożsamości³⁵⁹, co wypełnia znamiona ograbienia w myśl art. 262 § 2. W przypadku innych grobów, najczęściej oznacza się go zgodnie z prawdopodobnym obrzędkiem religijnym poległego. Jeśli dodatkowo zabiera się wszelkie przedmioty metalowe w celu ochrony przed poszukującymi zysku nieetycznymi poszukiwaczami, wypełni się znamiona czynności sprawczej z art. 262 § 2. Niestety w przypadku tego przepisu, sprawcy nie służy możliwość warunkowego umorzenia postępowania z art. 66 § 1 KK. W przypadku znalezienia zapomnianej mogiły żołnierskiej jedynym zgodnym z prawem działaniem jest zanotowanie wszelkich możliwych danych i oznakowanie grobu w celu przeprowadzenia dalszych czynności. Właściwym byłoby przede wszystkim powiadomienie Policji, gdyż nigdy nie można wykluczyć, że znalezione szczątki lub zwłoki nie były ofiarą przestępstwa. Nie wolno zapominać sanitarnych względów takiej sytuacji. Fundacja „Pamięć” nie musi być pomijana w tych działaniach ale należy pamiętać, że pierwszeństwo informacji powinny mieć właściwe organy państwowe.

³⁵⁸ <http://www.poszukiwanieskarbow.com/artykuly/niesm/niesm.html> [data ostatniego dostępu: 15.06.2011]

³⁵⁹ Czyli tzw. nieśmiertelników.

3.3.2 Nie powiadomienie o znalezieniu rzeczy

Kodeks wykroczeń przewiduje karę grzywny lub naganą za brak powiadomienia Policji bądź organu państwowego o znalezieniu rzeczy. Zapis ten znajduje się w art. 125 KW i tak jak wspominałem – nie jest on wyłączony art. 130 dotyczącym broni i amunicji. Kodeks wykroczeń przewiduje za ten czyn karę grzywny ograniczonej kwotą 500zł lub naganą.

Ustawodawca pozostawił w art. 125 czas dwóch tygodni na zawiadomienie o znalezieniu rzeczy, a także możliwość poszukiwania właściciela na własną rękę. Przeciętny obywatel wyposażony w kieszonkową wersję kodeksu wykroczeń mógłby pomyśleć, że dotyczy to także broni lub amunicji. Niestety w kontekście eksploratorów należy spojrzeć jeszcze raz na rozporządzenie w sprawie rzeczy znalezionych.

W świetle przepisów uszczegóławiających ustawę, broń lub amunicję jako rzeczy wymagające zezwolenia – należy bez wyjątku zgłosić Policji. Mówi o tym rozporządzenie RM w sprawie rzeczy znalezionych w § 13 ust. 2³⁶⁰. Mimo podawanych przeze mnie wątpliwości do co traktowania większości wyciągniętych z ziemi jednostek broni pochodzenia wojennego, należy zachować tu jednak daleko idącą ostrożność. Jako, że każde choćby krótkotrwałe władanie bronią może wypełnić znamiona nielegalnego posiadania broni, nie powinno się zabierać takiej broni do domu w celu późniejszego dostarczenia jej Policji. Nie ma obowiązku dostarczania przedmiotów bezpośrednio do jednostki Policji, bo wystarczy jedynie wykazać, że dostarczenie przedmiotu może wiązać się z nadmiernymi kosztami, trudnościami lub niebezpieczeństwem, o czym mówi § 4 rozporządzenia.

Wątpliwości pozostają w przypadku nieistotnych części broni lub amunicji pochodzenia wojennego. Jeśli przedmioty takie nie posiadają żadnej wartości, teoretycznie nie powinny być nawet przekazywane Policji. Po pierwsze poszukiwanie właściciela nie ma tutaj uzasadnienia, a po drugie posiadanie ich nie wymaga stosownego pozwolenia. Organ przechowujący może odmówić odbioru takich przedmiotów. Byłoby absurdalnym gdyby każdy eksplorator w Polsce zgłaszał każdą znalezioną łuskę albo pusty magazynek Policji. Obowiązek zgłoszenia dotyczy takich przedmiotów tylko jeśli zajdzie choćby podejrzenie, że są to istotne części broni czy amunicji, albo gdy przedmioty takie przedstawiają jakąś wartość naukową, czyli istnieje podejrzenie, że jest to zabytek. W kontekście dotychczasowych rozważań

³⁶⁰ Rozporządzenie RM z dnia 14 czerwca 1966 roku, Dz.U. 1966 Nr 22 poz. 140 i 141 z późn. zm.

należy stwierdzić, że nawet niepozorna czasem łuska lub nieistotna część broni z grawerem lub rzadkimi oznaczeniami producenta może mieć cechy zabytku. W przypadku zabytków, czyli także kompletnej broni ładowanej rozdzielnie i wyprodukowanej przed 1885 roku - należy je zgłaszać Policji.

3.3.3 Przegląd wykroczeń związanych z poszukiwaniem przy użyciu urządzeń elektronicznych

Poszukiwanie skarbów jest nietypową formą działalności, toteż narusza wiele spośród przepisów kodeksu wykroczeń. Ilekroć w potencjalnym sprawcy wykroczenia rodzi się zamiar użycia urządzeń elektronicznych w celu wydobywania przedmiotów zalegających w ziemi, powinien on zwrócić uwagę na cały szereg wykroczeń.

Typowym wykroczeniem, które bardzo często jest popełniane przez eksploratorów, jest to zawarte w art. 163 KW i mówiące o niszczeniu poszycia leśnego. Jest to jedno z kilku wykroczeń jakie eksplorator może popełnić przebywając w lesie. Wspominana przeze mnie w rozdziałach wstępnych charakterystyka poszukiwań przedmiotów pochodzenia wojennego, skłania wielu eksploratorów do prowadzenia ich w lesie. Głównym czynnikiem zachęcającym do poszukiwania w lesie jest względna skrytość oraz bardzo często świetnie zachowane ślady ziemne świadczące o tym, że poszukiwacz ma do czynienia z pobojuwiskiem.

Przepis art. 163 KW mówiący o rozgarnianiu ściółki leśnej, jest przepisem sankcjonującym wobec art. 30 ustawy o lasach³⁶¹. Ustawa w brzmieniu sprzed nowelizacji łączyła zjawisko rozgarniania ściółki i niszczenia grzybów oraz grzybni. W tymże brzmieniu, zapis z art. 30 ustawy o lasach pokrywał się z wykładnią literalną art. 163 KW, który pomiędzy rozgarnianiem ściółki, a niszczeniem grzybów oraz grzybni zawiera koniunkcję. Obecnie po nowelizacji ustawa o lasach rozdziela te dwa zjawiska, co budzi wątpliwości przy właściwej interpretacji przepisu. Wojciech Radecki zauważył, że absurdem byłoby karanie grzywną do 5000zł za samo rozgarnianie ściółki, skoro w art. 153 § 1 za jej zbieranie kara grzywny ograniczona jest do 250zł. Przychylając się opinii Radeckiego należy traktować przepis z art. 163 KW jako wykroczenie dwutaktowe, uzależnione od zniszczenia grzybni lub grzybów w następstwie rozgarniania ściółki³⁶².

³⁶¹ Ustawa z dnia 28 września 1991 roku, Dz.U. 1991 Nr 101 poz. 444 z późn. zm.

³⁶² Radecki Wojciech. *Kodeks wykroczeń*. Warszawa 2005, s. 805.

Ściółka jest to warstwa dna lasu składająca się z martwych, nierozłożonych szczątków roślin i zwierząt, znajdująca się pomiędzy runem leśnym, a glebą³⁶³. Grzybnia z kolei znajduje się pod ściółką oraz w glebie³⁶⁴, co oznacza, że eksplorator kopiący w lesie może nieumyślnie spowodować uszkodzenie grzybni, a także grzybów przykrytych częściowo liśćmi wchodzącymi w skład ściółki. Strona podmiotowa wykroczenia z art. 163 KW obejmuje umyślność jak i nieumyślność, a samo wykroczenie ma charakter powszechny, a więc właściciel lasu nie jest wyłączony z możliwości jego popełnienia. Oczywistym jest, że w przypadku samego rozgarniania ściółki nie możemy mówić o nieumyślności, ale gdy czyn łączy się ze zniszczeniem grzybów lub grzybni to forma winy może już przybrać postać³⁶⁵.

Zdjęcie 26: Zniszczone drzewo



Zdjęcie 27: Rozkopany las



Opis: Przykłady szkód powstałych w wyniku działalności poszukiwaczy – naruszone korzenie drzewa (po lewej) i głębokie wykopy (po prawej)

Źródło zdj. 26: <http://www.lasy.gov.pl/>

Źródło zdj. 27: <http://www.odkrywca.pl/>

Jeśli zachowanie wypełniające znamiona wykroczenia z art. 163 KW ma miejsce w lesie specjalnie chronionym, zachodzi zbieg z art. 127 pkt 1 ustawy o ochronie przyrody³⁶⁶. Konsekwencje czynu w świetle art. 127 wspomnianej ustawy, są surowsze bo przewidują maksymalny wymiar grzywny czyli 5000zł. Według niektórych autorów czyn polegający na rozgarnianiu ściółki i niszczeniu grzybni lub grzybów, wypełnia także znamiona przestępstwa z art. 181 KK w przypadku zniszczenia w znacznych rozmiarach. W przepisie tym mowa jest o świecie roślinnym ale *de facto* określenie to

³⁶³ *Mała encyklopedia leśna*. Pod red. Stanisława Tyszkiewicza. Warszawa 1991, s. 519.

³⁶⁴ Ibidem, s. 152.

³⁶⁵ Radecki Wojciech. *Kodeks wykroczeń*. Warszawa 2005, s. 806.

³⁶⁶ Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku, Dz.U. 2004 Nr 92 poz. 880 z późn. zm.

dotyczy także grzybów, które nie będąc ani zwierzętami, ani roślinami, wchodzą jednak w skład flory³⁶⁷.

Podsumowując kwestię niszczenia poszycia leśnego przez poszukiwaczy, należy stwierdzić, że bardzo dyskusyjna jest kwalifikacja działania poszukiwaczy jako rozgarnianie ściółki oraz niszczeniu grzybni lub grzybów. Obligatoryjnym w przypadku wykroczenia rozgarniania ściółki jest wystąpienie zniszczenia grzybni lub grzybów, co nie zawsze ma miejsce.

W rozważaniach na temat naruszania dna lasu, warto zwrócić uwagę na art. 154 § 1 pkt 4 KW, który za kopanie dołów oraz rowów w lesie, przewiduje karę w postaci nagany lub grzywny do 1000zł. Zastanawia fakt, czy nawet małe doły wykopywane przez eksploratorów wypełniają znamiona tego wykroczenia? W Ustawie o lasach w art. 30 pkt 1 zakazuje się po prostu rozkopywania gruntu, zatem można przyjąć, że wykopywanie nawet stosunkowo niedużych dołów mieści się w znamionach powyższego wykroczenia. W dziale porad prawnych znanego poszukiwaczom czasopisma, autor wskazuje wykroczenie z art. 154 § 1 jako to, którego można uniknąć mając zgodę właściciela terenu³⁶⁸. Jest to dyskusyjne czy można taką zgodę uzyskać w przypadku terenów należących do Skarbu Państwa. Nie mniej jednak jeśli czyn poszukiwacza, polegający na kopaniu dołów w lesie, wiąże się z rozgarnianiem ściółki oraz niszczeniem grzybni lub grzybów, stosuje się omawiany art. 163 KW.

Do wykroczeń popełnianych przez eksploratorów można dodać także te fakultatywne w stosunku do samej czynności poszukiwania skarbów. Jeśli eksplorator wjedzie na teren lasu pojazdem silnikowym lub pozostawi tam taki pojazd, może naruszyć art. 29 ustawy o lasach, sankcjonowany przez art. 161 KW. W świetle tych przepisów pojazdem silnikowym można wjechać na teren lasu jedynie gdy jest to droga publiczna lub leśna oznakowana jako dopuszczona do ruchu. Postój pojazdu może mieć miejsce tylko w oznakowanych miejscach. Przepis ten nie dotyczy właścicieli lasów we własnych lasach, osób użytkujących grunty rolne położone wśród lasów, inwalidów poruszających się pojazdami przystosowanymi do ich potrzeb, a także m.in. pracowników nadleśnictw czy funkcjonariuszy Straży Granicznej.

W temacie wykroczeń popełnianych na terenach leśnych, warto zwrócić uwagę na przepis zakazujący wypuszczania w lesie psa luzem. Jako, że poszukiwanie skarbów

³⁶⁷ Grzegorzcyk Tomasz, Jankowski Wojciech i Zbrojewska Monika. Kodeks wykroczeń, komentarz. Lex 2010, Lex 8 do art. 163.

³⁶⁸ Dudziak Marek. Czy w lesie można szukać skarbów. *Odkrywca* 2001, nr 1, s. 46.

staje się coraz bardziej popularną formą spędzania wolnego czasu, wielu eksploratorów zabiera na spacer do lasu swoje psy. Wspominam o tym gdyż ku zaskoczeniu wielu leśnych spacerowiczów, puszczenie psa luzem na terenie leśnym jest karane grzywną albo naganą na mocy art. 166 KW. Wykroczenie to jest powszechne, zatem nie można puszczać luzem psa nawet jeśli jest się właścicielem lasu. Puszczenie psa luzem na terenie leśnym jest wykroczeniem czysto formalnym, którego znamiona wyczerpuje samo puszczenie psa luzem³⁶⁹. Wykroczenie to można popełnić także nieumyślnie, gdy pies w wyniku niedbalstwa zrywa się ze smyczy. Dobrem chronionym w przypadku tego wykroczenia jest niezakłócanie warunków bytowania dzikich zwierząt żyjących w lesie. Wyłączeniem ze stosowania sankcji za to wykroczenie jest tylko czynność związana z polowaniem.

Warto nadmienić, że prócz konsekwencji w postaci grzywny lub nagany, właściciel psa ryzykuje postrzeleniem psa przez myśliwego. Sytuacja ta może mieć miejsce i ma podstawę prawną w art. 33a pkt 3 ustawy o ochronie zwierząt³⁷⁰, która dopuszcza użycie broni palnej przez myśliwego w przypadku zauważenia zdziczałego psa bez dozoru i opieki człowieka, jeśli ten stanowi zagrożenie dla dziko żyjących zwierząt. Ten kontrowersyjny ostatnimi czasy przepis stał się dla niektórych myśliwych przyczyną problemów z prawem. Polski Związek Łowiecki donosi, że ogromna liczba dziko żyjących zwierząt pada ofiarą zdziczałych zwierząt domowych³⁷¹. Mając na względzie to niesprzyjające myśliwym zjawisko, należy też zwrócić uwagę na przypadki zastrzelenia psów, które nie były zdziczałe. Przypadek taki miał miejsce m.in. w 2011 roku w okolicy Gilowa w województwie lubuskim, gdzie myśliwy zastrzelił psa rasy Husky, a następnie proponował właścicielce podarowanie 200zł na zakup nowego psa³⁷².

Czyn polegający na puszczeniu psa luzem może teoretycznie stać się przyczyną do zakwalifikowania go do wykroczenia z art. 165 KW, czyli złośliwego płoszenia zwierzyny. Wykładnia literalna tego artykułu nie skłania ku temu, nie mniej jednak ocena podłoża psychicznego sprawcy może być różna w zależności od oceniającego. Pojęcie złośliwości jest znane prawu wykroczeń i pojawia się także w art. 66, dotyczącym wszczęcia fałszywego alarmu. Warto jednak zauważyć, że ustawodawca

³⁶⁹ Radecki Wojciech. *Kodeks wykroczeń*. Warszawa 2005, s. 821.

³⁷⁰ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku, Dz.U. 1997 Nr 111 poz. 724 z późn. zm.

³⁷¹ <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/zniknie-zakaz-strzelania-do-zdziczałych-psow,1,4251537,wiadomosc.html> [data ostatniego dostępu 30.04.2011]

³⁷² <http://natropie.onet.pl/najnowsze/lubuskie-mysliwy-zastrzelil-psa-grozi-mu-zarzut,1,4169171,artykul.html> [data ostatniego dostępu 30.04.2011]

w art. 165, przypisuje pojęcie złośliwości stronie przedmiotowej, a nie podmiotowej, zatem działanie w sposób złośliwy to działanie umyślne w zamiarze bezpośrednim, przedsięwzięte w celu uzyskania na przykład satysfakcji³⁷³. Jeśli działanie przy puszczeniu psa luzem nie ma oblicza złośliwości, to nie można mówić o odpowiedzialności z mocy art. 165 KW - tylko z mocy art. 164, który w obecnym stanie jest kontrowersyjnie zagrożony taką samą karą.

Ustawa kodeks wykroczeń zawiera przepis odnoszący się do naruszania wału przeciwpowodziowego. Wspominam o tym gdyż znajomość charakterystyki wojennej dawnych lat, może skłonić eksploratora do przeszukiwania okolic wałów przeciwpowodziowych. Choć z dzisiejszego punktu widzenia wydaje się to zaskakujące, działania wojenne w czasach I czy II wojny światowej opiewały w przypadki umacniania się wojska wzdłuż ówczesnych wałów przeciwpowodziowych. Czyn polegający na rozkopywaniu wału albo wykopywaniu dołów lub rowów w odległości mniejszej niż 50m od stopy wału, jest karany grzywną lub naganą z mocy art. 80 § 1 KW. Strona przedmiotowa wykroczenia pokrywa się z art. 80n ust. 1 ustawy prawo wodne³⁷⁴ ale dodaje, że kopanie dołów oraz rowów jest zakazane po stronie odpowietrznej wału. Nie zmienia to faktu, że wał nie może być naruszany także ze strony odwodnej, za czym przemawia wykładnia literalna art. 80 § 1 KW. W ustawie prawo wodne istnieje także zakaz uszkodzania darniny lub innych umocnień skarp i korony wałów co potwierdza, że wał nie może być w jakikolwiek sposób naruszany przez eksploratora.

Podobne konsekwencje jak w przypadku rozkopywania wału, eksplorator może ponieść kopiąc w polu uprawnym. Obserwując rozmowy na forach internetowych związanych z poszukiwaniem skarbów, zauważyłem u biorących udział w dyskusji internautów duży szacunek do zasiewów, przejawiający się deklaracjami o ograniczeniu poszukiwań do okresów kiedy pola można rozkopywać bez niszczenia zasiewów. Nie mniej jednak, nawet nieumyślne zniszczenie zasiewów grozi konsekwencjami w postaci nagany lub grzywny do 500zł, z mocy art. 156 KW. Jest to wykroczenie skutkowe, gdzie skutkiem jest oczywiście zniszczenie zasiewu, a samo uszkodzenie nie wlicza się do strony przedmiotowej tego wykroczenia³⁷⁵. Jeśli jednak zniszczenie nastąpiło nie poprzez deptanie, a poprzez kopanie na cudzym gruncie rolnym

³⁷³ Radecki Wojciech. *Kodeks wykroczeń*. Warszawa 2005, s. 816-817.

³⁷⁴ Ustawa z dnia 18 lipca 2001 roku, Dz.U. 2001 Nr 115 poz. 1229 z późn. zm.

³⁷⁵ Wojciech Radecki. op. cit., s. 778.

lub leśnym, sprawca na podstawie art. 9 § 1 KW, będzie odpowiadał z mocy art. 154 § 1 pkt 4 tegoż kodeksu. W takim przypadku maksymalny wymiar grzywny wynosi 1000zł. W kolejnym paragrafie art. 156 KW znajdziemy przepis, który determinuje rozpoczęcie ścigania od wniosku pokrzywdzonego gdy jest to osoba najbliższa dla sprawcy. W poprzednim i nieco anachronicznym brzmieniu ustawy, ściganie mogło nastąpić także z urzędu w przypadkach gdy czyn godził w mienie społeczne.

Typowym i często pojawiającym się wykroczeniem w przypadku prowadzenia poszukiwań, jest wejście na cudzy teren i nie opuszczenie go mimo żądania właściciela. Wykroczenie to występuje w art. 157 § 1 KW. Wykroczenie to można popełnić oczywiście tylko przez zaniechanie. Przepisu tego nie stosuje się gdy jest to teren leśny należący do Skarbu Państwa, gdyż uprawnia do tego art. 26 ust. 1 ustawy o lasach³⁷⁶.

Wspomniane naruszenie wału przeciwpowodziowego jest jednym z trzech istotnych wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu osób i mienia, które mogą być popełniane przez eksploratorów. Wszystkie trzy mogą być zakwalifikowane z mocy art. 163 KK, czyli omawianemu spowodowaniu katastrofy. Z kategorii wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu osób i mienia, istotnym z punktu widzenia eksploratorów jest to zawarte w art. 72, który nakazuje osobie zobowiązanej zabezpieczyć miejsce niebezpieczne dla życia lub zdrowia człowieka. O prawidłowym zachowaniu, w momencie znalezienia miejsca niebezpiecznego, mówi wspomniany przeze mnie w poprzednich rozdziałach „kodeks poszukiwaczy”. Nie zmienia to faktu, że przerażony eksplorator, który znajduje na dnie wykopanego przez siebie dołka materiały wybuchowe, może w panice porzucić takie miejsce. W przypadku gdy w związku z takim czynem zachodzi ryzyko spowodowania większego niebezpieczeństwa, czyn taki będzie kwalifikowany już jako omawiane przestępstwo z mocy art. 164 KK. W przypadkach mniejszej wagi jest to wykroczenie, w którym obowiązek zabezpieczenia takiego miejsca spoczywa na znalazcy niebezpiecznego przedmiotu. Przypadkiem mniejszej wagi może być na przykład pozostawienie w ziemi samych spłonek amunicyjnych. Wykroczenie to można popełnić także nieumyślnie, gdy znalazca niebezpiecznego przedmiotu nie zidentyfikował go i porzucił.

Powiązany z art. 72 KW jest przepis art. 73 tegoż kodeksu, który mówi o braku zawiadomienia właściwego organu o grożącym niebezpieczeństwie. Wykroczenie to może popełnić każdy, który dowiadując się o niebezpieczeństwie nie

³⁷⁶ Radecki Wojciech. *Kodeks wykroczeń*. Warszawa 2005, s. 780.

zgłosi go odpowiedniemu organowi. Każdy eksplorator, który znajdzie materiały wybuchowe, ma obowiązek zabezpieczyć miejsce znalezienia i powiadomić odpowiednie organy.

W drodze podsumowania problemu wykroczeń popełnianych przez eksploratorów, warto zauważyć, że istnieje duża liczba przepisów dotyczących poszukiwania skarbów. Opisane przeze mnie wykroczenia nie wyczerpują tego tematu. Zaskakującym jest fakt, że wobec tysięcy aktywnych eksploratorów, tak mało poświęca się uwagi na omówienie wykroczeń przez nich popełnianych. Większość dochodzeń w sprawach o wykroczenia nie jest wszczynana, bo nie jest wykrywana. Służby leśne rozpoczęły już działania mające na celu zwiększenie wykrywalności kradzieży drewna oraz zaśmiecania lasu, a mają temu służyć instalowane w lasach ukryte kamery³⁷⁷. Być może czas pokaże, że najczęstszym naruszeniem prawa na nagraniach z leśnej kamery, będzie rozbieranie ściółki leśnej przez eksploratorów.

³⁷⁷ http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80269,9528068,_Gazeta_Wyborcza___Las_pod_okiem_kamery.html [data ostatniego dostępu 05.05.2011]

PODSUMOWANIE

Po przeprowadzeniu analizy prawnokarnych konsekwencji z tytułu poszukiwania i posiadania broni lub amunicji, zwraca uwagę duża liczba przepisów, które eksploratorzy naruszają swoją działalnością. Jak dało się zauważyć, nawet zgodnie z prawem działanie nie zawsze daje pewność braku konsekwencji karnych. Wydaje się nawet, że poszukiwacze są pod tym względem bardzo pokrzywdzonym środowiskiem, a w wielu kwestiach naruszony jest także szeroko rozumiany interes państwa.

Po pierwsze brak przepisów odnoszących się wprost do poszukiwaczy³⁷⁸ powoduje ich dezinformację prawną. Skutkuje to działaniami w ukryciu i niechęć przed organami państwowymi. W środowisku eksploratorów szerzą się mity na temat dotyczących ich przepisów z zakresu prawa karnego i cywilnego. Niechętni tym środowiskom profesjonalni archeolodzy chcieliby najczęściej zakazu poszukiwania zabytków przy użyciu urządzeń elektronicznych i fizycznych.

Z obiektywnego punktu widzenia wydaje się, że działania mające na celu wprowadzanie wszelkiego rodzaju zakazów, nie pozwoli na wyeliminowanie zjawiska jakim jest poszukiwanie skarbów. Skoro od tysięcy lat poszukuje się skarbów to nie da się żadnym prawnym sposobem powstrzymać takiej działalności. Przeszkody prawne, choćby w formie wykroczeń, istnieją na chwilę obecną – a eksploracja rozwija się mimo to bardzo dobrze.

W świetle dotychczasowych rozważań należałoby poprawić uchybienia jakie stwierdziłem w trakcie swojej analizy. W kwestii pozwolenia na poszukiwanie zabytków ruchomych wystarczyłoby rozwinąć rozporządzenie Ministra Kultury³⁷⁹ o możliwość ubiegania się o pozwolenie na poszukiwania poza zabytkami wpisanymi do rejestru. Przy określeniu rozsądnych warunków ubiegania się o takie pozwolenie, można byłoby efektywnie stosować przepis karny z art. 111 UoOZ. W innym wypadku należałoby ograniczyć czynność sprawczą tego przepisu do poszukiwania w zabytkach ruchomych wpisanych do rejestru zabytków.

W kwestii własności znalezionych zabytków ruchomych można byłoby wprowadzić zapis w UoOZ, na zasadach podobnych do art. 32-35. Zapisy KC w kontekście znalezienia rzeczy nie odwołują się stricte do zabytków, zatem przepis

³⁷⁸ Tych poszukujących poza zabytkami wpisanymi do rejestru zabytków

³⁷⁹ Rozporządzenie ministra kultury z dnia 9 czerwca 2004 roku, Dz.U. 2004 Nr 150 poz. 1579 z późn. zm.

szczególny wydaje się lepszy niż balansowanie kwalifikacyjne pomiędzy różnymi artykułami KC. Jeśli ustawodawca nie chciałby zmieniać UoOZ, to małą ale ważną zmianą byłoby wyłączenie art. 130 KW stosowania wobec broni i amunicji art. 125 KW który daje iluzoryczną możliwość zabrania do domu broni lub amunicji i zgłoszenia tego Policji w okresie do dwóch tygodni.

W temacie ustawodawstwa na temat broni i amunicji pozostaje sporo kontrowersji. Po pierwsze jest to zapis art. 5 dotyczący istotnych części broni. Brakuje określenia, że chodzi o zespół części, które razem po dokonaniu prostych czynności i po uzupełnieniu nieistotnymi częściami będą mogły oddać strzał. Oczywiście powinno się też dodać, że może być to jedna istotna ale samodzielna i gotowa oddać strzał część. Obecny zapis sprawia wrażenie, że na przykład sama lufa broni palnej jest bronią palną w myśl UoBiA co trzeba uznać za absurd.

Drugim przepisem budzącym dyskusję jest art. 6 UoBiA, który uważa za wyrób broni także pozbawienie jej cech użytkowych. Ustawodawca chciał przede wszystkim zapobiec przerabianiu broni w celu stworzenia broni palnej ostrej z broni, która do tej pory była bronią gazową, pneumatyczną albo alarmową. Konsekwencją stwierdzenia, że pozbawianie broni cech użytkowych jest wyrobem broni – jest grożąca nieadekwatna odpowiedzialność karna za takie działanie. Kolejną przeszkodą w tej kwestii jest obowiązek okazania pozwolenia na broń w przypadku zamiaru pozbawienia jej cech użytkowych. Wyraża to § 4 ust. 1 rozporządzenia MSWiA³⁸⁰ i nie przewiduje w tej sprawie wyjątku. Pozbawia to możliwości wejścia w legalne posiadanie znalezionej broni. Z kolei zdeponowana broń palna często zostaje zniszczona. W rozporządzeniu MSWiA³⁸¹ brakuje zapisu, że w przypadku broni wyprodukowanej przed 1945, w oględzinach powinien wziąć udział Wojewódzki Konserwator Zabytków³⁸². Zredukowało by to możliwość zniszczenia broni o wartości zabytkowej.

Budzącym moje zdziwienie jest również ograniczenie posiadania broni samoczynnej zdolnej do rażenia celów na odległość w przypadku osób posiadających pozwolenie na broń do celów kolekcjonerskich i pamiątkowych. Zapis ten znajduje się w art. 5 UoBiA i ogranicza możliwość posiadania broni palnej samoczynnej, które są bardzo cennymi eksponatami dla kolekcjonerów. Nie widzę przeszkód możliwości posiadania takiej broni pod warunkiem pozbawienia jej cech użytkowych,

³⁸⁰ Rozporządzenie MSWiA z dnia 23 kwietnia 2004 roku, Dz.U. 2004 Nr 94 poz. 924 z późn. zm.

³⁸¹ Rozporządzenie MSWiA z dnia 9 czerwca 2004 roku, Dz.U. 2004 Nr. 152 poz. 1609 z późn. zm.

³⁸² Albo przynajmniej wyrazić opinię.

co wymagałoby odpowiedniego zapisu w rozporządzeniu MSWiA. Uchylone obecnie rozporządzenie w tej sprawie³⁸³ zawierało również poważny błąd w § 1 ust. 1, który określa broń samoczynną bronią automatyczną, co rozciągałoby niesłusznie jej zakres na broń samopowtarzalną.

W kwestiach prawa karnego brakuje przede wszystkim ustawy abolicyjnej. Wydaje się, że na 20-lecie zjawiska poszukiwania skarbów w Polsce, można byłoby pokusić się o taką opcję. Na chwilę obecną mało kto będzie na tyle odważny by zgłosić Policji posiadaną broń, która została znaleziona przy użyciu detektorów metali. Skoro z mocy art. 263 KK karane jest każde władowanie bronią, choćby przez krótki okres czasu – zawsze istnieje ryzyko podciągnięcia takiej osoby do odpowiedzialności karnej. Ustawa abolicyjna mogłaby być sukcesem podobnym do aktów prawnych wydanych w innych krajach świata, gdzie niejednokrotnie deponowano tysiące sztuk nielegalnie posiadanej broni. Ustawa taka mogłaby przewidywać pozbawienie jej cech użytkowych, możliwość zarejestrowania, a następnie oddanie jej zainteresowanym muzeom lub dotychczasowym posiadaczom. Oczywiście regulacja taka zamknęłaby problem dotychczasowej nielegalnej broni ale nie naprawiła obecnego problemu poszukiwań.

Inną kwestią, która budzi kontrowersje w środowiskach eksploracyjnych, jest wysoki wymiar kary za posiadanie broni lub amunicji. Słusznym wydawałoby się dodanie formy uprzywilejowanej przestępstwa art. 263 § 2 w wypadkach mniejszej wagi. Wymiar kary powinien pozwalać na warunkowe umorzenie postępowania z mocy art. 66 KK czyli zamykać się górną granicą maksymalnie 3 lat pozbawienia wolności. Obecny stan prawny zmusza sąd do wydawania wyroków z warunkowym zawieszeniem wykonania kary, nawet jeśli przedmiotem bezpośredniego działania sprawcy był destrukcja broni sprzed 100 lat albo jej sprawna istotna część.

Odważną i nowatorską na skalę światową byłaby regulacja wprowadzająca swego rodzaju licencję na poszukiwanie zabytków ruchomych. Rozważając wszelkie kwestie działalności poszukiwaczy, dobrze skonstruowany system wymogów, szkoleń oraz zasad poszukiwania skarbów wydawałby się bardzo skuteczny. Po pierwsze zlikwidowałoby problem nieletnich poszukiwaczy. Po drugie dobry system szkoleń pozwoliłby nadać eksploracji wymiar bardziej profesjonalny. Po trzecie istniałaby duża szansa na uzyskanie przez Skarb Państwa wielu zabytków. W przypadku wyłączenia poszukiwań w zabytkach wpisanych do rejestru zabytków – nie naruszono by interesów

³⁸³ Rozporządzenie MSWiA z dnia 20 marca 2000 roku, Dz.U. 2004 Nr 19 poz. 240 z późn. zm.

środowisk archeologicznych, a wręcz przeciwnie zyskaliby nowe stanowiska dzięki licencjonowanym poszukiwaczom. Oczywiście rozwiązanie takie jest bardzo alternatywne ale przedstawia pewien rodzaj wyjścia z obecnego stanu faktycznego, który na dzień dzisiejszy wydaje się być niekorzystny dla wszystkich.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA:

1. *Mały słownik języka polskiego*. Pod red. Elżbiety Sobol. Warszawa 1996
2. Wolf Piotr. *Gdzie szukać skarbów*. Warszawa 2004
3. Borchólski Mieczysław. *Z saperami generała Maczka*. Warszawa 1990
4. Nowak Marek. *Skarby i elektronika*. Część I, Gdańsk 1998
5. Dmowski Rafał. *Przewodnik poszukiwacza skarbów*. Warszawa 2005
6. Szymczak Mieczysław. *Słownik języka polskiego*. T. 2. Warszawa 1989
7. *Encyklopedia techniki wojskowej*. Pod red. Zenona Mendygrała. Warszawa 1978
8. Harding David. *Encyklopedia broni, 7000 lat uzbrojenia*. Warszawa 1995
9. Brown George. *Historia materiałów wybuchowych*. Warszawa 2001
10. *Słownik języka polskiego*. PWN 2004, wersja elektroniczna
11. Gąsowski Tomasz, Ronikier Jerzy, Wróbel Piotr i Zblewski Zdzisław.
Bitwy polskie, leksykon. Kraków 2000
12. Kuczyński Stefan Maria. *Wielka Wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409-1411*.
Warszawa 1960
13. Turowski Józef. *Dzieła Jana Tarnowskiego*, Kraków 1858
14. Baranowski Hubert. *Broń i balistyka myśliwska*. Warszawa 1994
15. Kieniewicz Stefan. *Powstanie styczniowe*. Warszawa 2002
16. Klimecki Michał. *Gorlice 1915*. Warszawa 1991
17. Zgórniak Marian. *Studia i szkice z dziejów I wojny światowej*. Kraków 1987
18. Bator Juliusz. *Wojna galicyjska*. Kraków 2008
19. Kwiatkowski Bohdan. *Sabotaż i dywersja*, T. 1. Londyn 1949
20. Piekałkiewicz Janusz. *Polski wrzesień, Hitler i Stalin rozdierają Rzeczpospolitą*.
Warszawa 1999
21. Barszczewski Zdzisław. *Przywrócone życiu, rozminowanie ziem Polski*.
Warszawa 1998
22. *Dzieje Makowa Mazowieckiego, saperzy polscy w operacji rozminowywania kraju
na ziemi makowskiej*. Pod red. Wiesława Leszka Ząbka. Maków Mazowiecki 2006
23. Kulicki Mariusz, Stępka Leszek, Stucki Dariusz. *Kryminalistyczno-prawna
problematyka broni strzeleckiej*. Kraków 2003
24. Kurzepa Bolesław. *Ustawa o broni i amunicji, komentarz*. Warszawa 2010
25. *Kryminalistyka*. Pod red. Jana Widackiego. Warszawa 2008

26. *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363*. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla, Zakamycze 1999, Lex
27. Sochacki Andrzej. *Regulacje prawne dotyczące broni, amunicji i materiałów wybuchowych*. Słupsk 2004
28. *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-277*. Tom II. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 2006, Lex
29. Kulik Marek. *Komentarz do przepisów karnych ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Lex 2010
30. Trzciniński Maciej. *Przestępczość przeciwko zabytkom, problematyka prawno-kryminalistyczna*. Oficyna 2010, Lex
31. Golań Rafał. *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, komentarz*. Zakamycze 2004
32. Drela Monika. *Własność zabytków*. Warszawa 2006
33. *Kodeks cywilny, komentarz*. Pod red. Edwarda Gniewka. Warszawa 2006
34. *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117-363*. T. 2 i 3. Pod red. Andrzeja Zolla. Zakamycze 1999, Lex
35. *Kodeks karny. Komentarz praktyczny*. Pod red. Marka Mozgawy. Oficyna 2010, Lex
36. *Kodeks karny część szczególna*. T. 2. Pod red. Andrzeja Wąska. Warszawa 2005
37. *Prawo karne, część ogólna i szczególna*. Pod red. Marka Bojarskiego. Warszawa 2004
38. Marek Andrzej. *Kodeks karny, komentarz*. Warszawa 2010
39. Gardocki Lech. *Prawo karne*. Warszawa 2006
40. *Kodeks karny. Komentarz praktyczny*. Pod red. Marka Mozgawy. Oficyna 2010, Lex
41. *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*. Pod red. Marka Mozgawy. Zakamycze 2006
42. Waltoś Stanisław. *Proces karny, zarys systemu*. Warszawa 2008
43. Ruszkowski Zbigniew. *Fizykochemia kryminalistyczna*. Warszawa 1993
44. Wysocki Dariusz. Pojęcie „posiadania” w prawie karnym. *Prokuratura i prawo* 2000, nr 2
45. Michalski Bogusław. *Przestępstwa przeciwko mieniu, rozdział XXXV kodeksu karnego*. Warszawa 1999
46. *Kodeks karny, część szczególna*. T. 3. komentarz do art. 278-363. Pod red. Andrzeja Zolla. Warszawa 2008
47. *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, komentarz*. Pod red. Maksymiliana Cherki. Warszawa 2010

48. Makarewicz Juliusz. *Kodeks karny z komentarzem*. Lwów 1932
49. Radecki Wojciech. *Kodeks wykroczeń*. Warszawa 2005
50. *Mała encyklopedia leśna*. Pod red. Stanisława Tyszkiewicza. Warszawa 1991
51. Grzegorzczak Tomasz, Jankowski Wojciech i Zbrojewska Monika. *Kodeks wykroczeń, komentarz*. Lex 2010

ARTYKUŁY:

1. Kołacz Maria. Poszukiwania z użyciem wykrywaczy metali a ochrona znalezisk archeologicznych. *Przegląd Sądowy* 1995, nr 6
2. Kokowski Andrzej. Wykrywacze metali – instrument naukowy czy barbarzyńskie narzędzie. W: *Wykrywacze metali, a archeologia*. Pod red. Wojciecha Brzezińskiego i Zbigniewa Kobylińskiego, Warszawa 1999
3. Lewandowski Piotr. Nielegalne poszukiwania, wydobywanie i przemysł militarny. *Przegląd policyjny* 2007, nr 3, Szczepański 2007
4. Ostergren Majvor. Wykrywacze metali, prywatne poszukiwania skarbów i wykopaliska na Gotlandii. W: *Wykrywacze metali, a archeologia*. Pod red. Wojciecha Brzezińskiego i Zbigniewa Kobylińskiego, Warszawa 1999
5. Biczak Radosław. Opowieści saperskie. *Odkrywca* 1999, nr 7
6. Sołta Cezariusz. Wybrane zagadnienia granic wykładni w prawie karnym w świetle zasady nullum crimen sine lege. *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2004, nr 4
7. Gorazdowski Krzysztof, Nowak Andrzej. Wątpliwości wokół pojęcia broni palnej pozbawionej cech użytkowych. *Prokuratura i prawo* 2004, nr 6
8. Lewandowski Jarosław. Polska miseria statystyczna. *Strzał* 2008, nr 1
9. Piaczyńska Anna. Posiadanie jako znamię czynu zabronionego. *Prokuratura i prawo* 2010, nr 7-8
10. Sołta Cezariusz. Wybrane zagadnienia granic wykładni w prawie karnym w świetle zasady nullum crimen sine lege. *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2004, nr 4
11. Jancewicz Radosław i Niewiński A. Leszek. Pojęcie broni palnej i amunicji w prawie polskim. *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2004, nr 3
12. Kaczmarek Janusz i Kierszka Magdalena. Pojęcie mienia w wielkich rozmiarach, zniszczenie w świecie roślinnym i zwierzęcym w znacznych rozmiarach” oraz „dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury” w kodeksie karnym. *Prokuratura i prawo* 2000, nr 3
13. Grajewski Adam. Nielegalne poszukiwania. *Policja* 997 2009, nr 53

14. Lewiński Janusz. Recenzja do kodeksu wykroczeń (Wiśniewski, Kasicki, Komentarz do noweli KW z sierpnia 1998, Warszawa 1999), *Prokuratura i prawo* 1999, nr 11-12
15. Rybak Agnieszka. Prawnokarna ochrona godności zwłok człowieka, Lex
16. Stefański A. Ryszard. Przestępstwo znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub grobu. *Prokuratura i prawo* 2004, nr 10
17. Dudziak Marek. Czy w lesie można szukać skarbów. *Odkrywca* 2001, nr 1

ŹRÓDŁA INTERNETOWE:

1. <http://kurierlubelski.pl/>
2. <http://malbork.naszemiasto.pl/>
3. <http://natropie.onet.pl/>
4. <http://prawo.gazetaprawna.pl/>
5. <http://promilitaria21.org/>
6. <http://wiadomosci.gazeta.pl/>
7. <http://wiadomosci.onet.pl/>
8. <http://wiadomosci.wp.pl/>
9. <http://www.bankier.pl/>
10. <http://www.bilgorajska.pl/>
11. <http://www.kurierlubelski.pl/>
12. <http://www.magnesyneodymowe.fora.pl/>
13. <http://www.nid.pl/>
14. <http://www.ostrow24.tv/>
15. <http://www.podkarpacka.policja.gov.pl/>
16. <http://www.policja.pl/>
17. <http://www.polskieradio.pl/>
18. <http://www.portkultury.pl/>
19. <http://www.poszukiwanieskarbow.com/>
20. <http://www.rp.pl/a>
21. <http://www.se.pl/>
22. <http://www.tvn24.pl/>
23. <http://www.tvnwarszawa.pl/>
24. <http://www.wielkopolska.policja.gov.pl/>
25. <http://zabytkowo.blox.pl/>

SPIS ILUSTRACJI

Zdjęcie 1: Pierwszy wykrywacz, zdjęcie 2: Polish mine detector	7
Zdjęcie 3: Przykłady współczesnych wykrywaczy metali	8
Zdjęcie 4: Poszukiwacze na plaży w Sopocie	10
Zdjęcie 5: Było, nie minęło	13
Zdjęcie 6: Pobojowisko, zdjęcie 7: Porzucona broń	29
Zdjęcie 8: Pobojowisko, zdjęcie 9: Pobojowisko	29
Zdjęcie 10: Pocisk z kancelarii Premiera	33
Zdjęcie 11: Niewybuchy znalezione w lesie	34
Zdjęcie 12: Ofiara eksplozji niewybuchu	36
Zdjęcie 13: Ostrzeżenie przed minami	37
Zdjęcie 14: Przykłady znalezionej a pobojowisku broni	41
Zdjęcie 15: Reklama wykrywacza metali	42
Zdjęcie 16: Rewolwer systemu Lefauchaux	46
Zdjęcie 17: Rewolwer czarnoprochowy	47
Zdjęcie 18: Przykład pistoletu znalezionego przy użyciu wykrywacza	55
Zdjęcie 19: Karabiny z pobojowiska	57
Zdjęcie 20: Blokada lufy przed próbami przerabiania broni	66
Zdjęcie 21: Zabezpieczone przedmioty poszukiwacza	68
Zdjęcie 22: Saper usuwa niewybuchy z polskiej plaży	81
Zdjęcie 23: Zatrzymany poszukiwacz	86
Zdjęcie 24: Grób żołnierski w Bieszczadach	95
Zdjęcie 25: Odkryty szkielet żołnierza	98
Zdjęcie 26: Zniszczone drzewo, zdjęcie 27: Rozkopany las	102
Rysunek 1: Przykłady rodzajów broni	16
Rysunek 2: Przykłady amunicji	19
Rysunek 3: Schemat budowy zapalników czasowych	21
Rysunek 4: Przykłady min	23
Rysunek 5: Wczesna broń palna	26

Imię i nazwisko autora pracy:

Kraków, dnia

Jakub Skoczeń

Oświadczenie

Świadom odpowiedzialności oświadczam, że przedkładana praca dyplomowa (magisterska) pt. „Prawnokarna problematyka poszukiwania broni palnej i amunicji pochodzenia wojennego” została napisana przeze mnie samodzielnie.

Jednocześnie oświadczam, że ww. praca nie narusza praw autorskich w rozumieniu ustawy z dnia 4.04.1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006r. Nr 90. poz. 631 ze zm.) oraz dóbr osobistych chronionych prawem cywilnym.

Przedłożona praca nie zawiera danych empirycznych ani też informacji, które uzyskałam/em w sposób niedozwolony. Stwierdzam, że przedstawiona praca w całości ani też w części nie była wcześniej podstawą żadnej innej urzędowej procedury związanej z nadawaniem dyplomu uczelni ani też tytułów zawodowych.

.....